

\$ 1

Imigrancki reportaż Katarzyny Banachowskiej - str. 11

ECHO TYGODNIA

NIEZALEZNY MAGAZYN DLA KAZDEGO

Nr 227 Toronto 26 lutego - 4 marca 1987



Demonstranci przed Massey Hall w Toronto podczas występów Choru Armii Czerwonej Str. 10

KOMUNIKAT TKK

Oto komunikat Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ Solidarność. Dokument ten dotarł na Zachód we wtorek, 22 lutego.

KOMUNIKAT TKK

W dniu 26 stycznia 1987 roku odbyło się posiedzenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ Solidarność, poświęcone bieżącej sytuacji związku i kraju.

Po pierwsze, omówiono zagrożenie dla poziomu życia społeczeństwa, związane z obecną polityką władz w zakresie podwyżek cen i okresowego zamrożenia płac.

Szczególne zaniepokojenie budzi zamierzone przez władze wprowadzenie znacznych, ukrytych podwyżek cen. W przypadku mięsa - zmiana asortymentu i gatunku wyrobów, a w przypadku nabiału - obniżenie jakości bez formalnej zmiany poziomu cen. Wspólnie z przewodniczącym związku Lechem Wałęsą i Tymczasową Radą NSZZ Solidarność, wydano oświadczenie w sprawie cen i płac.

Po drugie, program budownictwa mieszkaniowego w Polsce załamał się. Z roku na rok zmniejsza się ilość oddawanych mieszkań, przy wciąż rosnących potrzebach, szczególnie młodego pokolenia. Tymczasowa Komisja Koordynacyjna rozważyła możliwość rozwiązania tego problemu i zainicjowała pracę nad społecznym programem mieszkaniowym oraz nad sposobami jego realizacji. Stanowisko NSZZ Solidarność przedstawione zostanie w oddzielnym dokumencie.

Po trzecie, pogarszająca się sytuacja społeczna i ekonomiczna wymaga zorganizowania działań związkowych w zakładach pracy. Tymczasowa Komisja Koordynacyjna zwraca się do wszystkich ogniw związkowych o wymianę doświadczeń i przedstawienie własnych propozycji dotyczących zakresu i form działania Solidarności w zakładach pracy, w celu ich upowszechnienia.

Po czwarte, w sprawie funduszu interwencyjnego na pokrycie grzywien i innych strat materialnych, ponoszonych za działalność związkową. Tymczasowa Komisja Koordynacyjna zwraca się do struktur zakładowych, międzyzakładowych i regionalnych, o zorganizowanie zbiórki pieniędzy na ten cel wśród członków i sympatyków Solidarności. Zwracamy się równocześnie o szeroką akcję opinii społecznej w kraju i za granicą o tej nowej, niezwykle dotkliwej w polskich warunkach, formie represji.

Po piąte, Tymczasowa Komisja Koordynacyjna wyraża poparcie dla akcji grupy prawników na rzecz przywrócenia pluralizmu związkowego w Polsce i apeluje o składanie podpisów pod petycją w tej sprawie.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ Solidarność
Regiony: Gdansk, Małopolska,
Mazowsze, Pomorze Zachodnie,
Śląsko-Dąbrowski, Toruń-Bydgoszcz,
Wielkopolska, Ziemia Łódzka
26 stycznia, 1987 roku

SANKCJE ZNIESIONE

Waszyngton, 19 lutego. Prezydent Reagan zniósł dziś sankcje gospodarcze przeciw PRL i powiedział, że jest to nagroda za zwolnienie więźniów politycznych i za inne kroki zmierzające do pojednania ze zwolennikami zdelegalizowanego ruchu Solidarności i z kościołem katolickim.

Decyzja prezydenta spowoduje obniżenie cła na niektóre towary eksportowe do USA oraz umożliwi władzom PRL staranie się o pożyczki w amerykańskich bankach. Sankcje nałożono w 1981 i 1982, po narzuceniu Polsce stanu wojennego.

Stan wojenny zniesiono w 1983, większość więźniów politycznych zwolniono. Władze kościelne w Polsce, Lech Wałęsa i Kongres Polonii Amerykańskiej apelowali o zniesienie sankcji.

Zniesienia pozostałych sankcji oczekiwano od czasu warszawskiej wizyty za-

stępcy amerykańskiego sekretarza stanu John Whitehead, zastępca sekretarza stanu, był najwyższym rangą amerykańskim przedstawicielem, który odwiedził Polskę w ostatnich latach. Urzędnicy Departamentu Stanu USA mówią teraz o możliwości wymiany ambasadorów między USA a PRL.

W swoim oświadczeniu prezydent Reagan powiedział, że Polska ma jeszcze daleką drogę do przebycia, zanim położony zostanie kres represjom. Powiedział dalej: "Będziemy oczekiwać dalszych kroków w kierunku pojednania narodowego w Polsce i tego, by nie było osiągniętego postępu".

Rzecznik ambasady PRL Mirosław Miernik stwierdził, że zniesienie sankcji to krok o wielkim znaczeniu, ale jednocześnie wezwał do podjęcia "konkretnych kroków zmierzających do wypełnienia

Dokonczenie str. 4

GROŻĄ ŚMIERCIĄ W AŁĘSIE I KS. JANKOWSKIEMU

Sobota, 21 lutego. Niepokojąca wiadomość nadeszła z Gdanska. Ks. prałat Henryk Jankowski otrzymał anonimowy list, grozący śmiercią jemu i Lechowi Wałęsie.

List nadszedł na adres parafii św. Brygidy we czwartek 19 lutego i jak wynika ze stempla pocztowego, został nadany w Gdansk.

Anonim stwierdza, że tajny trybunał skazał ks. Jankowskiego na śmierć za zbrodnie przeciw polskiemu państwu i narodowi polskiemu. Trybunał miał wydać wyrok 10 stycznia i jakoby został już wykonany specjalny oddział do wykonania wyroku. Egzekucja ma się odbyć przy najbliższej nadarzającej się okazji.

List stwierdza też, że taki sam wyrok został wydany na Lecha Wałęsę.

Nie wiadomo, kogo reprezentuje autor listu.

Ks. prałat Jankowski poinformował o anonimie biskupa gdańskiego Goc-

ławskiego, który potraktował sprawę bardzo poważnie. Proboszcz parafii św. Brygidy ks. Jankowski i Lech Wałęsa mówią o konieczności zwiększenia czujności środków bezpieczeństwa. Ks. Jankowski zamierza powiadomić władze, przez adwokata, o tej sprawie.

"W Polsce zdarzają się nieprawdopodobne rzeczy" - powiedział ks. Jankowski w rozmowie z dziennikarzami. Przy pominięciu tajemniczej śmierci swego kierowcy i jego córki w wypadku samochodowym, w 1982 roku, a także inny incydent z października zeszłego roku, kiedy białe Volvo uderzyło w czasie jazdy w samochód księdza.

Lech Wałęsa ujawnił teraz, że w listopadzie 1986 ktoś strzelał w jego samochód, roztrzaskując tylną szybę. Wałęsa nie powiedział wówczas o tym milicji.

Przypomina się także, że zamordowanie ks. Jerzego Popiełuszki poprzedziły anonimowe, pogrozki i niebezpieczne incydenty.

GROZI DEPORTACJA

Andrzej Grzywa, lat 36, od 1978 dla nielegalnych imigrantów, którzy znękali się w Stanach przed 1 stycznia 1982, przebywał nielegalnie w Stanach przed 1 stycznia 1982. Zjednoczonych, w Chicago.

Z początkiem lutego br. przyjechał granicznym w Buffalo, Amerykanie nie wpuszczali rodziny Grzywów do USA. Nie widział od dziesięciu lat 37-letnia zezwalającej na wjazd do USA.

Jadwiga Grzywa wraz z córką przyjechała do Kanady z pięcioletnią wizą turystyczną. Obecnie p. Jadwidze Grzywa i jej córce grozi deportacja do PRL. Andrzej Grzywa czeka w Toronto na "immigration hearing" czyli na zbadanie jego sprawy imigracyjnej przez władze kanadyjskie.

Andrzej Grzywa planował, że zabierze rodzinę do Chicago i liczył na to, że powrót do USA będzie możliwy, bo prezydent Reagan ogłosił ostatnio amnestię.

Dokonczenie str.

● **Do pracy z Kuby na Syberię** Według podpisanego w Moskwie porozumienia w ciągu 10 lat wyjedzie do Kawarowska do pracy 7500 Kubanczyków. Miejscowość ta leży w odległości ośmiu godzin samolotem lub siedmiu dni pociągiem od Moskwy. Na Kubanczyków ma oczekiwać specjalnie w tym celu wybudowane miasteczko ze szpitalem, kinem, teatrem, sklepami - wszystko jak zapewniają sowieccy organizatorzy pracy na Syberii centralnie ogrzewane. W trzech tartakach i fabrykach przetworstwa drewna Kubanczyki mają produkować materiały potrzebne do budowy mieszkań oraz inne produkty drewniane, które będą wysyłane na Kubę i na sowiecki rynek wewnętrzny. W roku bieżącym wyjedzie do Kawarowska 800 Kubanczyków, w tym 500 pracowników, którzy wezmą udział w budowie miasteczka. W następnych latach dojedzie reszta Kubanczyków. Wszyscy oni są ochotnikami, zwerbowanymi przez kubanską partię komunistyczną i kubanski związek młodzieży komunistycznej. "Obustronnie korzystne" porozumienie stwierdza, że Związek Sowiecki dostarczy sprzęt, samochody, materiały i technologię potrzebną do obróbki drewna, a Kubanczyki dostarczą "siłę roboczą".

● **AIDS to kara Boża?** Ministerstwo spraw zagranicznych ZSSR podało, że 19 osób mieszkających w ZSSR chorujących na AIDS to cudzoziemcy, a jedna osoba to obywatel sowiecki. Na konferencji prasowej G. Gierasimow, wypowiadając się na temat przyczyn choroby, powiedział, że "może ona być uważana za dopust Boży za wątpliwą moralność naszych cza-

sow". Rzecznik przypomniał, że homoseksualizm uważany jest w ZSSR za przestępstwo i karany wyrokami do 5 lat więzienia. Zarówno homoseksualisci, jak i narkomani wstrzykujący sobie preparaty najbardziej narażeni są na zakażenie AIDS. Jedną z chorych jest dziewczyna, która zaraziła się przez użycie zakazanej igły.

● **Pierwsza ofiara AIDS w NRD** W Niemczech Wschodnich doniesiono w połowie lutego o pierwszej śmiertelnej ofiarze AIDS. Podano ponadto, że 14 innych osób zarażonych jest śmiertelnym wirusem.

● **Iranczycy stracają własne samoloty** Były pułkownik armii irańskiej oznajmił na konferencji prasowej w Waszyngtonie, iż irańskie siły powietrzne w I dekadzie lutego zestrzeliły przy pomocy amerykańskich rakiet typu "Hawk" własny samolot nad Zatoką Perską. Pułkownik B. Moezi zbiegł w 1981 roku do Francji, powiedział reporterom, że w ciągu sześciu lat wojny z Irakiem wojska irańskie zestrzeliły już 55 własnych samolotów. Na skutek niesprawnych radarów Iranczyki biorą własne samoloty za nieprzyjacielskie. "Dzisiejsza armia irańska ma zaledwie 65 myśliwców odrzutowych, podczas gdy za szacha na uzbrojeniu armii tego typu samolotów było 380" - stwierdził Moezi. Według ocen pułkownika, kraj ten w wyniku dotychczasowej wojny z Irakiem stracił już ponad 150 tysięcy żołnierzy. Pentagon natomiast straty irańskie uważa za mniejsze, bo zaledwie 45 tysięcy poległych.

● **Chleb bawarskiego piekarza dla Jana Pawła II** Każde-

go tygodnia bawarski piekarz, Alfons Eberl wysyła swój chleb żytnio-psenny z dodatkiem ziół Papieżowi. Przesyłkami do Watykanu Eberl obarcza pielgrzymów, aby chleb docierał do Watykanu w stanie jak najświeższym. Jak dotarł chleb bawarskiego piekarza do Papieża? Zaczęło się to w roku 1955. W nowo otwartej monachijskiej piekarni małżeństwa Eberl zaopatrywał się w "zdrowotny chleb" młody kapłan J. Ratzinger. Tak delectował się smakiem chleba, że gdy jako kardynał przeniesiony został do Rzymu nie zrezygnował z tego przysmaku. Pewnego razu poczęstował nim Papieża Jana Pawła II. Papieżowi chleb tak przypadł do gustu, że nazajutrz sekretarz Głowy Kościoła złożył telefoniczne zamówienie na "zdrowotny chleb". Eberl poczuł się zaszczycony i nie przyjmuje wynagrodzenia. Przepis na ten chleb jest jego zawodową tajemnicą.

● **W NRD nie chcą reform Gorbaczowa** Podczas kiedy na Zachodzie wiele się mówi o reformach Gorbaczowa we Wschodnim Berlinie, brak nawet o nich wzmianki. Oficjalne dzienniki NRD-owskie wypełnione były przez ostatnie dni informacjami o niezwykłych osiągnięciach komunistycznych Niemiec w okresie rządów E. Honeckera. Zabrakło natomiast miejsca na słowo o reformach Gorbaczowa. Zachodnich obserwatorów szczególnie uderzył następujący fragment wystąpienia Honeckera: "każde państwo musi brać pod uwagę stopień własnego rozwoju, oraz warunki lokalne, co oczywiście oznacza możliwość wielu dróg rozwoju". Dodał on także, że niemiecka gospodarka stanowić może przykład dla innych. Zachodniomiejscy eksperci od spraw wschodnich twierdzą, że kierownictwo NRD obawia się "wirusa" gorbaczowskich reform. "Spiegel" zauważa, że pomimo zewnętrznych pozorów normalności stosunki sowiecko-NRD-owskie napięte są jak nigdy przedtem. Komitet Centralny wschodniemieckiej partii komunistycznej zarządził cenzurę na wszystkie doniesienia z ZSSR. Gazety zerwały z tradycją drukowania całych wystąpień przywódców Kremla i podają ich wersje skrócone. B. B. "General Anzeiger" twierdzi, że we wschodniej Europie u władzy pozostaje wciąż niechętna reformom stara gwardia Honecker, Husak z Czechosłowacji i Kadar z Węgier. Mają po 74 lata, bułgarski przywódca Ziwwow ma 75 lat, rumuński dyktator Ceausescu liczy sobie 69 lat, podczas gdy sam Gorbaczow ma tylko 56.

● **Zbliża się nowa praska wiosna w Czechosłowacji** Coraz większa liczba mieszkańców Czechosłowacji nastawia anteny swych telewizorów tak, by odbierać program z Moskwy i dowiedzieć się tą drogą o temat reform podjętych przez Kreml. W Pilźnie aresztowano grupę demonstrantów, która wznosiła okrzyki "chcemy czeskiego Gorbaczowa". Mniej entuzjazmu przejawia dla reform sekretarz czeskosłowackiej partii komunistycznej G. Husak, który objął ster władzy po praskiej wiosnie 1968 roku.

Zdaniem zachodnich obserwatorów jedyną metodą utrzymania się przez niego u władzy jest powstrzymywanie reformy. Podobnie jest z biurem politycznym, które od 18 lat w tym samym nieomal składzie z mianowania przez Breżniewa rządzi krajem. Teraz zaś Kreml otwarcie krytykuje poprzedniego przywódcę. Słowo "reforma" stanowi w Czechosłowacji tabu i jest natychmiast odnoszone do okresu rządów A. Dubczeka, który zakończył się najazdem na Czechosłowację armii Układu Warszawskiego. Pomimo politycznej niechęci Praga wprowadza z oporem za Moskwą swoją reformę nazywając ją "restrukturyzacją".

● **Stolica Apostolska o długach i spłatach** Watykan upowszechnił dokument, dotyczący zadłużenia międzynarodowego. Przygotowany dla Papieża przez Pontyfikalną Komisję do spraw Pokoju i Sprawiedliwości dokument nosi tytuł "W służbie wspólnoty ludzkiej. Etyczne podejście do kwestii zadłużenia międzynarodowych". Obarczając kraje rozwinięte i uprzemysłowione odpowiedzialnością za problem zadłużenia, dokument stwierdza, iż obowiązkiem Zachodu jest ratowanie Trzeciego Świata przed bankructwem. Nie wolno zaciągać spłaty za cenę dławienia ekonomii krajowej, a międzynarodowa solidarność wymaga podjęcia środków, zapewniających przetrwanie państwom-dłużnikom. Dokument apeluje o stworzenie międzynarodowego kodeksu postępowania, jako wskazówki do negocjacji w sprawie rozładowania i odraczania spłat długów.

● **Nie będzie konferencji komunistów Azji** ChRL odrzuciła propozycję Mongolii, aby zwołać regionalną konferencję partii komunistycznych. Pekin uważa, że tak długo, jak trwać będzie okupacja Afganistanu i Kambodży, nie może być mowy o konferencji. W proponowanym spotkaniu azjatyckich komunistów udział wzięliby zarówno Sowieci, jak i Wietnamczycy. Komunistyczna Partia Chin nie utrzymuje jednak oficjalnych kontaktów z komunistami ZSSR i Wietnamu. Rzecznik chiński oświadczył, że konferencja nie przyniosłaby żadnych efektów, ponieważ dla jego kraju najważniejszy jest pokój ZSSR, zaś jest głównym źródłem destabilizacji regionu Azji i Pacyfiku.

● **Francja przygotowana do ofensywy Libii** Obawiając się kolejnej ofensywy libijskiej, Francja skierowała do Czadu dodatkowych 1000 żołnierzy. Rzecznik francuskiego ministerstwa obrony podał, że w Czadzie stacjonuje obecnie 2400 żołnierzy francuskich, którzy zajmują nowe pozycje wzdłuż "czerwonej linii" - 16 równoleżnika. Decyzja Francji o mobilizacji sił w Czadzie jest odpowiedzią na koncentrację wojsk libijskich w północnym Czadzie.

● **Pomoc EWG dla Ameryki Środkowej** W lutym w Gwatemali odbyła się dwudniowa konferencja, w której delegaci Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej oraz przedstawiciele kilku państw Ameryki Środkowej dyskutowali na

temat pokojowego rozwiązania konfliktów w tym rejonie. Na skutek rozbieżności stanowisk nie wydano wspólnego komunikatu. Przedstawiciele EWG poparli jednak inicjatywę pokojową podejmowaną przez państwa zrzeszone w organizacji Contadora oraz zapewnili o swej pomocy ekonomicznej dla państw regionu. Stwierdzili oni, że negocjacje pokojowe prowadzone przez Meksyk, Panamę, Kolumbię i Wenezuelę są jedyną drogą rozwiązania niebezpiecznych napięć w Ameryce Środkowej. "Państwa Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej - powiedział na zakończenie obrad holenderski przedstawiciel EWG - będą corocznie przydzielali pomoc ekonomiczną w wysokości 60 milionów dolarów dla krajów środkowoamerykańskich bez względu na zapatrzwania polityczne rządów tych krajów".

● **Rosnie liczba ludności USA** W dniu 1 stycznia 1987 roku ludność Stanów Zjednoczonych liczyła 242 085 811 osób, czyli o prawie 2,2 mln więcej niż przed rokiem. Według ocen rządowych w rozpoczętym właśnie 1987 roku liczba ludności USA wzrosnie o kolejne 2,2 mln osób. W minionym 1986 roku w USA zanotowano 3,7 mln urodzin, 2,1 mln zgonów oraz przyjęto 554 000 imigrantów z wielu krajów świata. Mimo że ubiegłoroczny wzrost liczby ludności o 2,2 mln jest jednym z największych, to największy w historii zanotowano jednak w 1956 roku, kiedy liczba mieszkańców Stanów Zjednoczonych podskoczyła w ciągu jednego roku aż o 3,1 mln, osiągając 168 mln.

● **USA planowały inwazję Nikaragui w roku 1983** Edgar Chamorro, jeden z byłych dowódców contras, podał w Waszyngtonie, że D. Clarridge, odpowiedzialny za działalność CIA w Ameryce Środkowej, powiedział w 1983 roku na spotkaniu z dowódcami contras w Hondurasie, że USA zaplanowały inwazję Nikaragui w przypadku, gdy pojawią się tam wojska kubanckie albo sowieckie bądź, gdy Nikaragua otrzyma najlepsze samoloty sowieckie.

● **Autor przemówień prezydenta Reagana opuszcza Białe Dobre** Patrick Buchanan, dyrektor Białego Dobre d/s informacji i autor przemówień prezydenta Reagana, złożył rezygnację. Rzecznik Białego Dobre, Marlin Fitzwater, poinformował, że Buchanan opuszcza stanowisko w dniu 1 marca, aby wziąć udział w wyborach prezydenckich 1988 r., jako przywódca ruchu konserwatystów. Był on uważany przez niektórych za kandydata do nominacji prezydenckiej Partii Republikańskiej, lecz ostatnio oświadczył, iż nie zamierza kandydować. W ostatnim okresie czasu Buchanan bronił ostro prezydenta Reagana przed zarzutami dotyczącymi jego udziału w tzw. sprawie irańskiej. W okresie Watergate Buchanan był jednym z autorów przemówień ówczesnego prezydenta R. Nixona. Wcześniej dał o sobie znać pisząc przemówienia dla byłego wiceprezydenta Spiro Agnew.

ECHO TYGODNIA
WYDAJĄ I REDAGUJĄ
JACEK ADOLF I GRAŻYNA FARMUS

Adres do wysyłki korespondencji ogłoszeń płatności rachunków zamówień prenumerat
862 Tondridge Crescent, REXDALE, ONT M9W 2P2
TEL. 743 - 5706 w godz 10 - 3 po poł
766 - 3774

ADVERTISEMENTS
● Display ads \$ 7 column inch ● Full page \$ 700 half page \$ 400
● Classified ads \$ 4 (up to 25 words) 5+ each additional word
● Box \$ 1.50 each issue

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów w nadesłanych listach i manuskryptach
Prenumerata półroczna \$ 25 roczna \$ 50

Gdy oklaskom końca nie ma

Wyjeżdżając na Zachód straciliśmy parę rzeczy. Niektóre z większym, inne z mniejszym zalem.

Czego nam nie żal, to codziennej porcji muzyki z Kraju Rad, owych Kalinek i Katusz płynących jak pamięć sięga z radia Promier.

I kto by pomyślał, że tu nas dosięgną?

Ze przyjdzie nam pod koncertową salą stać i krzyczeć "Sowieci do domu!", że niczym koledzy z kraju, zaklaszczemy ow wspaniały chor, tyle że okupacyjnej armii?

I wreszcie ktośby uwierzył, że torontowska policja tak usilnie bronić będzie przed oklaskami muzycznych żołnierzy i melomanów, że użyje siły na wyrost?

Gdy oklaskom nie ma końca, ktoś je przerwać musi.

Nie trzeba bić i szarpac. A może trzeba?

Taka dobra muzyka do brutalnych scen.

Grazyna Farmus

Rada Miejska Toronto odmówiła oficjalnego powitania Chóru Aleksandrowa

INFORMACJA WŁASNA

Jak poinformował Echo Tygodnia radny miejski polskiego pochodzenia Chris Korwin Kuczynski, rada miejska miasta Toronto i burmistrz Art Eggleton odmówili oficjalnego przyjęcia Chóru Armii Sowieckiej im. Aleksandrowa, występującego w tym tygodniu w naszym mieście w ramach tzw. wymiany kulturalnej. Kuczynski powiedział, że w tej sprawie nie było głosowania i decyzja zapadła jednomyslnie. Chris Korwin-Kuczynski brał udział w demonstracji przed Massey Hall. Na demonstracji przemawiali oficjalnie poseł do parlamentu federalnego PC Patrick Boyer i Jurij Shymko. Poseł do parlamentu prowincjonalnego Boyer nazwał okrzyki demonstrantów prawdziwą piosną wolności. Shymko potępił występ Chóru i określił go jako obrazę wobec obywateli kanadyjskich, pochodzących z krajów okupowanych przez Sowiety. Szczegółowe informacje na str. 10.

Z GOSCIĄ NA KREMLU

✓ Premier Brian Mulroney wybiera się z oficjalną wizytą do Moskwy. Data tego wydarzenia wprawdzie nie jest znana, ale przewiduje się, iż nastąpi w terminie zbliżonym do daty spotkania Grupy Siedmiu, które będzie miało miejsce w Wenecji pomiędzy 8 a 11 czerwca. Do Moskwy zapraszano Mulroneya dwukrotnie, podczas pogrzebu Czernienki i w ubiegłym roku, gdy witał w Ottawie ministra spraw zagra-

nicznych ZSSR Szewardnadze. Wizyta będzie miała charakter oficjalny.

POŁTORA ROKU Z GORKI

✓ Popularność partii konserwatywnej spada nadal. Badania Instytutu Gallupa z lutego dowodzą, iż 22 procent potencjalnych wyborców deklaruje sympatię dla rządzących Torysów. Tak niską popularnością cieszyli się, tylko będący u władzy Liberalowie w 1983 roku, a i tak ich notowania były o 1 procent wyższe. NDP po raz pierwszy w historii Kanady uplasowało się w różnych prowincjach Kanady przed konserwatystami. W skali ogólnokrajowej prowadzi Liberalowie - 44%, następnie NDP - 32% i Konserwatysty 22%.

NOWY BUDŻET — STARA BIEDA

✓ Zasadnicza reforma systemu podatkowego nie doszła do skutku. Wydatki rządowe, mimo wciąż poważnego deficytu, wzrastają o 6 miliardów dolarów - do sumy 122,5 mld, spodziewane przychody o 8,5 mld, co da w sumie 93,2 mld.

29-miliardowy deficyt osiągnięto z rocznym opóźnieniem w stosunku do planów i zapowiedzi Wilsona. W ubiegłym roku nastąpiła obniżka deficytu rządowego, ale wciąż utrzymywał się on na wysokości 32 miliardów dolarów. W tym roku Wilson wprowadził nowe podatki - od benzyny w wysokości 1 centa, 4% od papierosów, oraz 12% od używek dziecięcych jak "chipsy", batony, słodycze i lody.

**Nowy punkt sprzedaży
Echa Tygodnia
BAŁTYK
DELICATESSEN**
Specjalność - polskie jedzenie
96A Rectory St.,
LONDON, ONT N5Z 1R5
TEL (519) 434-4025

Praktycznie nie obłożono podatkami, jak można było przewidzieć, wielkich korporacji przemysłowych i handlowych. Nie wprowadzono również zmian w systemie płacenia podatków, zapowiadając jedynie, że szczegółowe przepisy zmuszą drobnych przedsiębiorców do prowadzenia skrupulatnych ksiąg kasowych.

NOWE ZASADY PRYZNAWANIA AZYLU POLITYCZNEGO W KANADZIE

✓ W ubiegłym tygodniu minister pracy i imigracji Benoit Bouchard ogłosił wprowadzenie nowych zasad ubiegania się o azyl polityczny w Kanadzie. Ustawy skierowane są przeciw osobom, które przedostają się do Kanady przez USA, uciekając z krajów głównie Ameryki Łacińskiej, ogarniętych wojną, jak Gwatemala czy Salwador. Kanadyjczycy dopuszczają obecnie na przesłuchanie decydujące o przyznaniu azylu tylko tych uciekinierów przybywających przez USA, którzy legitymują się nakazem deportacji z tego kraju. Jeśli uchodźca nie posiada dokumentu, bo przebywa nielegalnie w USA, będzie musiał czekać na wyjaśnienie swej sprawy na amerykańskiej ziemi do 8 tygodni.

Interwencja ministra wiąże się z ogromnym wzrostem podan o azyl w Kanadzie oraz problemami nielegalnego przekraczania granicy.

W pierwszym tygodniu lutego o azyl poprosiło ponad 200 osób, w styczniu ich liczba przekroczyła 500. W ubiegłym roku Kanada przeżyła najazd Portugalczyków, Tamilów,

Turków, którzy wjechali do Kanady bez ubiegania się normalną drogą o emigrację.

W miastach przygranicznych USA odbyły się demonstracje protestujące przeciw decyzjom kanadyjskich władz. Ich uczestnicy określili postępowanie Kanady jako niehumanitarne.

LIST LOTHARA HERBSTA DO CZYTELNIKÓW ECHA TYGODNIA

LOTHARST HERBST, znany polski poeta, więziony wielokrotnie za przekonania i działalność opozycyjną, wysłał do Echa Tygodnia list z podziękowaniem za druk jego utworów, informacje o nim i starania o jego uwolnienie. Lothar Herbst przebywa obecnie w Bonn, gdzie badany jest w Klinice okulistycznej. Jak pisaliśmy, Herbstowi groziła ślepota. W Jego sprawie interweniowały różne organizacje w kraju i na Zachodzie. Mimo oferty leczenia w RFN, władze krajowe odmawiały mu wydania paszportu. Herbst interweniował kilkakrotnie w ministerstwie. Jak podaje serwis "Z Dnia na Dzień", przyznany mu paszport wrocławska SB zatrzymała w pocztę. Po 3 miesiącach interwencji Herbst wyjechał na Zachód. Lothar Herbst prosi w

ODSZCZĘKANIE
W dawnych czasach, gdy ktoś powiedział o kims nieprawdę, podawało się go do sądu grodzkiego i winowajca musiał jeśli uznano go za winnego, wejść pod stoł i sprząć odszczekiwać.
Niestety coś podobnego przydarzyło się wydawcy *Expressu*, gdy napisał, że tylko w Jego piśmie nie ogłasza się Bank PIKAO i Boże Narodzenie.
Okazuje się, że tym samym może się też szczerze i Echo Tygodnia, więc teraz ich szczerze przeprosim i im o nim napiszę, że do naszego grona dołączę jeszcze i inne pisma.
Aleksander Pruszyński

swym liście o opublikowanie listu do Czytelników Echa Tygodnia i dalszy druk Jego nowych wierszy napisanych w listopadzie 86 roku. Wiersze wydała Inicjatywa Wydawnicza "Aspekt" w tomiku "Listy z Podroży". Wkrótce przedstawimy je w Echu.

Bonn, 12 02 1987 r.

Do Czytelników
"Echa Tygodnia"

Będąc już tutaj na Zachodzie, w Bonn, gdzie trwają badania nad stanem moich oczu, chciałbym bardzo serdecznie podziękować tym wszystkim Rodakom i instytucjom "Solidarnościowym", którzy pomagali mi, którzy myśleli o mnie. Za wszelką pomoc - serdeczne dzięki.

Lothar Herbst

ONTARIO SUMMER EMPLOYMENT PROGRAM

Pracodawcy

Płacimy wam \$1.25 na godzinę
za zatrudnienie młodej osoby na
nowym stanowisku pracy tego lata.

ZWRACAJCIE SIĘ DO NAS!
DZWOŃCIE NA NUMER
W TORONTO 585 - 7399

1-800-387-1290
IN TORONTO CALL 585-7399

 **Ontario**
Minister Hon. Gregory Sorbara
Premier Hon. David Peterson

Ministry of Skills Development

City of Toronto

Ważna wiadomość dla płacących podatek od nieruchomości w Toronto

Prawdopodobnie otrzymałeś pocztą połowiczny rachunek od nieruchomości za 1987 r. Jeśli nie, zadzwoń pod numer 392-7115, lub napisz do Tax Collector, City Hall, Toronto M5H 2N2, ewentualnie przyjdź osobiście do Centrum Informacji Podatkowej na parterze Nowego Ratusza (City Hall).

Pamiętaj, że nawet jeśli nie dostaniesz rachunku, jesteś zobowiązany zapłacić swój podatek od nieruchomości. Pierwsze cztery raty za 1987 rok to: 16 II, 16 III, 15 IV, 15 V.

Raty te są tymczasową opłatą za tegoroczny podatek, oparte o zeszłoroczne stawki. W maju otrzymasz rachunek za pozostałą sumę, którą trzeba będzie uiszczyć w czterech ratach.

G. H. Clarke
City Treasurer

Polscy husarze na 100-lecie Johannesburga

SANKCJE ZNIESIONE

Ciąg dalszy ze str. 1

trescią stosunków gospodarczych między Polską a USA"

Miernik powiedział, że sankcje wy-
rządziły wiele szkód i że to powinno się
zrekompensować

I co dalej?

Reporterom w Białym Domu powie-
dziano, że na skutek sankcji eksport z
Polski do USA został obcięty o połowę,
do sumy 250 milionów dolarów rocznie

Sankcje pozbawiły PRL najwyższe-
go uprzywilejowania w handlu z USA
Przywilej ten, odebrany przez sankcje,
pozwała płacić niskie cło za towary im-
portowane do USA, cło takie, jak w han-
dlu z innymi amerykańskimi partnerami

Jeden z amerykańskich urzędników
powiedział, że obecnie, po obniżeniu cła,
można się spodziewać wzrostu polskiego
importu do USA, ale może się okazać, że
Polska na dobre utraciła część swych tra-
dycyjnych rynków Poza tym Polska jako
potencjalny kredytobiorca oceniana jest
nisko i może mieć trudności z uzyska-
niem amerykańskich pożyczek

Do Warszawy wróci ambasador USA

Obecnie, po zniesieniu sankcji, PRL
może zwracać się o amerykańskie kredo-
ty rządowe i o rządowe gwarancje po-
życzek zaciąganych prywatnie

Urzędnik ten powiedział następnie,
że kolejny krok w kierunku poprawy sto-
sunków nastąpi 23 lutego, kiedy rozpo-
czną się negocjacje w sprawie nowego po-
rozumienia o współpracy naukowej

W marcu z wizytą do Stanów Zjed-
noczonych mają przybyć posłowie na
Sejm PRL W końcu ma nastąpić wymia-
na ambasadorów - "naturalny krok", jak
to określił urzędnik Według waszyng-
tonskiego korespondenta *New York
Times'a* źródła wschodnioeuropejskie in-
formują, że rząd PRL byc może już
zwrócić uwagę swego ambasadora

Ten sam funkcjonariusz Departa-
mentu Stanu powiedział korespondentowi
New York Times'a, że przywódcy Soli-
darności i katolików polskich uważają, że
rząd PRL w sposób właściwy przeprowa-
dził amnestię

"Przywódcy Solidarności mówią
nam, że wszyscy ich najważniejsi ludzie są
na wolności i że ich działalność jest tole-
rowana mimo, że organizacja nadal jest
nielegalna"

Przywódcy Solidarności i Kościoła,
powiedział, chcą na korzyść rządu PRL
interpretować istniejące wątpliwości Wy-
raził jednak niepokój w związku z za-
prowadzonym systemem grzywn i kon-
fiskaty własności, mającym na celu za-
kłócenie działalności Polaków stara-
jących się nadadć prawdziwe znaczenie
pojęciu narodowego pojednania

Poparcie dla programu i ideałów Solidarności

W specjalnej korespondencji z War-
szawy z 19 lutego *New York Times* pisze,
że rząd PRL z rezerwą zareagował na
zniesienie sankcji

Jednocześnie działacze opozycji wy-
razają uznanie dla decyzji prezydenta
Reagana i określają ją jako poparcie dla
programu i ideałów Solidarności

Trybuna Ludu, w komentarzu opub-
likowanym na krótko przed oświadcze-
niem amerykańskim pisze, że kroki po-
dejmowane ostatnio przez Waszyngton
odzwierciedlają realizm i racjonalizm
Komentarz z uznaniem wyraża się o
oświadczeniach zastępcy sekretarza stanu
Whiteheada po jego wizycie w Warsza-
wie w styczniu br

Trybuna Ludu jednak strofuje tych,
którzy - jak pisze - wykorzystują opinie
opozycji w Polsce jako dodatkowe źró-
dło informacji o Polsce

Lech Wałęsa powiedział ze swego
mieszkania w Gdansk "Jestem zupeł-
nie przekonany, że decyzja prezydenta

Reagana jest konsekwentną kontynuacją
jego polityki popierającej interesy i aspi-
racje narodu polskiego Sądzymy, że decy-
zja jest zgodna z naszymi nadziejami,
które wyraziliśmy w czasie wizyty Johna
Whiteheada w Polsce"

Bezpośrednio przed zniesieniem
sankcji jeden z najwyższych urzędników
Departamentu Stanu wypowiedział się na
ten temat w rozmowie z dziennikarzem
Oświadczył, że zniesienie sankcji jest
częścią planu poprawy stosunków z kraja-
mi Europy Wschodniej i zmniejszenia ich
zależności od Związku Sowieckiego

Zastępca sekretarza stanu John C
Whitehead powiedział Clyde'owi H Far-
nsworthowi "Wydaje się nam rzeczą nie-
naturalną, by były one permanentnie i to-
talnie zależne od Związku Sowieckiego
Uchylamy trochę drzwi, by poprawić
nasze stosunki z nimi"

Współpraca naukowa i techniczna

Zniesienie sankcji może władzom
PRL umożliwić uzyskanie kredytów
amerykańskich od banku Export-Import
Bank i firmy Commodity Credit Cor-
poration

Zniesienie sankcji doradził John C
Whitehead, po trzydniowej wizycie w
Polsce w ubiegłym miesiącu Whitehead
spotkał się z Jaruzelskim, Wałęsą i pry-
masem Glempem Wszyscy trzej apelo-
wali o zniesienie sankcji

W tym tygodniu w Waszyngtonie
złożył wizytę Józef Czyrek, najwyższy
rangą funkcjonariusz PRL odwiedzający
Stany od roku 1981 Czyrek jest prze-
wodniczącym komisji spraw zagranicz-
nych Sejmu PRL i członkiem Biura Po-
litycznego, odpowiedzialnym za sprawy
zagraniczne Do Waszyngtonu przyjedzie
na czele delegacji na rozmowy w sprawie
porozumienia i współpracy naukowej i
technicznej między obu krajami

W ostatnich miesiącach Whitehead
był w Czechosłowacji, Bułgarii na Węg-
rach, w Rumunii i Jugosławii W wy-
wiadzie prasowym z 18 lutego powie-
dział "W interesie Stanów Zjednoczo-
nych leży poprawa stosunków z tymi
krajami Są to kraje niezależne, mają
własną historię i kulturę Z historycznego
punktu widzenia każdy z nich należał do
Europy"

Whitehead dodał, że ze strony tych
krajów widzi pewne wzajemne kroki ku
poprawie, lecz ostrzegł, że wszelkie kroki
podejmowane przez Stany Zjednoczone
będą zależeć od poprawy w dziedzinie
praw człowieka "Przywiązujemy wielkie
znaczenie do wartości, jaką mają wolność
człowieka i jego dziedzictwo i kraje te są
tego świadome"

Uniezależnić Wschodnią Europę od ZSSR

Niektórzy obserwatorzy dostrzegli w
wypowiedziach Whiteheada nowy akcent
na politykę "zroźnicowania" przyjętą
przez amerykańską Radę Bezpieczeństwa
Narodowego w 1981, przed wprowadze-
niem w Polsce stanu wojennego

Według tej polityki Stany Zjednoczo-
ne miały w zroźnicowany sposób trakto-
wać poszczególne kraje Wschodniej
Europy, udzielając pomocy gospodarczej,
w tym ułatwień w handlu i łatwiejszego
dostępu do technologii tym rządów, które
wykazały się największym postępem w
zakresie praw człowieka

Po zniesieniu sankcji przeciw PRL,
spśród krajów bloku sowieckiego naj-
większe uprzywilejowanie w handlu z
USA mają obecnie Polska, Węgry i Ru-
munia Za eksport do Stanów Zjed-
noczonych płacą najniższe stawki celne,
takie, jakie ma większość partnerów w
handlu z USA

Inne kraje wschodnioeuropejskie, w
tym ZSSR, płacą cła co najmniej dziesięć-
ciokrotnie wyższe

Polska eksportuje do USA szereg
wyrobów, w tym tekstylii i wózki golfo-
we Obniżenie cła może doprowadzić do
zwiększenia polskiego eksportu do USA o

100 do 200 milionów dolarów rocznie W
ubiegłym roku polski eksport do Stanów
wyniósł 250 milionów dolarów, w 1979 -
427 milionów dolarów

Nakładając sankcje gospodarcze na
PRL w 1981 Amerykanie oświadczyli, że
celem tych sankcji jest przywrócenie w
Polsce Solidarności, działającej legalnie i
cieszącej się pełną uzyskaną uprzednio
swobodą Obecnie sankcje zostały znie-
sione, choć cel ten nie został osiągnięty

Gdyby nie sankcje siedzielibyśmy jeszcze w więzieniu

Z drugiej jednak strony, jak podk-
reslają zachodni korespondenci, mało kto
wierzy, że zwolnienie więźniów politycz-
nych we wrześniu ubiegłego roku, a
następnie zwiększenie swobody dyskusji i
krytyki w PRL miałyby miejsce, gdyby
nie amerykańska presja

W rozmowie z korespondentem *New
York Times'a* Adam Michnik powiedział
"Gdyby nie sankcje amerykańskie, ja sam
i setki innych siedzielibyśmy jeszcze w
więzieniu"

Jacek Kuron, także doradca Solidar-
ności i wielokrotnie więziony działacz
opozycji, też jest pełen uznania dla sank-
cji Powiedział, że sankcje "miały ogrom-
ne skutki moralne i polityczne"

Rząd PRL szacuje polskie straty,
spowodowane sankcjami, na 15 milar-
dów dolarów Zdaniem Kuronia, jest to
suma ogromnie przesadzona "Po prostu,
oceniając wysokość strat, rząd wysta-
wia Amerykanom rachunek za wszystko
złe, co zaszło w polskiej gospodarce po-
czynając od początku upadku, a początek
ten nastąpił trzy lata przed wprowadze-
niem sankcji

W opinii Kuronia, pod względem
gospodarczym rząd PRL mógł nawet od-
nieść korzyści z amerykańskich sankcji,
bo wykorzystywał je dla usprawiedliwie-
nia swych porażek i uzyskiwania prolon-
gaty spłat oprocentowania zagranicznego
długu

Znaczenie moralne i polityczne

Kuron dodał "Jednak największe
znaczenie miały sankcje pod względem
moralnym i politycznym Dzięki nim pol-
skie społeczeństwo odczuwało, że Amery-
ka w pełni się z nim solidaryzuje"

Kuron ustosunkował się do krytyki
sankcji gospodarczych zarówno wobec
Polski jak i Afryki Południowej Krytyka
ta przyjmuje, że po nałożeniu sankcji
Stany Zjednoczone miały znacznie bar-
dziej ograniczone możliwości elastyczne-
go reagowania na pomniejsze przejawy
poprawy sytuacji Zdaniem Kuronia argu-
ment ten byłby bardziej przekonujący,
gdyby były jakieś szanse na wprowadze-
nie na wielką skalę bodźców zachęcają-
cych do zmiany, takich jak plan Marshal-
la po II wojnie światowej Nadzieje na
taką pomoc są jednak nierealne, nie ma
prawdziwej marchewki, wobec tego kij w
postaci sankcji okazał się pewniejszy w
działaniu

Rzeczywisty koszt sankcji jest
sprawą szeroko dyskutowaną w PRL
Podnosi się kwestię, komu bardziej one
zaszkodziły, społeczeństwu czy rządowi

Władze obliczają koszt sankcji na 15
miliardów dolarów Posługują się przy-
tym skomplikowaną formułą, według
której każdy dolar utraconych kredytów
inwestycyjnych spowodował stratę 15 na
16 dolarów zysku z eksportu Niezależni
ekonomiści potwierdzają to obliczenie,
lecz podają w wątpliwość, czy rzeczywi-
ście, gdyby nie było sankcji, rządowi uda-
łoby się zdobyć tak wielkie kredyty in-
westycyjne

Obecnie, po zniesieniu sankcji, liczy
się na o wiele skromniejsze inwestycje,
znacznie niższe niż oszacowana suma rze-
komych strat Przywrócenie PRL statu-

su najwyższego uprzywilejowania da 50
milionów dolarów rocznie w postaci
znizek celnych Jest to jednak suma zni-
koma w zestawieniu z 2,5-3 miliardami
dolarów rocznie z tytułu samych tylko
procentów, jakie kraj musi płacić od za-
dłużenia na Zachodzie

Zniesienie sankcji oznacza też moż-
liwość uzyskania amerykańskich gwaran-
cji rządowych dla pożyczek udzielanych
władzom PRL przez prywatne banki
amerykańskie Jest rzeczą jasną, że bez
takich gwarancji uzyskanie tych pożyczek
było niemożliwe Nie jest jednak wcale
pewne, że teraz banki będą chciały dawac
pożyczki na ratowanie gospodarki PRL,
obciążonej zadłużeniem, niesprawnej, z
rozsypanych się fabrykami i apatyczną
siłą roboczą

Winą za kryzys gospodarki władze
PRL obciążają Stany Zjednoczone i ich
sojuszników Opozycja skłonna jest wi-
dzieć winę po stronie rządu

WYPRZEDAŻ POLSKI

Umowy z przedsiębiorstwami sowiec-
kimi, narzucane przedsiębiorstwom pol-
skim, zobowiązują by oddawać do dyspo-
zycji partnera wszelkie informacje do-
tyczące wynalazków, patentów, zakupio-
nych licencji, składników wchodzących w
skład wyrobu finalnego, nie czyniąc przy-
tym rozróżnienia między tymi dobrami
należącymi do zakładu finalnego związa-
nego umową a należącymi do jego ko-
operantów

Trzeba przy tym zaznaczyć, że
przekazywanie jakichkolwiek informacji
o zakupionych licencjach osobom po-
stronnym jest prawnie zabronione i stwa-
rza jawne pogwałcenie kontraktów, które
strona polska zawarła z krajami zachod-
nimi

Umowy nie precyzują w jednoznacz-
ny sposób, czy partnerzy zachowują
swoje prawa przemysłowe i inne prawa
własności dotyczące dorobku naukowo-
technicznego w zakresie swojego stanu
posiadania przed zawarciem umowy
Umowy nie precyzują zasad wzajemnych
rozliczeń udziałów dewizowych, pono-
szonych w czasie współpracy z tytułu za-
kupu licencji i importu komponentów z
krajów kapitalistycznych, zakupu wzor-
ców, urządzeń i maszyn dla uruchomienia
wspólnej produkcji na użytek własny i
partnera, które winny co najmniej zna-
leźć odbicie w cenie wyprodukowanych
wyrobów Umowy nie podają, czy nakła-
dy będą rozliczone proporcjonalnie do
wielkości produkcji realizowanej na uży-
tek każdej ze stron Umowy nie precyzują
żadnych zasad podziału, a priori, poten-
cjalnych rynków eksportowych, co może
doprowadzić do niezdrowej konkurencji
na tych samych rynkach

Umowy nie przewidują zasady
wspólnego eksportu i podziału zysków dla
pokrycia nakładów dewizowych, ponie-
sionych na uruchomienie produkcji i in-
nych kosztów związanych z całością
wspólnego przedsięwzięcia Umowy
utrzymują nadal przestarzałą RWPGo-
wską zasadę ustalania cen na poziomie
światowym, bieżąco corocznie urealnian-
ych w oparciu o rzeczywiste koszty
Przewidują zroźnicowane warunki tech-
niczno-eksploatacyjne dla odbioru wy-
robów przez każdą ze stron, przy czym
znacznie wyższe, kosztowniejsze wymaga-
nia stawia partner sowiecki stronie pol-
skiej Fakt ten nie znajduje jednak od-
zwierciedlenia w nowych cenach za do-
stawy, gdy tymczasem powinny być one
podwyższane proporcjonalnie do skali
stawianych wymagań

Umowy ustalają, że ewentualne
spory powstałe w trakcie współpracy nie
będą rozstrzygane między zakładami
współpracującymi, ale że decyzje w tych
kwestiach podejmować będą właściwe mi-
nisterstwa Ustalenie takie pozbawia za-
kłady resztek ich samodzielności i może
godzić w ich istotne interesy

Z informacji napływających z terenu wynika, że samorządy niektórych zakładów, zmuszanych do przystąpienia do współpracy z przedsiębiorstwami sowieckimi na przedstawionych powyżej zasadach, chwilowo sprzeciwiły się temu, z jakim jednak skutkiem - zobaczmy

Informacje te zaczerpnęliśmy z artykułu **Wyprzedzaj Polskę** opublikowanego w podziemnej *Rzeczpospolitej Samorządnej* 15 grudnia 1986

WARSZAWSKA ZIMA

Z prasy PRL, zima 1987 85-letnia kobieta w Wałbrzychu nie ma dość węgla na codzienne opalanie swojego pokoju w ruderze, gdzie mieszka. Kobieta ta pali w piecu co drugi, trzeci lub czwarty dzień i wtedy może sobie przyrządzić jakiś gorący posiłek

W innej oficjalnej, warszawskiej gazecie, napisano że 5-letnie dziecko pozostawało w domu przez dwa tygodnie zupełnie samo. Jego matkę zabrano z pracy prosto do szpitala, a sąsiedzi uznali, że mają dość kłopotu z własnymi dziećmi, aby zając się jeszcze cudzym

W rubryce **Dzień targowy Życie Warszawy** pisało tej zimy

Za oknem księżyc świeci, na stole świeci świeczka. Rodziny skupione przy migocącym świetle, odcięte od telewizora, odnajdują rodzinne ciepło

Na bazarach chłód i mroz. Tylko Polna broni dobrego imienia sektora prywatnego. Węgorzom wędzonym (3 5 tys. zł) nie straszny mroz. Pod promieniami promieniują słonecznym południem pomarańcze, mandarynki, banany (2000-2400). Cena co prawda, odwrotnie niż temperatura, poszła w górę, ale coż to za różnica

Pomidory po 1500

Jabłka po 100 złotych. Pomidory, zurażone za 1500. Ziemiaki opatulone w torebki z folii po cenie zwyczajnej (75 zł za trzykilogramowy woreczek). W kioskach-gablach kuszą kwiaty. Kubel węgla na wagę złota, a prasa-radio-telewizja opisuje perypetie poszukiwaczy koks. Nikogo więc nie dziwi, że Sonia kosztuje już 490 zł, a każdy stopień niższej przybliża ją do 500. Nawet tulipan osiągnął cenę (190 zł), która go wyraźnie awansuje w hierarchii kwiatarskiej

w narodzie narasta miłość do handlu uspołecznionego. Kolejki po kapuście, po buraki, ziemniaki, jabłka. Kioski warzywne zabite deskami, połowa handlu warzywami unieruchomiona. Ci, którzy mają ciepły kąt, handlują i zarabiają

Mogę pojsć do "Tokaju". Tam zając w ciągłej sprzedaży (270 zł), kuropatwa i bazant (600). Do podstawowej kolekcji zwierząt dzikich doszły w tym roku winniczki. Tylko 300 zł kilogram

Porzeczkowka Słodka i Likier Rozany

Inny mój ulubiony sklep to "Porto". Kolejka oczekująca aż wybije godzina potwierdza, że nawet nadmiernie rozbudowany popyt nie jest w stanie zniszczyć ożywionej i niezwykle różnorodnej podażi. Jest Porzeczkowka Słodka, Likier Jabłkowy, Likier Rozany, Likier Miętowy, Wisnie w Likierze, Krem Bridge, Likier Sliwkowy, Cassis, Cassivera, Cytrynowka słodka i wytrawna i po prostu Cytrynowka. Jest Polish Cherry i Wisniak na rumie i Rum Seniorita. Kusi Jarzębiak i Jarzębiak Izdebski, Złota Jesien i Złota Rosa, Angielska i Szkocka, Turówka i Mysliwska oraz Żołądkowa. Gorzka dla żołądkowców. Sliwowa Specjalna konkuruje ze Sliwowicą zwykłą, a Tatra z Whisky. Obok Pieprzówki, Starka przy nich Winiak Specjalny z Łukusowym i Pałacowym oraz również Pałacowa Starka. No i oczywiście Stołowa Zwykła, Wyborowa, Mazowiecka i Spirytus



Rodzina Grzywów w Toronto - Katarzyna (z lewej), Jadwiga i Andrzej. Kto im pomoże wybrnąć ze ślepego zaułka?

Trzydzieści stopni powoli powszednie. Reporterzy donoszą. Komunikacja miejska szwankuje. Tymczasem autobusy i tramwaje jeżdżą tak, jakby było 5, a nie 25 stopni. A ze stadami i rzadko? Przecież i latem jest to zjawisko normalne

Korespondenci zawiadamiają pociągi się spóźniają. A co mają robić zimą pociągów? Spóźniają się latem, wiosną, spóźniają się jesienią, to nagle zimą miałyby jeździć punktualnie?

Także z Życia Warszawy

Pierwszy przypadek zawału się dachu pod ciężarem śniegu już się wydarzył na Ursynowie w szkole nr 305

W pomieszczeniach minus 7 stopni

Informacja z początku stycznia. W warszawskim Muzeum Historycznym sytuacja bez zmian - woda do piwnic się leje, nie ma światła i ogrzewania. Zatelefonowano do redakcji z Archiwum m. st. Warszawy i poinformowano nas, że warunki w nim są podobne jak w muzeum. W pomieszczeniach temperatura spadła do minus 7 stopni, zwiększyła się wilgotność powietrza. Pracownicy obawiają się, że nie wytrzyma tego 10 km akt, gromadzonych od początku XIX stulecia, a także filmy. Są one równie zagrożone jak artystyczne zbiory muzeum

Szyfrowe prace

Rozmawialiśmy wczoraj z wodociągowcami - Nie ukrywam, że sytuacja jest trudna - mówi inż. Tarłowski - W stolicy jest ok. 100 poważnych awarii wodociągowych, m.in. na ul. Włocławskiej, Czerniakowskiej, Bałtyckiej. Nasze siły są bardziej niż skromne. Dysponujemy np. zaledwie 4 karetkami pogotowia MPWiK, które obsługują mieszkańców i przedsiębiorstwa usuwające awarie

W zamrażniętych gruntach woda często wypływa w zupełnie innym miejscu niż to, w którym pękła rura. Np. na Ochocie, gdzie zalewana była centrala telefoniczna przy ul. Dobosza, uszkodzenia magistrali szukaliśmy najpierw w jej pobliżu, potem zamykaliśmy przewody na ul. Opaczewskiej i Piotrkowskiej, aż w końcu znaleźliśmy pęknięcie na Grojeckiej koło kina "Ochota"

Poszukiwania wiążą się z zamykaniem dopływu wody na różnych odcinkach sieci. Aby to zrobić, trzeba najpierw w zanieczyszczonym terenie odnaleźć zasuwę, rozmrozić ją, a dopiero potem zakręcić. Trwa to więc długo

w wielu budynkach nie ma wody. Nie można zas. jej wozic beczkowozami, bo zamrażałaby podczas transportu

POLACY NA MIELIŻNIE

Dokonczenie ze str. 1

Torontowski dziennik *Globe and Mail* napisał, że Andrzej Grzywa jest w tej chwili człowiekiem bez kraju zamieszkania, do Stanów Zjednoczonych wrócić nie może, obawia się wrócić do Polski. W Kanadzie zaś jego sytuacja jest wciąż niepewna

Andrzej Grzywa powiedział repor-

terowi, że do Kanady wjechał samochodem z przyjaciółmi, bez trudności. Po opuszczeniu Stanów trudno mu jest wykazać władzom amerykańskim, że się kwalifikuje do objęcia amnestią dla nielegalnych imigrantów. W czasie pobytu w Stanach prawdopodobnie nie zarejestrował się jako nielegalny imigrant, pragnąc skorzystać z amnestii

Chirurdzy przepracowani

Express Poznański pisał z koncem ub. r. W mieście jest bardzo ślisko. W Szpitalu im. Strusia chirurdzy zakończyli rano wyjątkowo ostry dyżur. Tylko pierwsze jego godziny sprowadziły do lecznicy 60 pacjentów z połamaniem rękami, nogami. Przeprowadzono serię skomplikowanych zabiegów operacyjnych

Kurier Podlaski. To, co się dzieje na chodnikach, woła o pomstę do nieba. Codziennie na pogotowie trafiają ofiary przymusowej jazdy figurowej na śliskich trotuarach

Nie ma wody

19 lutego Z powodu pęknięcia rur wodociągowych w Szczecinie zostali pozabawieni wody mieszkańcy wielu rejonów miasta, także zakłady przemysłowe. Trwają prace przy usuwaniu awarii

SKAZANI NA 38 m kw

Jak podaje *Życie Warszawy*, czwarty rok mija od czasu, kiedy w Warszawie i województwie stołecznym zaprzestano rejestracji kandydatów i członków w spółdzielniach mieszkaniowych. W grudniu 1982 r. Spółdzielcze Biuro Mieszkaniowe wpisało do swoich ksiąg ostatniego kandydata

Było to zgodne z uchwałami spółdzielczego zjazdu, jaki się odbył w 1981 r. i zdecydował, że nie ma sensu dalsze utrzymywanie instytucji "kandydata", gdyż liczba zarejestrowanych już wówczas osób była tak wielka, że przy dotychczasowym tempie budownictwa przez kilkadziesiąt lat spółdzielnie nie wywiązałyby się ze swoich zobowiązań

Obecnie spółdzielnie w Warszawie i województwie nie przyjmują nowych członków, nie rejestrują też kandydatów. Praktycznie więc człowiek potrzebujący mieszkania nie ma dokąd iść. Do kwaterunku - nie, gdyż mało już komu przysługuje dziś mieszkanie komunalne, nie mówiąc już o tym, że władze stołeczne od pięciu lat nie wybudowały na terenie Warszawy ani jednego domu!

Jeżeli nie pracuje się w dużym i bogatym zakładzie, budującym własne bloki, jeżeli nie dysponuje się gotówką (lepiej jeszcze dolarami) by zapłacić 130 tys. zł za

jeden metr kwadratowy przysługującego, albo miesięcznie ogromne kwoty za wynajmowane mieszkanie, to pozostaje siedzieć razem z ojcem i matką z własną żoną i dwojgiem dzieci na 38 m kw!

NOCNE ŻYCIE STOLICY

Katowicka Trybuna Robotnicza pisała ostatnio. Kolejny miz, że w stolicy dopiero można się zabawić, nie to co i nas. To też należy między bajki włożyć. Około godz. 20 życie w Warszawie zamiera, a kolacji nie ma gdzie zjeść, podobnie jak w Katowicach, chyba że mamy ochotę na dancino ze striptizem w którymś z hoteli szczelnie wypełnionych ciemnymi szejkami, poszukującymi przygód na warszawskim bruku

Masochistom i ludziom z stalowych nerwów polecam wizytę w warszawskich Domach Towarowych "Centrum", gdzie można zostać obrażonym na każdym piętrze i przy każdym stoisku

Mała czarna tylko we wspomnieniach

Witold Sadowy pisze w *Życiu Warszawy*. Dzisiaj aktorzy nie mają swoich ulubionych kawiarni, ani nie chodzą do Klubu Aktora. Po pierwsze nie mają czasu, są zabiegani i zmęczeni. Drugi powód to to, że środowisko wciąż jeszcze jest podzielone i nie może znaleźć wspólnego języka. W Klubie zrobiło się smutno, zamiast aktorów przychodzą obcy ludzie

Nowe odkrycie uczonych radzieckich

W Warszawie odbyła się ostatnia "konferencja naukowa" na temat propagandy w konfrontacji dwu systemów. Jak podała prasa warszawska, uczestniczyli uczeni z Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Węgier, Wietnamu, ZSSR i PRL. Socjalistyczni "uczeni" stwierdzili, że na Zachodzie uznać "totalną wojnę informacyjną" za skuteczny środek walki z państwami socjalistycznymi, głównie z ZSSR i jego sojusznikami z Układu Warszawskiego (RWPG)

Bryndza

Cytat ze *Szpilek*. W zakładach produkujących czekoladę wielką bryndzę. Natomiast w wytwórniach bryndzy "ślaskiej" czekolady. Znowu bałagan zakradł się do gospodarki

UWOLNIĆ POSPICHALA

Wtorek, 22 lutego Działający w Amsterdame przedstawiciel ruchu Wolność i Pokój przekazał oświadczenie tego ruchu, atowane 21 lutego. Oto tekst

Do sygnatariuszy memorandum Europejskiej Sieci Dialogu Wschód-Zachód

W Czechosłowacji uwięziono Petera Pospichala z Brna, członka Karty 77. Pospichal jest oskarżony o próbę obalenia republiki, za to między innymi, że kontaktował się z członkami Solidarności

Niezależny polski ruch pokojowy Wolność i Pokój apeluje do wszystkich sygnatariuszy memorandum Europejskiej Sieci Dialogu Wschód-Zachód, aby donagali się od rządu Czechosłowacji uwolnienia Petera Pospichala. W tekście memorandum, które podpisałyśmy, znajdowało się zdanie o konieczności niezakończonych kontaktów między ludźmi z rajów KBWE, jako warunku rozwijania atmosfery odprężenia przez działania oddolne

Sygnatariusze memorandum wyrażili przekonanie o wielkiej wadze rozszerzenia dialogu i współpracy między niezależnymi grupami na wschodzie i zachodzie, pracującymi na rzecz pokoju, praw człowieka i ochrony środowiska. Działalność, za którą Peter Pospichal został uwięziony, była właśnie działalnością na rzecz oddolnego odprężenia poprzez rozszerzanie dialogu i współpracy między niezależnymi grupami w krajach Europy Wschodniej

Zgodziliśmy się we wspólnie podpisanym memorandum, że praca na rzecz wolności obywatelskich, praw człowieka, jest nie tylko moralnym obowiązkiem wszystkich ludzi szanujących godność człowieka, ale jest to również polityczna konieczność, jeśli chcemy stworzyć warunki dla trwałego i demokratycznego pokoju. Zgodnie z przekonaniem, którym daliśmy wspólnie wyraz podpisując memorandum, uwięzienie Petera Pospichala stanowi przeszkodę w kształtowaniu trwałego i demokratycznego pokoju w Europie. Dlatego, naszym zdaniem, wszyscy sygnatariusze memorandum nie powinni szczędzić wysiłków, by skłonić rząd Czechosłowacji do uwolnienia Petera Pospichala

Sprawa pokoju jest zbyt poważna, by można ją było narazac dla jakichkolwiek partykularnych interesów politycznych

DEMONSTRACJA

19 lutego w Krakowie odbyła się demonstracja z okazji 6 rocznicy zarejestrowania Niezależnego Zrzeszenia Studentów

Demonstracja odbyła się po mszy na intencję NZSu, odprawionej w kościele w pobliżu domów akademickich Politechniki Krakowskiej i Uniwersytetu Jagiellońskiego. W apelu wzywającym do udziału w demonstracji stwierdzono, że mimo zdelegalizowania NZSu w styczniu 1982, organizacja ta kontynuuje swoją działalność na wszystkich głównych wyższych uczelniach i wyraża wolę znacznej części społeczności akademickiej

Ostatecznym celem NZSu jest niepodległa i demokratyczna Polska, stwierdza apel

W mszy wzięło udział ok. 300 osób. Potem jej uczestnicy zaczęli maszerować wokół akademików, wznosząc okrzyki na cześć NZSu, Lecha Wałęsy i Solidarności. Pojawili się transparenty z hasłami popierającymi różne organizacje opozycyjne - w tym Konfederację Polski Niepodległej. Stopniowo, po kolejnych okrzężeniach budynku, przyłączali się coraz to nowi demonstranci i liczba ich doszła do około 2 tysięcy. Demonstrację obserwowali milicjanci w cywilu, ale nie interweniowali. Po ok. 40 minutach studenci rozeszli się

Jednocześnie z Warszawy nadeszła wiadomość o oświadczeniu wydanym przez NZS Uniwersytetu Warszawskiego i trzech innych warszawskich wyższych uczelni. Stwierdza ono, że NZSy tych czterech uczelni powołały wspólny komitet, którego zadaniem będzie uzyskanie większych swobód akademickich, w tym prawa do tworzenia niezależnych organizacji studenckich

Sygnatariusze apelują też o uwolnienie trzech studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, Zygmunta Grzesiaka, Andrzeja Kumora i Jacka Mleczko, nie objętych wrzesniową decyzją o wypuszczeniu więźniów politycznych. Trzej studenci należą do grupy 7 osób oskarżonych o zamiar wystrzelenia z wyrzutni ułotek podczas pierwszomajowej manifestacji w Krakowie i potraktowanych jako terroryści. Oświadczenie stwierdza, że aresztowani są więźniami sumienia

POTĘPIENIE PRL

19 lutego Na forum Rady Europy w Strasburgu wniesiono projekt rezolucji potępiającej sytuację w Polsce i wzywającej kraje zachodnie aby obchodziły dzień 30 stycznia każdego roku jako dzień solidarności z Polską

Projekt rezolucji, wniesiony przez przedstawiciela brytyjskiego, będzie omawiany na posiedzeniu Rady Europy w marcu. Stwierdza on, że sytuacja w Polsce stanowi poważną przeszkodę w rozwoju procesu, rozpoczętego w Europie w wyniku helsińskiej konferencji bezpieczeństwa i stoi w jaskrawej sprzeczności z Aktem Końcowym Konferencji Helsińskiej

Projekt rezolucji wzywa kraje zachodnie do utrzymania pomocy humanitarnej i żywnościowej dla narodu polskiego, a także do udzielenia pomocy Austrii w przyjmowaniu i utrzymywaniu uchodźców z Polski

PRYMAS W BELGII

W sobotę 21 lutego przyjechał do Belgii z wizytą duszpasterską prymas Polski kardynał Józef Glemp

W pierwszym dniu wizyty odwiedził cmentarz żołnierzy polskich poległych w II wojnie światowej. Złożył też wizytę w centrali chrześcijańskich związków zawodowych, gdzie miał się spotkać z sekretarzem generalnym centrali Janem Kulakowskim, Polakiem stale zamieszkałym w Belgii

Wizyta ma potrwać tydzień. Ma charakter głównie duszpasterski. Po przylocie kardynał Glemp powiedział, że celem wizyty jest odwiedzenie Polaków mieszkających w Belgii i pracującego tu polskiego duchowieństwa

W oficjalnym programie przewidziano też spotkanie z królem Baudouinem, przedstawicielami rządu belgijskiego i Wspólnoty Europejskiej

Belgia jest jednym z krajów, które gotowe były wesprzeć finansowo zaproponowaną przez Episkopat Polski fundację rolniczą. Po zablokowaniu tej inicjatywy przez władze PRL, Europejska Wspólnota Gospodarcza przekazała 2 miliony dolarów na pomoc dla zakonu Salezjanów, prowadzącego koło Oświęcimia szkolenie rolnicze

URBAN O ZAGŁUSZANIU

19 lutego Rzecznik rządu PRL Jerzy Urban, przebywający ostatnio w Londynie, zapowiedział, że być może zostanie niedługo wstrzymane zagłuszanie audycji nadawanych po polsku przez BBC

Zapytany, jakie jest źródło zagłuszania audycji BBC w języku polskim i czy robi to Związek Sowiecki, Urban odpowiedział: "My, z polskiej strony, nie zagłuszamy audycji BBC". Dodał, że ma nadzieję, że ta sprawa będzie wkrótce rozwiązana

Urban potwierdził, że władze PRL zagłuszają audycje Wolnej Europy i zamierzają robić to nadal

JANE FONDA U WAŁĘSY

Niedziela, 22 lutego Przybyła dziś do Polski, z kilkudniową wizytą prywatną, znana aktorka amerykańska Jane Fonda

W podróży towarzyszy jej mąż Tom Hayden, były działacz amerykańskiego ruchu pacyfistycznego, obecnie polityk reprezentujący Partię Demokratyczną w Kalifornii

Powiedział on na lotnisku: "Juz od roku 1981, od wprowadzenia stanu wojennego, popieraliśmy niezależny ruch związkowy. Także, od kilku lat, nosiliśmy się z zamiarem przybycia do Polski, aby osobiście złożyć wizytę Solidarności". Kiedy Hayden wypowiadał te słowa, stojąca obok Jane Fonda wzniosła dwa palce w górę w znaku zwycięstwa V i dodała: "Tom powiedział to, co oboje czujemy. Bardzo się cieszę, że mogłam tu przybyć. Jestem niezwykle ciekawa spotkania z Polską"

Na lotnisko warszawskie przybyło ponad 100 osób na powitanie amerykańskich gości. Jeszcze tego samego dnia oboje udali się do zoliborskiego kościoła św. Stanisława aby złożyć hołd zamordowanemu ks. Popieluszczy i wziąć udział w patriotycznym nabożeństwie. W poniedziałek Fonda i Hayden przybyli do Gdańska by złożyć wizytę Lechowi Wałęsie. Po zwiedzeniu Warszawy i Gdańska, we wtorek mieli zwiedzić Kraków i Oświęcim. Hayden wyraził nadzieję, że uda im się także spotkać z przedstawicielami władz i z przedstawicielami ruchu Wolność i Pokój

DYPLMATYCZNE OŻYWIENIE

Przywódca zachodnioniemieckiej opozycji Hans Johann Vogel, a także inni deputowani z ramienia partii socjaldemokratycznej do Bundestagu, udadzą się z wizytą do Polski w lecie bieżącego roku. Deputowanych zaprosił wicemarszałek Sejmu PRL Mieczysław Rakowski, który odwiedził w ostatnich dniach Bonn i rozmawiał z Voglem. Omawiali m.in. zmiany w polityce sowieckiej oraz ich możliwy wpływ na stosunki Wschód-Zachód

Rakowski spotkał się także z przewodniczącym partii SPD Willy Brandtem, z którym omówił zagadnienie stosunków dwustronnych i rozwój sytuacji we Wschodniej Europie

OBIECALI, NIE DALI

19 lutego Władze odmówiły wydania paszportu Andrzejowi Szczypiorskiemu, skarbnikowi zawieszono PEN Clubu

Szczypiorski został zaproszony jako gość honorowy na doroczne obrady zachodnioniemieckiego PEN-Clubu, które rozpoczęły się 19 bm w Darmstadtzie. Miał też wygłosić w tym mieście kilka odczytów. Do 17 lutego, wbrew przyrzeczeniom Ministerstwa Kultury, nie dostał paszportu i musiał odwołać wyjazd

CZERWONE FLAGI I SZARA CODZIENNOŚĆ

W telewizji zachodnioniemieckiej, 17 lutego, niezależnie od siebie, we wszystkich najważniejszych programach odbieranych w stołecznym Bonn, na ekranach pojawiła się tematyka polska

O 19.30 w programie Südwest przystąpiono do emisji filmu wiedeńskiej dziennikarki Joanny Ratzynier pt. *Czerwone flagi i szara codzienność*, o sytuacji kobiet w Polsce. Potem przez pół godziny dziennikarz opowiadał o pracy korespondenta telewizji zachodnioniemieckiej nad Wisłą. O 21.45 w magazynie *Heute Journal* znany publicysta rozmawiał z przebywającym właśnie w Bonn Mieczysławem Rakowskim

Przejmujący film o szarej codzienności doli kobiecej w państwie realnego socjalizmu mówił o walce kobiet o poprawę bytu, zmaganiach z czasem, o strajkach i fasadowych organizacjach kobiecych

Z Rakowskim dziennikarz rozmawiał na temat władzy a opozycja - czy możliwe jest porozumienie, zwłaszcza w chwili, gdy coś rusza się na Kremlu

Wspólnym mianownikiem wszystkich trzech nadanych tego wieczoru pozycji o Polsce była stała obecność opozycji w pejzazu politycznym PRL

Piszą o nas

Paryski tygodnik *Nouvelle Observateur* przedstawił ostatnio obszerny materiał informacyjny o niezależnym ruchu wydawniczym w Polsce

Artykuł konstatuje, że pomimo doświadczeń stanu wojennego niezależny ruch wydawniczy, wspomagany przez polskie publikacje na Zachodzie, przekształcił się w stały element polskiego pejzazu kulturalnego; stał się jednym z przejawów społeczeństwa obywatelskiego, które rozwija się poza kontrolą władzy, stwarza własne instytucje i zaspokaja własne potrzeby

Wszystkie istniejące na Zachodzie kierunki polityczne znajdują swe odbicie w niezależnym obiegu w Polsce, z wyjątkiem faszystowskiego i komunistycznego

Po 10 latach działania opozycja kulturalna w Polsce przeistoczyła się w struktury profesjonalne. Niezależne publikacje stworzyły też prawdziwy wolny rynek pism i książek. Sytuacja ta jest bez precedensu w całym bloku komunistycznym. Rozwój niezależnej działalności kulturalnej, wraz z jej całą infrastrukturą, ocenia autor jako jeden z ważniejszych sukcesów Solidarności i największą porażkę władzy

W artykule mowa jest o Tadeuszu Konwickim, którego *Rzekę podziemną* wydano ostatnio we Francji. Konwicki przypomina 10-letnią anatęmę rzuconą przez cenzurę PRL na jego nazwisko, które znikło nagle z różnych opracowań, z prasy i telewizji. "Niektórzy czytelnicy z prowincji sądzili nawet, że już umarłem", powiedział Konwicki

Życie literackie w dzisiejszej Polsce, jego zdaniem, jest zruinowane, zniwelowane. Jest to egzystencja na wulkanie, z ciągłą niepewnością jutra. On sam jeszcze nie wie, gdzie ukaze się jego następna książka, czy w chętnych mu ostatnio wydawnictwach oficjalnych czy w podziemiu

ZAMIERAJĄCE KINA

W *Życiu Warszawy* w dziale kulturalnym, pisze Małgorzata Dipont. Az 1800 spośród istniejących obecnie w Polsce dwóch tysięcy kin wymaga rocznie tak wysokiej dopłaty (3 miliony nie licząc remontów) że dalsze ich utrzymywanie staje się coraz bardziej problematyczne. Mówi się wręcz o całkowitej realnej perspektywie zamykania, z konieczności, najmniej opłacalnych placówek

Większość kin (ponad 80%) znajduje się w budynkach z okresu międzywojennego, wymagających stałej konserwacji i remontów

Autorka stwierdza, że w kinie panuje kryzys repertuarowy. Mocno zredukowane, od blisko dziesięciu już lat, zakupy spowodowały, że stały zasób filmów na licencji (zachodnich) w posiadaniu polskiego dystrybutora wynosi obecnie sto pozycji, podczas gdy kiedyś było ich pięćset. Minimalne coroczne uzupełniania tego zasobu nie daje gwarancji na odbudowanie solidnego i atrakcyjnego repertuaru

W konkluzji: Roznica między tym co jest, a co być powinno rysuje się drastycznie, wynika z wieloletnich zaniedbań i braku decyzji

LECZNICZY KOT

Słowo Polskie z 3 stycznia br., drukuje wyznanie radiestety. Jestem radiestetyką posiadającą trzy wspaniałe koty. Gdy byłam chora (miałam kłopoty z oskrzelami) mój kot Kubus przez dwa dni z nich nie schodził, z rozkoszą się na nich wylegując. Po dwóch dniach wstałam zdrowa i pełna energii - zaznaczam, że nie brałam żadnych leków

Obrządek w cywilu

**Buddyjskie klasztory
na sowieckim wscho-
dzie współpracują z
partią.**

Dwie olbrzymie trombity, tak długie, że muszą być podtrzymywane przez drewniane podporki, skarżą się głuchymi tonami, przerazliwie dzwoniąc, te odległe tony przerywa szemranie 40 mnichów. Siedzą oni w kucki na poduszkach w podwojnym rzędzie przed połączonym posągami Buddy. Przed nimi leżą modlitewne tablice tybetańskie.

Przez trzy dni sowieccy buddysci obchodzą tradycyjne święta dla uczczenia Buddy. Głównym punktem uroczystości jest procesja wokół klasztoru z posągami Buddy i drewnianym koniem. Kroczy około 1500 osób, wśród nich krótko ostrzyżone kobiety - jest to oznaką wiary - wszyscy zwróceni w kierunku ubranego w ciemno czerwone szaty głównego Lamy - azjatycka egzotyka na skraju Związku Sowieckiego.

Ceremonia odbywa się w Ułan-Ude, tam znajduje się Swołgński klasztor, główna siedziba buddystów w komunistycznym państwie. Na tym skrawku ziemi pomiędzy jeziorem Bajkał a Mongolią zamieszkuje najwięcej wyznawców nauki Nirwany w Sowietach. Pozostali są rozproszeni w republice Kałmuckiej, przy dolnym biegu Wołgi oraz na terenie Tuwa, małej krainie w górach na północy Mongolii.

Mimo iż komuniści czynią wszystko by tych Azjatów, od 300 lat wyznawców Buddy, wychować na wiernych wyznawców partii, nie udaje się im to. Rozproszeni w tajdze i stepie, idą pielgrzymkami do świątyni ozdobionych tysiącami figurek Buddy. Są wśród nich także młodzi ludzie. Idą by się pokłonić, zapalić świecę z masła, a przy wyjściu zakupić kadzidło, które zapala się w domu i odprawia przy nim medytację.

Młodzież przyjeżdża nie tylko z azjatyckiej części Związku Sowieckiego by obejrzeć te uroczystości. Jednych kieruje ciekawość, innych sympatia do buddyzmu, powiedział jeden z komsomolców z Dalekiego Wschodu.

W czasie ślubów, chrztów czy pogrzebów przybywają Buriaci, Kałmacy i Tuwimi by brać udział w niezliczonych modłach, wysłuchać od klasztornych astrologów przepowiedni, bądź za rubla lub dwa zamówić sobie modlitwy. Za trzy ruble można kupić u Lamów chustkę z nadrukami wzorów, które przynoszą szczęście.

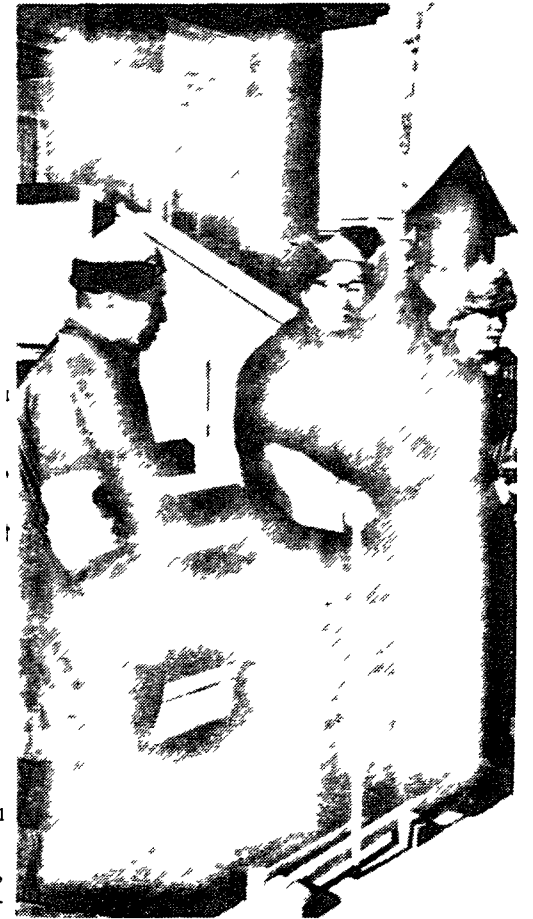
Kłopotów finansowych buddysci nie mają, starcza na utrzymanie klasztoru i osmiu zatrudnionych osób świeckich. Jeden z mnichów powiedział, że jeszcze trochę im pozostaje.

Nie tak dawno była sytuacja, że z każdym rokiem było ciężiej. Starzy Lamowie na wsiach umierali, a na ich miejsce nie było nikogo. W niektórych wioskach nie odbywały się nawet modły.

Upadek buddyzmu w Związku Sowieckim rozpoczął się w latach trzydziestych, okrutne prześladowania rozpoczął dyktator Stalin. Kazał on zamknąć lub zburzyć 130 buddyjskich klasztorów, a niecałe 20 tys. Lamów przepędził, głównie do obozów pracy na Syberii.

Należy pamiętać, że buddysci, jako pierwsza gmina religijna, opowiedzieli się zdecydowanie po stronie rewolucji. Uważali, że ateistyczna ideologia jest równoległa ze wskazaniami wiary. Odpowiadała im równość głoszona przez bolszewików. Liczne kadry komunistyczne w Azji Sowieckiej wywodziły się z Lamów.

Związek między buddystami a komunistami przetrwał 10 lat, w 1936 roku ówczesny premier Mołotow stwierdził: "Trzeba raz na zawsze zakończyć z tym wielotysięcznym stanem Lamów, którzy jak pijawki przysaśli się do sowiecko-azjatyckiego ciała, aby je wyssać".



Po wojnie, w której także buddysci dzielnie walczyli, towarzysze pozwolili otworzyć im dwa klasztory. Łącznie, swoje rozmyślanie prowadzi tam 90 Lamów. Aby przyciągnąć nowych mnichów, buddysci zerwali z celibatem.

Młodzi mogą się żenić, rezygnują jednak z najwyższego stopnia rozmyślania, które prowadzi do osiągnięcia nirwany. Młody, 32-letni, mnich Samajew, jest Buriatem, skończył na uniwersytecie w Leningradzie orientalistykę. Po czterech latach studiów stwierdził, że sens życia można odnaleźć tylko w buddyjskim klasztorze. Codziennie wieczorem dojeżdża do swojej żony i dzieci, mieszkających w Ułan-Ude. Dzieci w szkole zawod ojca podają - "pracownik kultury".

Władza obecnie nie przeszkadza buddystom. Mnichowie odziani w cywilne ubrania mogą nawet odwiedzać wioski by prowadzić tam swoje obrządki. Muszą oczywiście uzyskać na to zezwolenie i z reguły je otrzymują.

Płacą oni za to komunistom popieraniem władzy, a główny ich duchowny przywódca, 80-letni Erdynajew, jeździ po całym świecie na wszystkie konferencje religijne, by wychwalać sowiecką politykę zagraniczną.

Także w klasztorze demonstruje się porozumienie z władzą. W budynku administracyjnym wiszą trzy portrety mnichów, którzy jako żołnierze w czasie II wojny światowej bronili ojczyzny. Główny Lama: "nie mamy z rządem żadnych konfliktów, prowadzi on politykę dla dobra ludzi".

Der Spiegel, 17.11.1986

Tłum S. CECIL

LECH JAN JAMKA

KRYZYS W JUGOSŁAWII

Jugosławia, kraj komunistyczny, w którym jednak założenia ideologii systemowej są realizowane w nieco bardziej liberalnym kierunku, wchodzi obecnie w okres drastycznie pogłębiającego się kryzysu ekonomicznego. W grudniu ubiegłego roku, po długich obradach, obfitujących w kontrowersyjne polemiki przedstawicieli różnych branż gospodarczych, parlament jugosłowiański zatwierdził dwa ważne pakiety uchwał dotyczących zmian w takich dziedzinach, jak planowanie, handel zagraniczny, polityka finansowa państwa. Wprowadzono od stycznia kolejne podwyżki cen. W Jugosławii zdrożało dosłownie wszystko - artykuły spożywcze i przemysłowe, energia, paliwa, komunikacja, poczta, usługi komunalne. Średni wzrost cen zamyka się w granicach od kilkunastu do 30 procent. Rodziny uzyskujące zarobki średniego pułapu, znalazły się w bardzo ciężkich warunkach materialnych. Realizacja uzdrowienia gospodarki jugosłowiańskiej, opracowana przy udziale ekspertów z Międzynarodowego Funduszu Walutowego przed trzema niespełna laty, niestety, nie dała zadowalających wyników. Być może, w innych warunkach, w kraju o innym systemie, program taki zdałby egzamin, lecz w państwie komunistycznym, nawet w krytycznej sytuacji, bariery systemowo-ideologiczne niezmiennie dają o sobie znać, stwarzając granice nie do przebycia, jeśli chodzi o realizowanie pewnych postulatów społeczno-gospodarczych. I tak też było w Jugosławii - w kraju może bardziej liberalnie skonstruowanym niż

inne państwa tego bloku, ale zawsze i wciąż jeszcze pozostającym komunistycznym. Nasuwa się, niebanalne w koncu, teoretyczne skojarzenie, że każdy kraj o tymże ustroju, ma dochodzić do tzw. świetlanej przyszłości, osiąga prędzej czy później barierę kryzysu gospodarczego, nie mówiąc już o aspektach społecznych.

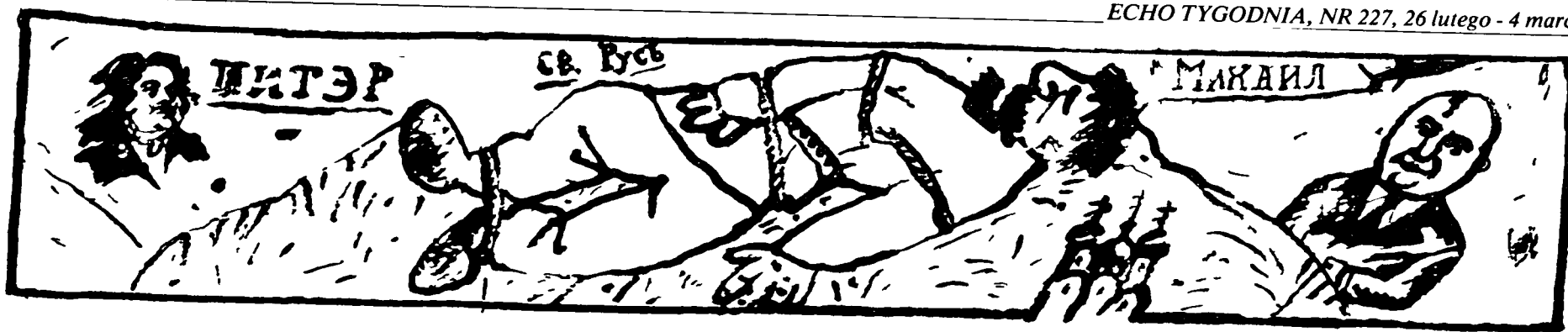
W I fazie wdrażania planu MFV osiągnięto znaczną poprawę, lecz stan ten trwał krótko, bo już w ubiegłym roku nastąpił wyraźnie zaznaczający się regres. Produkcja przemysłowa miała wzrosnąć o ponad 4%, tymczasem osiągnięto zaledwie 2,4 procent. Produkcja rolna była natomiast obniżona aż o 9%, co jest w skali krajowej bardzo dużym ubytkiem. Skutkiem tego wszystkiego była inflacja, która osiągnęła pułap 80 procent, mimo iż i tu zakładano obniżenie o 10%. Wzrosły gwałtownie koszty utrzymania, zmniejszyło się spożycie. Coraz wolniej wzrastało zatrudnienie, co dało dziś w wyniku 1 milion bezrobotnych.

W prasie jugosłowiańskiej, jak to zwykle bywa w tym systemie, pojawiły się ostatnio różnego rodzaju stwierdzenia szukające przyczyn powstania kryzysu. Przeprowadzono "rzetelną analizę" i odkryto, że nie zawsze - "ekonomicznie zasadne i słuszne zdawałoby się rozwiązania" muszą przynieść oczekiwane efekty. Rzecz jasna, należy tu nadmienić, że wszelkie teorie gospodarcze są w komunizmie już z góry uznane za 100-procentowo słuszne i w fazie intensywnego wdrażania nie uznaje się absolutnie żadnych słów krytyki.

Nawet w momencie nieuchronnego zbliżania się kryzysu, dziennikarze naukowcy mogą się doszukiwać wszystkich możliwych przyczyn z wyjątkiem jednej, tej, która mówi o udowodnionym braku pokrycia pewnych teorii w praktyce. Tego nie wolno powiedzieć otwarcie, nawet i w Jugosławii. W obecnych jednak czasach metoda unikania nazywania pewnych prawd po imieniu, nie zdała egzaminu. Funkcjonowanie gospodarki podporządkowanej rygorom ideologicznym zaowocowało faktami, których już nie można ukryć przed światową opinią publiczną. Zadłużenia państw komunistycznych w strefie dolarowej i wzrastające bezrobocie mówią same za siebie. Nie potrzeba tu więc skomplikowanych analiz czy naukowych dociekań. Sytuacja jest tak oczywista, że rządy wschodnie już bez jakiegokolwiek zazenowania zaciągają coraz to większe pożyczki w bankach Europy Zachodniej.

Wracając do problemu jugosłowiańskiego, należy przypomnieć, że swego czasu realizowano tu politykę intensywnego eksportu, co w pierwszej fazie dało dosyć pokazuje dodatnie saldo w obrotach handlowych z Zachodem. Było to jednak tzw. sztuczne ożywienie rynku i szybko ujawniły się konsekwencje kolejnego nieprzemyślanego posunięcia w planowaniu gospodarczym tego kraju.

Wprowadzono realny kurs dinara, uwzględniając różnice w stopie inflacji między Jugosławią a krajami, którym banki udzieliły pożyczki. Celem tego miało być zwiększenie stopnia konkurencyjności eksportu. Jednak, dalszy spadek wartości dinara spowodował, że na skutek wzmożonego wyprzedawania coraz to większej masy towarowej na eksport przy malejących wpływach dewizowych, powstało krytyczne osłabienie i zubożenie, jeśli chodzi o potencjał rynku krajowego. **Dokonczenie STR 1**



Obys musiał żyć w ciekawych czasach! To niewinne złorzeczenie materializuje się na naszych oczach w postaci dwóch równoległych procesów. Procesu tzw. "odnowy" w Moskwie oraz apoteozy tegoż procesu przez niektórych wysoce wokalnych zachodnich dziennikarzy

Pierwszy proces, w efekcie zerwania z "geriatrycznym schematem" mianowania przywódców Związku Sowieckiego, zaowocował pojawieniem się na scenie światowej 56-letniego Michaiła Gorbaczowa. Jednocześnie, począwszy od wiosny 1985, sowiecka propaganda usiłuje implantować światu swój nowy obraz Kremla. Obraz odnowy, elastyczności i poszanowania rozumu. Kolportuje się opinie o zaskakującej dostępności sowieckich rzeczników prasowych. Kreuje się mit Gorbaczowa jako sowieckiego lidera o możliwościach oddziaływania na opinie publiczną Zachodu i Trzeciego Świata. On sam, Gorbaczow, docenia sztukę improwizacji w spotkaniach ze "zwykłym obywatelem" i fakt ten uwypukla się, kontrastując go ze stylem Breżniewa. Ten sam Gorbaczow popisuje się szlifem absolwenta prawa Uniwersytetu Moskiewskiego, co korzystnie dystansuje go od innego miłośnika "nieformalnych spotkań" - Nikity Chruszczowa. A spróbujmy sobie tylko wyobrazić Michaiła walącego butem w mównicę ONZ!

Sowieckie media odbiegły nieco od modelu sztancy z epoki Breżniewa i publikują od czasu do czasu wiersze uchylające (wstydliwie) rąbka tajemnicy o codziennym życiu w tym robotniczym raj. Ostatnio np. dowiedzieliśmy się, że w jednym z miasteczek Centralnego Urалу znajduje się klasyczna dzielnica slumsów. Coż to za postęp w porównaniu z czasem, w którym uczono nas, że to tylko w Nowym Jorku dzieci zagryzane są przez szczury, a bezdomni staruszkowie dogorywają, przykryci gazetami, na pudłach po Coca-Coli. Prawdziwa "glasnost". Zapraszam więc niniejszym Jerzego Urbana do zorganizowania zbiórki kocy w celu wysłania ich na Ural.

Wyjaśnijmy sobie jedno. Kiedy "Prawda" albo "Izwestia" piętnują korupcję, powiedzmy w przemyśle meblowym, oznacza to jedynie, że przywództwo partii zdecydowało tą drogą, bądź polepszyć efektywność produkcji mebli, bądź zdyskredytować odpowiedzialnych za ten sektor produkcji działaczy partyjnych. Możemy być także pewni, że kiedy sowieckie media atakują jakiś fragment życia, czy instytucję Związku Sowieckiego - mają one za sobą błogosławieństwo swych partyjnych patronów. Te same ograniczenia dotyczą również listów publikowanych w sowieckiej prasie. Listy te wcale nie są przekrojem tego, co myśli proletariatus. Kiedy na przykład publikowany list krytykuje jakiś aspekt polityki zagranicznej Związku Sowieckiego, może to oznaczać, że (a) Gorbaczow planuje wycofanie się z krytykowanej własnie polityki i chciałby pokazać publiczne poparcie dla takiego odrotu lub (b) że rywal Gorbaczowa kreuje publiczny sprzeciw do określonej polityki, utożsamianej z Gorbaczowem, żeby zepchnąć tego ostatniego do obrony.

Płyń więc codziennie w świat strumien wiadomości o dokonaniach i polityce Związku Sowieckiego. Wydaje się, że sowieccy władcy powinni od czasu do czasu śląc w sekrecie ku niebiosom swe

KONTROWERSJE

Nie dajmy się zwariować

modły dziękczynne w podzięce za tych zachodnich dziennikarzy, którzy świadomie lub nieswiadomie rozsławiają dobre imię "odnowionego" Związku Sowieckiego wraz z jego "odnowionym" przywódcą. Niestety zurnalisty ci używają tych samych kategorii oceny wydarzeń na Kremlu, co zwykli byli stosować w swych korespondencjach z Londynu, Waszyngtonu lub z Ottawy. Jakby różnice między Wschodem i Zachodem nie istniały.

I tutaj przechodzimy do drugiego procesu - procesu związanego z entuzjazmem niektórych zachodnich dziennikarzy na temat moskiewskiej "metamorfozy".

Wybitnym reprezentantem tego trendu jest korespondent "Washington Post" w Moskwie - Gary Lee. Oto przykład prezentacji władcy Kremla w jego reportażu z pohelskiej konferencji we Wiedniu, zatytułowanym "Szewardnadze utalentowany głos". Najpierw więc Mr Lee "łamie lody" i zbliża czytelników sylwetkę sowieckiego ministra "srebrnowłosego i o srebrnym języku" pan słynący z bezpośredności. Teraz familiarnie, "nietolerujący nonsensu gatunek faceta, który łączy starsowieckie, gruzińskie maniere z gruntowną znajomością rzeczy w kwestiach polityki". Potem nadaje Sowiecie atrybuty wiarygodności - prostotę, talent słuchania i otwartość, aby zaraz uplasować go gdzieś pomiędzy Henry Kissingerem i Johnny Carsonem. Konczy zaś tę charakterystykę ujmującą uwagą o skłonnościach do śmiechu i dowcipkowania, jako cennych aktywach tego lumina-rza sowieckiej polityki zagranicznej. Niestety Mr Lee wybrał sobie zły czas i miejsce na próbę zmiany naszej percepcji nowych twarzy Moskwy. Przeglądowa, pohelska konferencja we Wiedniu, w której uczestniczy "utalentowany słuchacz" dostarcza zupełnie innych refleksji.

Mr Lee nie poświęca w swoim tekście ani jednej linijki na to, aby uprzytomnić czytelnikowi postanowienia Konferencji w Helsinkach w 1975 roku w kwestii praw człowieka. Jak również nie zdaje sprawy, w jaki sposób Szewardnadze ze swoją "słynną bezpośredniością" wylądował we Wiedniu, odpowiadając na zarzuty skandalicznego łamania praw ludzkich w Związku Sowieckim.

Mr Lee pisze: "Podobnie jak Gorbaczow, Szewardnadze głosi potrzebę wprowadzenia nowego sposobu myślenia w sowieckiej polityce zagranicznej, myślenia, które w większym stopniu uwzględni powagę rozbrojenia". Biorąc pod uwagę globalne ryzyko, pogląd głównego rzeczownika sowieckiej polityki zagranicznej na temat potrzeby "nowego myślenia" o rozbrojeniu jest w najlepszym przypadku przykładem makabrycznej zabawy. Ostatecznie przecież, weryfikacja stosowania się stron do przyjętego układu, jako podstawa kontroli zbrojenia, jest zarówno za-

skakująco prosta, jak i wyczerpująca. Sowieci po prostu musieliby "otworzyć się", umożliwiając wolną i permanentną inspekcję zespołom kontrolującym porozumienie. Oczywiście takie proste rozwiązanie zadałoby głęboki cios totalitarnemu systemowi, który z konieczności utrzymuje sztywną kontrolę nad przepływem informacji, idei, a także własnych obywateli.

W innym reportażu Mr Lee szczodrze komplementuje tegoż Szewardnadze za rozmowę z demonstrantami, protestującymi przed ottawskim parlamentem przeciwko gwałceniu praw człowieka w Związku Sowieckim. Media dały wtedy sowieckiemu ministrowi wysokie oceny za przyjęcie listy nazwisk osób bezskutecznie starających się o pozwolenie emigracji ze Związku Sowieckiego i za obietnicę "spojrzenia na sprawę". Niezbędna jest tu uwaga, że jakos do tej pory (od listopada) nikt o losie listy nic nie słyszał (i nie usłyszy).

Innym piewą sowieckiej "odnowy" na użytek naiwnej, zachodniej widowni jest korespondent "The Globe and Mail" w Moskwie, Lawrence Martin (zauważony również przez inne, dobrze Sowieców znające nacje jak np. Afganczyki, co publikowało "Echo" w okresie świątecznym).

Mr Martin zamuje szczególną pozycję w kanadyjskiej prasie. Pisząc z Moskwy kilka razy w tygodniu na łamach narodowego dziennika jest - biorąc pod uwagę reportaż z Moskwy - prawdziwym w Kanadzie monopolistą.

Jego "twórczość" jest charakterystyczna. Pełna wewnętrznych sprzeczności (jak przystało na osobę zapatrzoną na Związek Sowiecki). Wydaje się, że system sowiecki jest dla niego optymalnym rozwiązaniem, a jednocześnie Mr Martin staje się tak gorącym orędownikiem wprowadzanych don zmian. Wychwala każde, bez wyjątku, pociągnięcie Gorbaczowa. Intencje i plany bierze za stan dokonany i jako taki nam je sprzedaje. Gdy Rada Najwyższa Związku Sowieckiego zapowiedziała wydanie w maju 1987 roku prawa umożliwiającego, w pewnym stopniu, obywatelom sowieckim samozatrudnianie się w zawodach taksówkarza, restauratora, szewca, tłumacza czy korepetytora - Mr Martin pisze o "wprowadzeniu" do gospodarki elementu wolnorynkowego.

Ekipa Gorbaczowa, jako jedyny ratunek dla upadającej sowieckiej gospodarki widzi w przyłączeniu się do GATT, wejściu do Banku Światowego oraz do Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Jak również w idei tworzenia się mieszanych kapitalistyczno-sowieckich korporacji oraz w odejściu niektórych przedsiębiorstw sowieckich od modelu ich odgórnego, zcentralizowanego zarządzania. Tymczasem Mr Martin zdaje się nie widzieć w tym klęski systemu komu-

nistycznego. Wręcz przeciwnie. Mówi o wprowadzaniu "bodźcowego socjalizmu" (incentive socialism).

Warto tu dodać, że Kanada obok Stanów Zjednoczonych, Europy Zachodniej i Japonii jest jedną z głównych nacji Kremla na poprawę komunizmu. Związku Sowieckim. Już w październiku ubiegłego roku gościli w Moskwie liderzy przemysłu kanadyjskiego z M. Desmarais, prezesem Power Corp. of Canada na czele. W wywiadzie udzielonym "Izwestii", Mr Desmarais - kapitalista rysował perspektywę poprawy gospodarki sowieckiej. Gdyby wiedział, że tym samym spełniają się słowa przepowiedni Lenina, że "zorientowani handlowo zachodni kapitaliści dostarczaliby nam za pieniądze nawet sznur, na którym można by powiesić kapitalizm". I to właśnie się dzieje. Stany Zjednoczone i ich sprzymierzeni sprzedają blokowi sowieckiemu sznur. Czego zaś nie sprzedają - zostaje skradzione. Czy wiemy, że sowieccy żołnierze najechali Afganistan, używając do tego celu ciężarówki wyprodukowane przez fabrykę w Kamie? Fabrykę zbudowaną przez amerykańską technologię.

Mr Lee, Mr Martin oraz ich kole-dzy subtelnie i nadprogramowo poważnie uczestniczą w budowaniu fałszywego obrazu Związku Sowieckiego w umysłach publiczności liberalnych, zachodnich demokracji.

Miejmy nadzieję, że nikt nie zamknie nas do szpitala psychiatrycznego za namalowanie następującego obrazu.

W tle agresywna potęga prowadząca krwawą wojnę w Afganistanie i stale zwiększająca swoje ofensywne bronie atomowe. Prowadząca działalność wyrotową w Ameryce Centralnej, pomagająca represyjnym "dyktatorom proletariatu" na całym świecie. Zasilająca radą, bronią i dolarem grupy terrorystyczne destabilizujące Zachód oraz utrzymująca swoje i swoich sąsiadów społeczeństwa w bezprzykładowym zniewoleniu. A teraz wychodzi na przedni plan dobroduszy Gorbaczow wraz z przyjacielsko usmiechniętym Szewardnadze. Obaj z zonomi. Według Mr Lee oraz Mr Martina są oni nowi i nowatorscy, obdarzeni poczuciem humoru, towarzysko atrakcyjni i chętnie podejmujący gości. Elastyczni, poważni, pewni siebie. I pomimo staromodnych manier zorientowani reformistycznie.

Któż tu cierpi na polityczną schizofrenię? Ci, którzy ten obraz widzą czy też ci, którzy zobaczyć go nie chcą?

Wkrótce po Rewolucji Październikowej Lenin mówił do przyjaciół: "Od teraz Rosja będzie pierwszym państwem, w którym został ustanowiony socjalistyczny porządek. Ja mam dla was inną nadchodzącą niespodziankę. To nie jest wcale sprawa Rosji, dzentelmeni. Ja pluje na Rosję. To jest załedwie faza, przez którą powinniśmy przejść na drodze do światowej rewolucji" (David Shub, Lenin, str. 304, wyd. 1966).

Czy się chce czy nie chce wierzyć, prawdziwa zmiana w Związku Sowieckim nastąpi jedynie wtedy, gdy Moskwa (a) porzuci swoją imperialistyczną politykę za granicą i (b) zdemontuje swój własny totalitarny system.

K O M U N I K A T Y

ZAWIADOMIENIE

Dnia 16 lutego 1987 roku w sali Credit Union przy ulicy Roncesvalles 227 na otwartym zebraniu zorganizowanym przez Polskie Biuro Pomocy Społecznej, dotyczącym problemów polskiej rodziny w Kanadzie, powołano Komitet Organizacyjny do spraw Polskiej Poradni Rodzinnej w skład którego weszli

Marek Celinski, psycholog
Barbara Dulska, Metropolitan Toronto Board of Education
"Jędrak", dziennikarz,
ksiądz Zbigniew Olbrys, proboszcz parafii pod wezwaniem Matki Boskiej Królowej Polski, w Scarborough
Danuta Pindor, psycholog, socjolog
Ewa Przetakiewicz, Separate Schools Board of Education
Maria Raciborska, psycholog dziecięcy
Elzbieta Wolska, Polskie Biuro Pomocy Społecznej

Zapraszamy do współpracy specjalistów z różnych dziedzin służby zdrowia
O szczegółach dotyczących terminu otwarcia Poradni zawiadomimy w następnym komunikacie

Polskie Biuro Pomocy Społecznej
Komitet Organizacyjny do spraw
Polskiej Poradni Rodzinnej
Tel 533-9471

Credit Union św. Stanisława i św. Kazimierza oferuje swoim członkom Fundusz Emerytalny

- Pieniądze zdeponowane na Funduszu wolne od podatku wraz z odsetkami
- Oszczędności ubezpieczone do sumy \$60,000 00
- Wysoka stopa procentowa

Jezeli rozważasz w jaki sposób najkorzystniej zaoszczędzić lub obniżyć podatek za 1986 rok, zainwestuj w



Robiąc to, dajesz jednocześnie dowód troski o Twoją przyszłość
Nie zwlekaj!
ostateczny termin wpłaty za rok 1986 upływa z dniem 1 marca 1987 roku
Szczegółowe informacje uzyskasz w każdym z naszych biur

Przyjdź lub zadzwoń



220 Roncesvalles Ave
tel 537-2181
12 Denison Ave
tel 863-0996
2987 Bloor St W
tel 236-1225
4260 Cawthra Rd
tel 848-4303

KASETY Z PODZIEMIA

Duży wybór kaset z podziemia Piosenki między innymi Kaczmarek, Rezus, Kleyff, Sikora
Satyra Fedorowicz, Zaorski, Stanisławski
Publicystyka J Gall, L Tyrmand, M Hłasko
Teatr "Wzlot" - Teatr Osmego Dnia
Cena z przesyłką \$ 110 00
Informacje i sprzedaż

M Przykorski, 4760 Cote des Neiges #314
Montreal, H3V 1G3, tel (514) 735-5974

CAŁKOWITY DOCHÓD NA POMOC
"SOLIDARNOSCI" W KRAJU

NAJLEPSZE AUDYCJE RADIA WOLNA EUROPA'

Wysyłamy kasety z najwartościowszymi i niezagłuszonymi nagraniami najpopularniejszej polskiej rozgłośni
Koszt kasety z wysyłką 7 \$ USA
Prenumerata roczna (6 kaset) \$ 42 USA
International Radio Institute
Box P 181 St B K1P 6C4, Ottawa, Ont

INTENSYWNY KURS ANGIELSKIEGO DLA ZAAWANSOWANYCH

Bezpłatny, dzienny kurs angielskiego na poziomie zaawansowanym dla dorosłych jest oferowany w ośrodku przy kościele
Św Stanisława

- Adres 17 Wolseley St (rog Denison i Queen W)
dogodny dojazd metrem do stacji Bathurst lub tramwajem 501
 - Czas zajęć codziennie od pon do piątku 9 00 14 30
 - Intensywny program zajęć
 - Liczba miejsc ograniczona
- INFORMACJE 626 3694 227 230

ZAPROSZENIE

Polonijna Kasa Kredytowa zaprasza swych członków oraz całą Polonię montrealską na

BANKIET KASY

który odbędzie się dnia 28 lutego w Domu "Białego Orła", 1956 Frontenac Str, początek o godzinie 19 00, wysmienita gorąca kolacja z winem podana będzie o godzinie 19 30, do tanca grac będzie znana Polonii orkiestra "Kraak"
Bilety w cenie 15 dolarów od osoby, do nabycia u członków Zarządu i Komisji Kasy, oraz w lokalu Kasy 65, Sherbrooke Str East, telefon 845-3534
Rezerwacja stolików w lokalu Kasy, ilość miejsc ograniczona
Organizatorzy zapewniają miłą rodzinną atmosferę

ZARZĄD KASY

KOMUNIKAT WIELKA ZABAWA

STOWARZYSZENIE INŻYNIERÓW
I TECHNIKÓW POLSKICH W
TORONTO
KONGRES POLONII KANADYJSKIEJ
ODDZIAŁ TORONTO
ORAZ DR ZDZISŁAW KRYNSKI
organizują

BAL MASKOWY

28 LUTEGO 1987 r o godz 8-mej wiecz
Sala SPK, 206 Beverley Str

W czasie balu przewidziany konkurs na najlepszy kostium

WSTĘP - \$ 10 od osoby
CAŁKOWITY DOCHÓD PRZEZNACZONY
JEST NA ZAKUP INSTRUMENTÓW
MEDYCZNYCH DLA SZPITALA DZIECIĄTKA
JEZUS W WARSZAWIE
BARI BUFET NA MIEJSCU
SERDECZNIE ZAPRASZAMY

INCOME TAX

Bezpłatne wypełnianie form "Income Tax" dla osób o niskich dochodach (\$14,000 na małżeństwo, \$19,000 na rodzinę)
Upřednie umowienie wizyty konieczne
Prosimy dzwonic COSTI-IAS Immigrant Services, tel 534-8437, w godz 8 30 - 4 30, p Gaszynska

227 234

KOMUNIKAT PRASOWY UNIwersytet Letni KULTURY POLSKIEJ - RZYM 1987

Fundacja Jana Pawła II organizuje w dniach 29 czerwca - 18 lipca 1987 roku w Domu Polskim Jana Pawła II w Rzymie Uniwersytet Letni Kultury Polskiej

PROGRAM

Węzłowe problemy polskiej literatury polska literatura i sztuka na Emigracji historia Polski sztuka polska polski film i teatr analiza życia społeczno-religijnego polskiego społeczeństwa panorama Polonii myśl religijno-moralna Jana Pawła II
Przewidziana jest audycja u Ojca Świętego w Castel Gandolfo

Wycieczki zwiedzanie Rzymu katakumb muzeów watykańskich Monte Cassino Neapolu wyjazd do Asyżu

Warunki uczestnictwa

- 1 Dostateczna znajomość języka polskiego umożliwiającą aktywny udział w wykładach i konwersatoriach
- 2 Ukończony 18 rok życia
- 3 Koszt uczestnictwa wykłady i konwersatoria mieszkanie i wyżywienie w Domu Polskim Jana Pawła II oraz wycieczki wynosi 500 dolarów USA Przy zapisie obowiązuje przedpłata w wysokości 150 dolarów USA

Zgłoszenia

Należy je kierować do dnia 31 marca 1987 roku na następujące adresy

kraje pozaeuropejskie

Polski Instytut Naukowy
3479 Peel Street Montreal PQ, H3A 1W7, Canada
kraje europejskie
Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej
Via di Porta Angelica 63
00193 Roma Italia

Propozycja nadprogramowa

wycieczka do Polski
Trasa wycieczki Warszawa Lublin Sandomierz Kraków Wieliczka Zakopane Wadowice - Oświęcim Częstochowa Warszawa

Odlot z Rzymu do Warszawy 20 lipca powrót do Rzymu 28 lipca Koszt wycieczki łącznie z biletem samolotowym Rzym Warszawa Rzym wynosi 800 dolarów USA Szczegółowych informacji udzielają Instytuty przyjmujące zgłoszenia

Osoby pragnące wziąć udział w wycieczce proszone są o wpłacenie 200 dolarów USA jako wpisowe

POLSKIE MUZEUM W RAPPERSWILU

Rok 1987 rozpoczynamy myślą skierowaną do Szwajcarii, do Miasta Rapperswilu, gdzie znajduje się Polskie Muzeum

Przypominam wszystkim Członkom Wspierającym, Sympatykom, Organizacjom polonijnym, by nie zapominali o swym moralnym obowiązku w stosunku do wspianego ośrodka kultury polskiej, jakim jest Polskie Muzeum w Rapperswilu

Podaję do wiadomości, że w okresie od dnia 15 maja 1986 do dnia 1 stycznia 1987 roku - zebrałem ogólnie \$302,37, z czego dnia 26 stycznia przekazałem do Muzeum sumę \$300 00

Na koncie bankowym w Credit Union w Toronto, pozostało \$2 37

Apeluję serdecznie do wszystkich o ponowienie swego wysiłku finansowego na rzecz Muzeum Roczna opłata wynosi najmniej \$10 00

Czeki względnie M O wystawione na Z Giera - Polish Museum in Rapperswil - proszę przysłać na mój adres
Z J Giera

81 Kildonan Dr Scarborough, Ont
M1N 3B9
ZBIGNIEW J GIERA
Delegat Muzeum na Kanadę

KOMUNIKAT

Klub polskich seniorów Trillium mieszczący się w Domu SPK, przy 206 Beverley Street w Toronto, zaprasza wszystkich seniorów-Polaków, ich przyjaciół i znajomych - ludzi często zagubionych, samotnych lub opuszczonych do zapisywania się na stałych członków Klubu I następnie do brania czynnego udziału w naszym życiu i działalności rozrywkowej

Klub nasz posiada bardzo bogaty program działań Mamy spotkania towarzyskie, gry, jak np bingo, bilard, szachy, brydż, warsztaty, domino Mamy muzykę klasyczną i taneczną z płyt i taśm Organizujemy odczyty naukowe i n. rozne inne tematy, urozmaicone wyswietlaniem przezroczyc Urządzamy wycieczki Podajemy lekkie posiłki

Spotkania nasze odbywają się dwukrotnie w miesiącu w srody, w godzinach 1 00 - 5 00 po południu w pierwszym i trzecim tygodniu

KOMITE

NOWOŚĆ!

NOWOŚĆ!

Jerzy Rozwadowski DZIŚ TO JUZ LEGENDY

Następny z kolei tom pisma znanego autora, zawierający niezwykle interesujące, różnorodny tematycznie materiał Z całą pewnością każdy znajdzie w nim coś, co go zainteresuje Zawiera

- Wspomnienia z okupacji i Armii Krajowej

- Relacje ze spotkań autora ze znanymi osobistościami

Wesołe felietony na różne tematy

Opowiadania, nowele, reportaż

Książka ta ma 248 stron i 105 ilustracji i doskonale nadaje się do uzupełnienia biblioteki czy też jako upominek

W przedpłacie jest ona do zamówienia u autora Adres Jerzy Rozwadowski, 99 Dowling Ave., apt 118 Toronto, Ont., M6K 3A2 Tel 532-3890

Cena \$12 00 plus \$2 00 przesyłki
UWAGA! Przedpłata mija 31 maja 1987 r. Po tym terminie książka kosztować będzie \$14 00 plus \$2 00 przesyłki

ZAWIADOMIENIE

Uprzejmie zawiadamiam, że w drugiej połowie bieżącego roku ukaze się moja kolejna praca

"GDZIE NIEBO SIĘ KONCZY"

Po Wspomnieniach stalowego munduru W rozbitym szkiele Kochanku siodmej wdowy Wy trwali do konca oraz Kawalerach przestworzy pragnę przedstawić Czytelnikowi dalszy ciąg opowiadań z przygod polskich lotników

Są one wynikiem dokumentacji oraz relacji wspomnieniowych bohaterów książki, którzy w zrozumieniu potrzeby zachowania dla historycznego z okresu walk o niepodległość zezwolili na odtworzenie obrazu personalnych przeżyć opracowanych w formie beletrystycznej

W związku z powyższym tak jak w latach uprzednich operując cały wysiłek finansowania nowej pozycji na życzliwości odbiorcy **rozpisuję PRZEDPŁATĘ w wysokości 10 dolarów za egzemplarz** książki z prośbą o wypełnienie załączonego kuponu oraz przekazanie go autorowi
Nazwisko zamawiającego ukaze się na liście przedpłatników

□□□□

Nakład "Wspomnień stalowego munduru" rozszedł się całkowicie Pozostałe pozycje są nadal w moim posiadaniu

Pragnę zaofiarować każdemu przedpłatnikowi po cenie najniższej to jest 7 dolarów od egzemplarza W przypadku zamówienia proszę o zamieszczenie nie tytułu na poniższym kuponie przedpłaty

BOHDAN EJBICH

□□□□

=====

KUPON PRZEDPŁATY

Wyciąć i przesłać na adres

BOHDAN EJBICH

82 Raymond Ave., Toronto, M6S 2B4
Canada

Załączam sumę \$_____ doł za egzemplarz "GDZIE NIEBO SIĘ KONCZY"

Nazwisko przedpłatnika

Adres

Miasto

Uwagi

Kod pocztowy

MYŚLMY PO POLSKU PISZMY PO ANGIELSKU

DLACZEGO NIEPRZYCHYLNA?

Kropłą, która przepełniła nasz kielich była lektura jednego z listów, który m.in. przypomniał Polakom kanadyjskim, że bez względu na to jaki pogląd przeważa w dyskusji w tutejszej prasie (na określony temat) nie oni będą decydowali jak się potoczy rozwój wypadków w Polsce w nieco dalszej przyszłości i jakie będą dalsze losy Polski, tylko Polacy w Polsce. Czy to prawda? Tylko częściowo. Wiele będzie zawsze zależało od tego, jaka będzie postawa narodu polskiego wobec innych narodów stojących po stronie wolności i demokracji (prawdziwej). Żeby mówić konkretnie, przyjrzyjmy się jeszcze raz wypadkom lat 1914-20, kiedy raz jeden w historii Polski sprawa skończyła się na ogół dobrze. Wiemy, że Piłsudski uważał za rzecz najważniejszą działanie Polaków w Polsce i z goryczą się wyrażał (i słusznie) o nieprzychylnym dla Polski postawie szeregu polityków "Ententy". Ale dlaczego była ona nieprzychylna?

Chyba dlatego, że wobec propagandy i dezinformacji antypolskiej nie było propagandy i informacji propolskiej. Robota antypolska była robiona przez szereg polityków, dziennikarzy i pisarzy, np. angielskich, głównie dlatego, że uważali, że wzmacnianie Polski nie jest korzystne dla polityki angielskiej. A kto miał robić serwis informacyjny propolski? Oczywiście polscy politycy, dziennikarze i pisarze. Otoż Polacy tego nie robili, z nielicznymi wyjątkami, jak Paderewski, który jednak sam nie mógł wszystkiego zrobić. Polacy powinni byli dostarczać informacji prasie, przedstawiać memoriały, drukować książki na rynku zachodnim - oczywiście w językach "zachodnich". Niestety wśród wykształconych Polaków, włącznie z politykami, panował jak się zdaje zupełny brak zrozumienia tej prostej okoliczności, że Polska ma dla Europy zachodniej zbyt małe znaczenie, żeby chciało tam mozolnie szukać informacji w mało znanym języku i uzasadniać polskie interesy polityczne, gdy sami Polacy nic w tej sprawie nie robią. Można było nawet po prostu zamówić pewną ilość książek i broszur o sprawach polskich, byleby zostały na ten cel skierowane kredyty i stworzone formy, w rodzaju Polskiego Ośrodka Prasowego lub Kulturalnego, w Paryżu, Londynie, St. Zjednoczonych, Rzymie itd. Ale nie zostało to zrobione.

PO CO NAM PUBLICZNA OPINIA?

Ale może ta dobra opinia nie była tak bardzo potrzebna? Otoż, walka zbrojna i POW (tajna Polska Organizacja Wojskowa założona przez Piłsudskiego w zaborze rosyjskim) były w owczesnych warunkach niezbędną przesłanką odzyskania niepodległości i terytorium narodowego, ale nie były przesłanką wystarczającą. Odzyskanie niepodległości i terytorium także dzięki upadkowi dwóch zaborców we wzajemnej walce i dzięki temu, że Piłsudski to przewidywał, jak również to, że przedtem Rosja będzie z Polski wyparta, i poczynił stosowne przygotowania. Raz nareszcie w historii polityki i wojskowości polskiej udało się człowiekowi z rozumem i talentem przeprowadzić (na krótki okres czasu, co prawda) swój plan, na co potrzebne było także wyjątkowej umiejętności politycznej, odwagi (cywilnej) i poświęcenia, a zatem rzadkiego połączenia cech w jednej osobie, oraz łutu szczęścia. Potrzebne także były odpowiednie zalety u ludzi, którzy słuchali Piłsudskiego i współpracowali z nim.

Więc po co nam była potrzebna opinia "zagranicy"? Zapytajmy, czy gdyby opinia "Zachodu" była przychylniejsza, nie osiągnęlibyśmy więcej, lub przynajmniej z mniejszymi stratami. Przecież nawet na Wschodzie plany - federacyjne - Piłsudskiego nie zostały urzeczywistnione, i skutki tego stały się w znacznej mierze okazją do II wojny światowej i znane go jej przebiegu, oraz były czynnikiem osłabiającym Polskę w okresie Dwudziestolecia. Do nieureczywistnienia się prawdziwie epokowych planów Piłsudskiego przyczynili się w znacznej mierze niektórzy Polacy, ale nie tylko oni, lecz także to, że Polska była za słaba politycznie i wojskowo, a to było w znacznej mierze wynikiem negatywnej postawy "Zachodu", który zostawił Polskę swojemu losowi w r. 1919 i 1920, a nawet nie dopuszczał do lepszego zaopatrzenia wojska polskiego, zamiast rzucić olbrzymie transporty broni oraz lekarstw i żywności dla wojska i ludności cywilnej, zamiast posłać całe kolumny ruchomych szpitali i tysiące ochotników - lekarzy, pielęgniarek i pracowników opieki społecznej.

Tyle co do granicy wschodniej. Jeszcze większy był wpływ negatywnej postawy "Zachodu" na kwestię granicy zachodniej, która też została ustalona w przebiegu bardzo niekorzystnym, co również było jedną z okazji do wybuchu II wojny światowej.

KWESTIA ŻYCIA I ŚMIERCI

Polacy w kraju nie rozumieli, że oddziaływanie na opinię krajów zachodnich jest kwestią życia i śmierci. A Polonia owoczesna? Czy była nieświadoma narodowo? Amerykańska była bardzo dobrze uswiadomiona skoro dała tysiące ochotników do Błękitnej Armii, ale nieestety miała do zaofiarowania tylko prostych żołnierzy, nawet nie oficerów, a nie miała ludzi wykształconych, wpływowych, cenionych w Ameryce, ludzi, których opinia by się liczyła, ani artystów, pisarzy, dziennikarzy i działaczy politycznych, którzy by zmienili opinię publiczną w Ameryce, w Wielkiej Brytanii i na całym Zachodzie. Inaczej wyglądałaby Polska w r. 1920.

A Dwudziestolecie? Czyż nie widzimy, że jest to 20 lat braku zaufania i lekceważenia przez Zachód, wyrażonego w układach międzynarodowych względnie w ich braku? w nieudzielaniu kredytów, itd? Oczywiście, żeby to zrozumieć trzeba przezwyciężyć tradycyjny nałóg nieczytania. I znowu nie zrobiono wtedy prawie nic, żeby uswiadamić Zachód o Polsce, mało zaś zrobiono, żeby Polaków zapoznać z właściwą treścią życia tego "Zachodu" a nie tylko rząd miał to czynić, lecz samo społeczeństwo. Gdy w Niemczech język angielski był obowiązkowy we wszystkich szkołach jako pierwszy język obcy, w Polsce do r. 1939 ilość szkół z możliwością wyboru tego języka była znikoma. Mało też zrobiono, żeby wiejsko-szlachecki profil świadomości przeważający w Polsce zastąpić profilem przemysłowym, otwartym na świat i współzawodnictwem, na dochodzenie do majątku przez wyteżoną pracę, na wyższe formy obrotu pieniężnego i udoskonalone środki komunikacji. Gdyby to zostało zrobione inaczej "Zachód" patrzyłby na Polaków. Należy zapytać, czy trwale wysokie mniemanie o sobie i obojętność na to co się na świecie dzieje i co świat o nas myśli było wynikiem ciemnoty czy megalomanii. Szczególnie lekceważenie napawało, że bardzo podobna postawa

panowała wśród szlachty w XVI i XVII

PASMO UPOKORZEN

To dwudziestolecie lekceważenia przez Zachód (i faktycznego lekceważenia Zachodu) odbiło się bezpośrednio na II wojnie światowej, gdyż utrzymało Polskę w stanie zacofania gospodarczego, słabości oraz izolacji politycznej nie było ani kredytów ani sojuszników, aż do ostatniej chwili, kiedy było za późno. Odbiło się też na przebiegu owej wojny, od samego jej początku, było to pasmo upokorzeń, aktów niedojrzałości politycznej i straszliwych strat dla narodu, składania przez polityków istnienia setek tysięcy ludzi w ofierze bez realnych widoków osiągnięcia czegokolwiek. I znowu nie umiano prowadzić należytej akcji politycznej wśród polityków zachodnich, czyli praktycznie angielskich i amerykańskich, których języka prawie nikt nie znał i których mentalności nie rozumiał. Nie umiano także poprowadzić akcji uswiadamiącej poprzez prasę i radio. Mogła w tej sprawie dużo zrobić Polonia amerykańska, która mogła ponadto wywierac presję na członków parlamentu, na rząd, urzędy i redakcje. Ale praktycznie zrobiła mało. W ostatniej chwili, pod koniec wojny, zdobyto się na stworzenie Kongresu Polonii (amerykańskiej wzgl. kanadyjskiej), żeby dać Polonii silny i wpływowy głos w tych krajach. Ale było już za późno. Poza tym taki jeden głos oficjalny nie zastąpiłby tego co było i jest naprawdę potrzebne - cała warstwa Polaków silnie wrosniętych w życie Kanady (względnie Ameryki) i mających tu znaczenie.

PISAC PO ANGIELSKU

Pozostaje nam terazniejsze. Teraz więc trzeba tworzyć taką warstwę. Można to uczynić przez odpowiednie uczenie młodego pokolenia - należy ich uczyć nie tyle wiejskich tanców polskich sprzed stu lat, co wiedzy o kulturze polskiej. Tę kulturę należy akcentować i rozwijać nie według ideologii szlachecko-powstańczej i nie według ideologii państw socjalistycznej, lecz według ideologii prawdziwie narodowej. Można zacząć ją definiować przez porównanie z kosmopolityczno-hedonistyczną i lewicowo-antychrześcijańską propagandą, którą te dzieci otrzymują w szkołach i TV. Przeciwnie tej nieustannej indoktrynacji Polonia dotąd nie wyraziła najmniejszego protestu.

Jednocześnie należy zacząć systematycznie tworzyć warstwę inteligencji polsko-kanadyjskiej przez system stypendiów (nie 100 dolarów na semestr, lecz 5,000 na rok) i wysyłanie młodzieży na wyższe uczelnie, powinny na to iść m.in. dziesiątki tysięcy dolarów rocznie z Funduszu Millennium, a jego zarządcy powinni być wezwani do zdawania co roku sprawy z tego co z nim robią i dlaczego.

To da wyniki za 10 lat i później. Natomiast wyniki będą prawie natychmiastowe, jeśli się zacznie natychmiast pisać po angielsku o narodzie polskim, jego kulturze (nie folklorze tylko), jego aspiracjach, o polityce potrzebnej dla narodu polskiego i innych sprawach polskich (nie tylko o nieszczęściach). Polonia powinna nareszcie zacząć spełniać rolę, której nie spełniła podczas I i podczas II wojny światowej, ani podczas Dwudziestolecia. Polacy kanadyjscy nie tylko mogą, ale powinni oddziaływać na przyszłe losy narodu polskiego przez oddziaływanie na opinię publiczną w Kanadzie (i analogicznie w Ameryce i w całym świecie). To właśnie było i jest naturalną funkcją Polonii.

WSZYSTKO SIĘ ROZBIJA O PIENIĄDZE

Praktycznie, jak to zacząć? Potrzeba pieniędzy. Należy stworzyć fundację Prasy Kanadyjsko-Polskiej w języku angielskim. Zagwarantować przede wszystkim 3 rzeczy: 1) że Fundusz (czy Fundacja) będzie funkcjonował ściśle według statutu, 2) że nikt nie będzie trzymał urzędu ponad dwie kadencje, 3) że co roku zostanie

opublikowane i przekazane prasie dokładne sprawozdanie. Znaczna część pieniędzy powinna przysięść z istniejących polonijnych funduszy kulturalnych, głównie: największego - Funduszu Millennium, jego własnością Polonii i pieniądze powinny iść przede wszystkim na wielkie cele narodowe. Ponadto Polonia powinna zasilić Fundację Prasy Kanadyjsko-Polskiej indywidualnie, jak również dać pracę ochotniczą. Należy zacząć wydawać pismo miesięczne, czy biuletyn miesięczny, pod tytułem np. Canadian-Polish Observer.

Pismo to powinno mówić o sprawach narodu polskiego, bez wybielania, panegirów, barokowej stylistyki, megalomanii, wulgarności, wycieczek osobistych i innych tak częstych trujących kwiatów. Należy nie tylko informować, lecz oddziaływać, i to zarówno na Kanadyjczyków anglofonicznych jak na samych Polaków wyciągać ich z ignorancji, zaciankowości i dziecinnej megalomanii. Znaleźć w naszej pokiereszowanej przez nas samych historii rzeczy, które będą wskazywały, że naród nasz potrafi kiedyś stworzyć sobie normalne warunki istnienia i prowadzić rozsądną politykę narodową. Odrzucić tradycję słomianego ognia, fantazji kawalerskiej, cwaniactwa, nieprzygotowanych i bezwidokowych powstan i wojen, zasklepiania się w swojej rzekomej doskonałości, pozorów demokracji, ucisku społecznego, sobiepanstwa i prywaty. Natomiast znaleźć i kultywować linię poznawania tego co się dzieje w świecie, śmiałego wejścia w świat, działania bez emocji i emocjonalności, uczuć głębokich bez pokazów, planowania długofalowego, i rzeczywistej demokracji. Sterować bliżej Weyhera, Batorego, Jana z Kolna, Arciszewskiego (nie mówimy tu o II wojnie światowej), poznanskich kas pożyczkowych, Modrzejewskiej, Centralnego Okręgu Przemysłowego, lotników polskich Dwudziestolecia, Gdyni, i Wałęsy - ta lista to oczywiście tylko próbka, z zastrzeżeniem żeby nie podawać Jana z Kolna jako równego Kolumbowi itp. W ogóle należy raz zrozumieć, że nie jesteśmy najlepsimi i najmądrzejszymi i że są narody mające nie czterech wielkich muzyków lecz dziesiątki, oraz setki innych wybitnych twórców. Stworzenie tej nowej perspektywy narodowej dla nas samych, Polaków, to dodatkowa funkcja Polonii, czyli Emigracji, a gdzieś ta perspektywa może łatwiej powstać niż wśród tych, którzy nie bali się wyruszyć za ocean, i nie szukali koloru trawy swej wsi w barwie wody morskiej (jak czyni pewna polska piosenka marynistyczna z nieprawdziwego zdarzenia).

W odniesieniu do Kanady pismo powinno dać również tworzącą perspektywę, w której może się rozwijać kanadyjskie myślenie narodowe, i prawdziwa, obecnie dopiero się rodząca, kultura kanadyjska, w przeciwieństwie do kosmopolitycznej pełzającej po ziemi ideologii, którą propagują tu środki przekazu i szkoły. Co do Polonii - dać jej sylwetkę jako produktywną, tworzącą warstwę Kanadyjczyków z Europy Środkowej, i wskazać europejskie wartości kulturalne, którymi Polacy mogą wzbogacić rodzącą się kulturę kanadyjską.

WYJDZMY Z GHETTA

Oczywiście tworzeniu się takich czasopism po angielsku powinna towarzyszyć szeroka akcja uczenia się języka angielskiego do poziomu bezbłędnego mówienia i pisania o sprawach polityki i kultury. Pokazmy sobie i innym jacy jesteśmy inteligentni i wytrwali Polak, który po 3 latach pobytu w Kanadzie nie włada językiem na poziomie swego zawodu i wykształcenia okazuje, że żyje nadal w ghettu umysłowym, z jego zasklepieniem, nieprzynajmniej megalomanią i brakiem rzeczywistej aktywności. Trzeba otworzyć ghetto z którego powinien się jak najprędzej wydobyć. Trzeba otworzyć okna i oczy.

REPORTAŻ

KATARZYNA BANACHOWSKA

TRZY
MIESIĄCE
Z ŻYCIA

17 września

Przylecieliśmy wczoraj Oceanu nie było widac, tylko chmury. A nad chmurami słońce. Najpierw zachodziło, potem się rozmyśliło i trwał ten zachód, jakby mu było żal przestac. Wiadomo, że dlatego, że leciliśmy na zachód, ale czy nie przyjemniej tak myśleć?

Zartowaliśmy sobie z Henkiem i rozmawialiśmy na różne niepoważne tematy jakby specjalnie, żeby uspic w sobie lęk przed nową ziemią. Ale lęk był, radość i lęk jednocześnie, a potem jeszcze zmęczenie. Mała spała.

30 września

Okazało się, że razem z nami w samolocie przylecieli Wierzbiccy, też z Austrii. Jakim sposobem zeszliśmy się nie zauważyli? Byłoby różnie, choć w obozie nie trzymaliśmy się blisko.

Nasz hotel to przyzwoity blok mieszkalny, recepcja na dole. Mieszkania umeblowane. Mówią, że robactwo, ale jeszcze nie widziałam. Mówią też, że mieszkamy w samym centrum miasta, ale jak popatrzeć z okna, to tylko bloki, albo takie małe domki, jak na przedmieściu.

Zaraz po przyjeździe wzięli nas na spytki. Była jakaś kobieta, która mówiła po polsku, ale z takim akcentem, że się człowiek tylko bardziej obco poczuł. Potem ktoś z nami poszedł na kolację, bo ani pieniędzy, ani języka. Pamiętam, że dali sałatę z tyłu jarzyn na raz, jak nigdy przedtem nie widziałam. Podobają mi się to, ale było jednocześnie obce. Znowu przykrość i radość naraz. W ogóle dziwnie w tym naszym nowym miejscu. Myślałam, że będzie jak w Austrii - parę dni inaczej, ale potem człowiek przywyka. Tymczasem jest odmiennie. Z każdego kąta wзира obcość, choć dużo jest swojskiej brzydoty i swojskiego brudu. Wierzbicka mówi "Syf i malaria" i każdy chętnie powtarza. Bo faktycznie. A może to właśnie nas odpycha, z tym nie możemy się oswoić, bo przecież przed takim bałaganem i brudem uciekalismy, my w końcu nie polityczni, w ucieczce przed głupotą i brzydotą zagnało nas na drugi kraniec świata.

Tak myślę, że tym, co tu z internowanymi przyjechali, musi być łatwiej.

3 października

Więcej jest w mieście takich hoteli, jak nasz, niektóre gorsze i wcale w nich życie nie takie różowe. Dzieci zapisac do szkoły, czy przedszkola nie można, bo hotel to nie stały adres. Ani pracy znaleźć. No, to przynajmniej nas nie dotyczy. Mała jeszcze na szkołę za mała, a my nie za pracą chodzimy, tylko za nauką. Angielski jako drugi język. Na stare lata przyszło gramatykę wkuwać. Dobrze, że podobno rząd płaci za naukę.

A podobno jest jeszcze i taki hotel, nazywa się Waldorff-Astoria i nowych też czasem tam posyłają, co ma całe piętro zamknięte i pod strażą, bo trzymają tam tych, co czekają na deportację. I nie wiem czemu, ale jak człowiek o tym pomyśli, to i przykro i jakieś upokorzenie się czuje.

5 października

Ale się przytrafia ludziom! Kogos takiego świeżego, jak my, czarna limuzyna - samochodem w liberyi powieźli do hotelu.



musiał, biedaczyna, myśleć, że już samego Pana Boga za nogi ułapił. A tu hotel mizernutki, daleko i jeszcze w pokojach szafy porozbijane. Heniek mówi "Na co mu szafy, i tak nie miał co do nich włożyć". Ale to jest tylko takie mówienie, bo sam rozumie, że tu człowiek jak na hustawce - to nadzieja, to rozpacz.

A jeszcze inni, ale nie w Toronto, tylko w Edmonton, dostali domy-bliźniaki na pierwsze osiedlenie i zaraz do Polski listy powysyłali, że domy dają Kanada! Głupio, bo domy przestaną dawać, a ludzie jeszcze więcej będą płakać.

Znowu ktoś inny przyleciał z Anglii zupełnie w ciemno, nie wiedział nawet, czy ktoś po niego na lotnisko wyjdzie. Trzeba trafu, była sobota i nikt nie wyszedł. Poszedł do Immigration, stanął w kolejce, wreszcie panienska prosi o paszport, widzi, że ten angielski nie z domu wyniesiony i od razu na polski przechodzi.

12 października

Kryska, którą poznaliśmy tu zaraz pierwszego dnia po przyjeździe, a która pracuje w sklepie, zadzwoniła do nas dzisiaj cała zadowolona. Miała rozmowę z klientką, od słowa do słowa zeszło na pracę, a ta do niej "Bo wy, Polacy, nie umiecie pracować". Szkotka. I Kryska, choćby nawet umiała i chciała odpowiedzieć, nie mogła przez ten kulawy angielski. Koleżanki w sklepie, udawały, że nie słyszą, wszystko Kanadyjki, ani się komu poskarzyć, dopiero nam.

20 października

Góra z górą się nie zejdzie, ale Polak z Polakiem. Nasz sąsiad z tego samego piętra kolegę na Ronceswale spotkał. Dziewięć lat razem w Polsce pracowali, ale tak się im obu dobrze powodziło, że jeden o drugim nie pomyślał, że będzie z kraju wyjeżdżał. No, to zdębieli na swój widok.

26 października

U Kryski w sklepie zwierzała się klientka, że ona też emigrantka. Z Austrii. Pobędzie z rok, powiada, jak się jej nie spodoba, to wróci, a jak się i w Austrii nie uda, to gdzie indziej szczęścia poszuka. Taka przez nią przemawiała pewność i swoboda wyboru, aż się Kryscie zrobiło zazdrość. Bo spojrzeć na naszych, wszyst-

ko jak te ptaki z popodcinanymi skrzydłami.

wszystko mieszkania, co się na nie czeka dziesiątkami lat sprzedane, wszystkie dobra, ciulane przez całe życie, poszły między ludzi. Rodzina czeka na dolary, co w listach mają przychodzić, więc łatwo powrotu nie wybaczy, a i ludowa ojczyzna zażąda, żeby się człowiek ukorzył przed władzą i robił z siebie idiotę w telewizji. Więc do czego wracać nie ma. I taki człowiek zdesperowany, że mu się tutaj udac musi, że aż z tego wszystkiego nic mu się nie udaje.

29 października

Ludzie się licytują, co się komu należy. Komu i na co pożyczka, komu pieniądze na naukę, komu bezrobocie, komu welfare. Lubią pocyganic, pokręcić, byle tylko wziąć. A narzekają przy tym, a pomstują. Znowu inni mówią, że polska natura w tym jęczeniu wychodzi na wierzch. Brac, co można i krzyczeć, że mało dają. Ale ja sobie tak myślę, że oni mniej krzywdzą siebie z pazerności, czy z chciwości, a więcej z samego lęku. Tylko nikt się nie przyznaje, że mu ta Kanada obca, daleko od swoich. Albo nie umie powiedzieć i myśli, że jak wykrzyczy, że mu się nic nie podoba, to ból w sobie zagłuszy. I jeszcze wszyscy za zakupami latają, jakby im te meble i dywany pomagały ustac na nogach. Bo jest uczucie, jakby się w przestrzeni wirowało i nie mogło osiąść.

3 listopada

Dzisiaj znowu gorzej, jakby człowiek już nigdy nie miał przywyknąć. W szkole co drugi Chinczyk. W autobusie każdy innego koloru. I to ma być naród?

5 listopada

To brzydota tutejsza najbardziej nas mierz. Domy brzydkie, tu tynk odpada, tam się płatek wali, nikt nie naprawia. Wszędzie tylko tandety pełno, jak na najgorszym jarmarku. Brzydkie samochody, byle jakie sklepy. Ludzie to samo brzydki, grubi, niechlujni, nawet brudni, co drugi w rozczłapanych chodakach, zupełnie, jakby specjalnie. Czy to moda taka? Jeszcze nas, z Austrii, bardziej to razi. Tam było czystutko, wszystko wypielegnowane. I tak wychodzi, że za Austrią tęsknimy więcej, jak za Polską. Ale to nie tak, tyle, że porządku najbardziej byli-

my zachłanni, piękna i czystość i jak dotąd, jeszcze tego nie znaleźli.

8 listopada

Ktoś opowiadał takie zdarzenie. Jechał autobusem, patrzy, a kierowca urwała się puszką z pieniędzmi i do drzwi się potoczyła. To ten, jak kto głupi, drzwi otworzył - no i puszką szmyrg, na ulicę. No nic, stanął, podniósł, medytuje, co by zrobić, ale nic mu do głowy nie przychodzi. I, choć trudno uwierzyć, do końca jedną ręką wóz prowadził, drugą puszkę trzymał. Toż to nasz naród byłby choć kawałek drutu skombinował, byle się nie męczyć. I dziw się potem, że nasi ich Kanadolami nazywają i "tępi" na nich mówią. Ale to podobno ich szkoły takie.

15 listopada

Jeden o nic nie prosił, nie wyrzekał, to dostał rządowy trening w swoim zawodzie i jeszcze przez ten trening sobie unemployment wyrobił.

Ludzie mówią, że tu najlepiej pomaga wielka cierpliwość.

21 listopada

Oj, nie głodujemy my tutaj, nie da się powiedzieć. Czyśmy kiedy tyle bananów, pomarańczy na swoim stole widzieli? Ale ceny mylące. Znajoma poszła do sklepu, chciała tanio kupić, to dalej w polkę z serami. A tu sery droższe od mięsa. Powolutku człowiek się uczy. Najmiej na Ronceswale, i uprzejmie, i po polsku, zupełnie jak przed wojną. A te kielbasy, te kabanosy! Tylko że mnie jakos się kraj zaraz przypomina, ta nasza znękana Polska i jednocześnie lży mam w oczach i złosc mną trzęsie. Tak mi żal tych, co tam za kawałkiem wołowiny z kosciami gozdzinami w kolejkach stoją, że mnie ta kielbasa w gardle dławi.

1 grudnia

Zaczeliśmy chodzić za mieszkaniami. Zaraz widac, gdzie Polacy mieszkają - ciecie chcą w łapę. Heniek nawet dawał stówkę, ale pewnie mało, bo cieciowa nie wzięła. Powiedziała, że kluczy jeszcze nie daje, to nie może. A dom przyjemny, czystutki, bez Murzynów.

Ktoś mówił, że w niektórych dzielnicach trzeba tysiąc trzymać w pogotowiu. Ale może ludzie tylko tak plotą, żeby pisać. A swoją drogą, wstyd.

4 grudnia

No i czy by kto uwierzył? Wierzbiccy, co pożyczki brali jedną za drugą, a to na meble, a to na garnki, a to na ubranie, kupili za to bilety powrotne do Austrii i już są w Wiedniu. Najpierw nawet się usmialiśmy, ale potem taka refleksja przyszła. No bo komu oni to zrobili? Tym, co ich, jakby nie było, za swoich przyjęli.

6 grudnia

Heniek zaczął pracę. U Zyda, ale stawka nienajgorsza. Mieszkamy też już na wynajętym. Pokoje duże i wszędzie szafy, ale ogólnie bez pomysłu. Bez przedpokoju, prosto do pokoju się wchodzi. Kuchnia ciemna. Okna wielkie, ale otwiera się tylko lufcik, jakby się świeżego powietrza bali. Ale korytarze w bloku dywanami powykładane i balkon szeroki, wygodny. Za światło i wodę się osobno nie płaci.

Heniek wraca z pracy, bierze się do gazet. "Nie będę tu za ciemnego" - mówi. A zeszłej niedzieli, zaraz po kościele, znajomi zabrali nas samochodem za miasto. Tak bym powiedziała, że mnie się ta Kanada nawet podoba.

17 grudnia

Henka dzisiaj pijaki pobili na ulicy. Szedł sobie, a te się z knajpy wytoczyły, dalej go szarpac. Przechodnie udawali, że nie widzą. I czy by kto uwierzył, czego o niego chcieli? "Ty pier Kanadyjczyku" do niego wzywali.

BLISKIE SPOTKANIE CZERWONEGO RODZAJU

Gdy przyszedłem około osmej wieczorem pod Massey Hall by wziąć udział w trwającej już od czwartej demonstracji przeciwko występom Choru Czerwonej Armii tłum demonstrantów liczył około tysiąca ludzi. Krzyczą różne "Niet, Niet Soviets", "Go Home", "Better Dead than Red", a w stronę widzów - opuszczających po koncercie i nowych napływających na godzinę 9-tą "Shame on you". Jest kilkadziesiąt różnych antysowieckich transparentów i plakatów. Jakies dwie dziewczyny weszły na znajdujące się na frontonie Massey Hall przeciwpożarowe schody i obrzucają znajdujących się przed budynkiem widzów antysowieckimi ulotkami. Policja - przybyła licznie, chyba za licznie, około setki, kilku na koniach - zatrzymuje obydwoje. Na krótko, ale z nakazem trzymania się z dala od gmachu. Dowiaduję się, że podczas pierwszego koncertu trzy starsze osoby siedzące w pierwszym rzędzie na parterze rozpostarły transparent w języku rosyjskim i angielskim protestujący przeciwko zbrodniom sowieckim w Afganistanie. Zostały usunięte przez porządkowych, a wielu widzów rzyło "out, out".

Rozglądam się po tłumie demonstrantów. Ludzie starzy i młodzi, dzieci, dużo etników i dużo Kanadyjczyków, jest także hałasliwa grupa punków.

Przed dziewiątą czyli przed drugim występem znajduję się po przeciwnej stronie ulicy, w kolejce na występ Krasnoarmiejców. Bilet mam w kieszeni, ale jest on biletem specjalnym, mam tam w środku po prostu bardzo kulturalnie klasnąć - to wszystko. Teraz po tej stronie przysłuchuję się co mówią prawdziwi widzowie. Większość z nich ignoruje bądź udaje, że ignoruje demonstrację, ci co tego nie robią nazywają demonstrantów faszystami, terrorystami. Jakiś mężczyzna wyjaśnia kobiecie, że rzeczywiście ZSSR jest "evil empire", ale demonstranci nie rozumieją, że sztuka nie ma nic wspólnego z polityką, więc niech się nie przejmują.

Będąc jeszcze na korytarzu słyszę jak Czerwona Armia rozpoczyna swój kolejny występ w Toronto - śpiewa hymn kanadyjski. Gdy wchodzę na balkon śpiewają już sowiecki. Na dole na scenie stoi około dwustu chłopów - wszystko w zielonawych mundurach z epoletami "CA", jedynie dyrygent Malcev jest w mundurze niebieskawym. Szokuje mnie dekoracja. Do połowy sceny flaga kanadyjska, od połowy sowiecka, połączone jakimś pokrętnym spawem. Rozglądam się. Na moim balkonie i na drugim po przeciwnej stronie jest już razem kilkadziesiąt osób z takim samym biletem jak ja. No więc będziemy kulturalnie klasnąć. Hymny się kończą, stojąca owacja parteru, ale jakos oklaski na obydwu balkonach trwają.

Cała widownia czeka, chor i dyrygent czeka. Najpierw chyba myśli, że to prawdziwy entuzjazm. Ale gdy jeden balkon przestał, by dać wytchnienie ręką, a kontynuował oklaski, gdy odpoczywał drugi porządkowi zorientowali się, że coś jest nie tak. Zaczęło się od prośb by przestać. Po chwili zjawiała się policja, żądając tego samego. Chór śpiewa, cisza na sali, schodzi z głośnego do cichutkiego śpiewu, oklaski grzmia ponownie. Zaczyna się usuwanie "We are just applauding". Po chwili już to nie pomaga. Niekiedy udaje się im wyłuskać trzy, cztery osoby. Ale na ogół idzie to pojedynczo. Kątem oka widzę jak

wyprowadzają Przetakiewiczza, wynoszą siedzącego za mną Kanadyjczyka, siedzącego obok mnie Polaka i przede mną Czecha. Dwóch policjantów nie jest w stanie podnieść leżącego na schodach w pozycji pokojowej Olka Pruszyńskiego, udaje się im to zrobić w czworokąt. W międzyczasie dwukrotnie zostałem ostrzeżony, że jeśli jeszcze raz będę klasnął "You go out". Po przeciwnej stronie balkonu też sporo zamieszania. Usuwają m.in. Boba McDonalda z "Suna" (polecam jego artykuł o zachowaniu policji w Massey Hall).





"KGB might like our cops", "The Toronto Sun" z 24 lutego)

Wielu widzów jest oburzonych na nas (Skąd się biorą te typy?) Jedna osoba nie wytrzymuje, opuszcza występ "Gdzie się tylko Sowietci zjawiają tam od razu są kłopoty"

Zbliża się 10-ta Jest nas jeszcze w mojej części balkonu tylko kilku Akurat sowiecki zapiewało - solista zszedł na cichutką nutkę, wstaje więc i daje jak tylko głośno mogę solową owację Jeden policjant łapie mnie za rękę, "Out", wyrzucam mu ją i mówię "Wychodzę sam", ale chyba za późno, z tyłu wykręca mi rękę drugi, podbija mi ją wysoko w górę, tak że mnie zgina niemal do podłogi Co mam robić, ryczę głośno na całą Massey Hall "I'm going by myself" Nic to nie pomaga, jeszcze jeden wykręca moją drugą rękę, a ten pierwszy ciągnie mnie za pasek od spodni Wychodzimy na zewnątrz schodami w dół Mogliby mi już dawno pozwolić na opuszczenie gmachu o własnych siłach, ale może lubią to wykręcanie

Nagle moja droga krzyżuje się ze schodzącym ze sceny na tyły chorem Mam przed sobą 15-20 przesuwających się ruchem gąsienicowym światowych zwolicieli Krzyczę po angielsku i po rosyjsku "sowieccy rzeźnicy", a potem "wolność dla Afganistanu" Policjanci w czworokę rzucają się na mnie "Shut up" Któryś kopnął mnie w nogę Jeden naciska mi palcami tętnicę na szyi Ja "This is a free country I can say whatever I want" Puszczają mnie Wołam do gąsienicy "Ja was pozdrawiam towarzysze" i pokazuję wała Dołatuje do mnie krytyka "durak", "zopa" Jacys cywilni opiekunowie chorzystów z obłędem w oku, tonem błagalno-rozkazującym apelują "Nie smotriet, nie nada smotriet towarzysze" I chorzyści jak jeden mąż, w jedno tempo odwracają głowy Jakis cywil z zawzięciem cyka mi zdjęcia

Wreszcie jestem out Nie sam, razem z dwoma policjantami Żądają ode mnie biletu Jak im go nie pokażę oskarżają mnie o "trespassing" Mam Tyle go widzę "Jesli chcesz dostac pieniądze zgłos się jutro do kierownictwa"

"Twoje nazwisko i numer" - pytam jednego Obaj znikają za drzwiami Dobijam się tam, ale nikt nie otwiera

W roku 1917, w Fatimie, Matka Boska przekazała narodom świata te prorocze słowa - wyprostujcie wasze drogi, powróćcie do przestrzegania praw boskich, czuwajcie, inaczej Rosja rozprzestrzeni swoje błędy na świat, powodując wojny i przesładowania Kościoła swego. Zaledwie w czterech miesiącach potem wybuchła rewolucja bolszewicka w Rosji, z katastrofalnymi skutkami dla świata

Anna BARYGA

Książka o Fatimie

Książka A. Borelliego o orędziu fatimskim wydana w polskim tłumaczeniu przez Federację Polek w Kanadzie budzi wielkie zainteresowanie Polaków w różnych krajach



O FATIMIE PO POLSKU

Po publikacji w 6 językach na czterech kontynentach w ilości ponad 700 000 egzemplarzy, ta znana książka ukazała się w języku polskim

Objawienia i orędzie Matki Boskiej w Fatimie, wg Pamiętników S. Łucji 96 stron, liczne ilustracje
Cena \$3 00 + 75c za przesyłkę

Czeki prosimy wystawiać na konto "Fatima"
Książkę można zamawiać pisząc do
Polish-Canadian Women's Federation
5361 Coolbrook, Montreal H3X 2L3

Dzisiaj, patrząc wstecz, z perspektywy 70 lat od przekazania ludzkości orędzia z Fatimy, rozumiemy lepiej znaczenie tych słów. Obecnie bowiem błędy Rosji, czyli komunizm, rozszerzają się na cały świat, bądź "manu militari" z pomocą wojsk czerwonych i terroryzmu, bądź za pośrednictwem środków pokojowych lecz nie mniej szkodliwych dezinformacja - zepsucie obyczajów propagowane przez pewne środki masowego przekazu - zamęt ideowy szerzony przez tzw "teologów wyzwolenia"

Ponieważ nasz kraj należy do tych, które cierpią nieomal od połowy wieku w sposób bezpośredni i nader bolesny od błędów Rosji, doszliśmy do wniosku, że czas najwyższy zapoznać Polaków z orędziem Matki Boskiej w Fatimie, tym bardziej, że z tego orędzia wylania się prawdziwa nadzieja na lepsze jutro dla Polski i dla świata

Federacja Polek w Kanadzie postanowiła więc rozpocząć akcję wydania i rozpowszechnienia książki o orędziu fatimskim. Jaka była reakcja Polonii?

Otoż Polonia pospieszyła nam z pomocą, w wyniku czego zaledwie w 6 miesięcy po rozpoczęciu akcji znana książka A. Borelliego wyszła z druku w jej polskim tłumaczeniu. Potem, gdy wiadomość o wydaniu książki pojawiła się w prasie polonijnej, rodacy zamieszkali w najróżnorodniejszych zakątkach świata zaczęli pisać do nas, prosząc o książkę

1 "Jesteśmy ogromnie zainteresowani". Okazało się więc, że zainteresowanie Polaków orędziem fatimskim jest powszechne. Wyraża to np. małżeństwo z Edmuntom w zachodniej Kanadzie, które zwraca się do Federacji "z prośbą o jak najszybsze przysłanie tej tak długo oczekiwanej

książki", lub też rodak zamieszkały od dawna w dalekiej Australii "na taką książkę czekałem już od lat, ale to było czekanie w nieskończoność - a tu taka niespodzianka i wielka radość dla mnie i dla setek tysięcy ludzi". Kierownik znanej księgarni z Londynu pisze z entuzjazmem "Oczywiście, jesteśmy ogromnie zainteresowani książką i serdecznie prosimy o przysłanie nam 50 egzemplarzy"

Również zwróciły się do Federacji polskie księgarnie z innych wielkich metropolii z Nowego Jorku, Chicago, Toronto, z Paryża - a każda zamówiła po 50 egzemplarzy

2 Ze wszystkich zakątków świata. Z przeróżnych krajów, nawet z takich, gdzie Polonia nie jest liczna, odzywają się głosy rodaków proszących o książkę o orędziu fatimskim. Tak np. Polak z Danii zamówił 25 egzemplarzy i przesłał życzenia powodzenia w naszej akcji, inny Polak, z Norwegii, zamówił 10 egzemplarzy, a Polka z Wiednia tak się ucieczyła otrzymaniem książki, że przesała nowy dar, aby pomóc w jej dalszym rozprowadzeniu. Odzywają się rodacy z wielu innych miast z Zurichu, z Bremy, ze Sztokholmu, ze sławnej Abbaye de Cendras we Francji, z dalekich miast australijskich i nowozelandzkich

Piszą ludzie młodzi i starzy, z prostych rodzin chłopskich i robotniczych, z inteligencji i arystokracji, doskonałą polszczyzną czy językiem starego emigranta, piszą nowo przybyli - najnowsze ofiary komunizmu. Między innymi jest ten list pisany przez dziewczynkę z Australii w imieniu babci, "bo ona już pisać nie może", lub tego pana z Francji, o ukraińskim nazwisku, który potrafił

tylko napisać "Wysyłam 60 franków za Fatimę"

Wielu jest takich, którzy oprócz zamówienia książki, pragną wyrazić podziękowania z inicjatywę tego wydania. Tak np. rodak z Toronto twierdzi "Jestem pełen uznania dla Waszej działalności i że ktoś zajął się tak pięknym dziełem". Rodaczka z Paryża pisze "Naprawdę, składam moje najserdeczniejsze podziękowania za tak owocną pracę, która naprawdę wleje dużo nadziei w serca narodu polskiego"

3 Wielu angażuje się do rozprowadzania książki. Coraz więcej rodaków, rozumiejąc znaczenie tego dzieła, stara się pomóc nam w propagowaniu książki

Tak np. kierownik popularnej polskiej radiostacji w USA zaplanował nas, że ogłosił kilka razy w swoich programach wiadomość o ukazaniu się naszej książki, w rezultacie czego dostał wiele telefonów, pytających gdzie i kiedy będzie ona w sprzedaży na miejscu, postanowił więc mieć ją sam w biurze i zamówił kilkadziesiąt egzemplarzy

Niestrudzona działaczka Federacji z Toronto podaje nam, że dzwoniła do niej kierowniczką znanej audycji radiowej proponując, aby książka była do odebrania na miejscu - w ten sposób większa ilość słuchaczy ją zamówi, a ona chętnie zawiadomi ich o tym

Pan z prowincji Ontario pisze "Proszę uprzejmie o przysłanie mi 10 egzemplarzy wydanej książki, którą chciałbym rozprowadzić wśród tutejszych parafian, a uzyskane środki przekazać na cele charytatywne. Proszę przyjąć wyrazy uznania dla podjętej akcji - i obiecuję pomoc w następnych"

Rodaczka z Burlington, Ontario, która poprzednio przesała nam dar na wydanie książki, pisze ponownie, tym razem aby zamówić 25 egzemplarzy, "aby je rozprowadzić wśród miejscowej Polonii, oraz aby je wysłać jako upominek gwiazdkowy dla krewnych i znajomych"

4 Inni starają się przestudiować orędzie. Z przyjemnością dowiadujemy się, że wielu czytelników naszej książki, w zrozumieniu głębokiego znaczenia słów Matki Boskiej w Fatimie dla przyszłości jednostek i narodów, zdecydowało się nie tylko przeczytać książkę, ale i przestudiować ją, aby lepiej zrozumieć tragiczną sytuację narodów chrześcijańskich, i dostosować się do prośby Najświętszej Panny. Taką decyzję powzięły np. panie z Federacji Polek w Vancouver, nad wybrzeżem Pacyfiku, które postanowiły wspólnie czytać i komentować książkę. Brawo!

Obecny artykuł był już przygotowany, gdy Ognisko Federacji w Montrealu otrzymało piękną kartkę świąteczną "z serdecznym podziękowaniem za nadesłaną książkę" oraz z "serdecznym błogosławieństwem na Boże Narodzenie". Czytelnicy rozumieją radość i dumę naszych członkin gdy wyjasnimy, że kartka była podpisana "Jan Paweł II"

Rodacy, którzy chcieliby zamówić książkę "Fatima orędzie tragedii czy nadziei" A. Borelliego (\$3 00 plus 75c za przesyłkę), lub współpracować z Federacją Polek w jej propagowaniu, mogą pisać na następujący adres: Federacja Polek w Kanadzie, 5361 Coolbrook, Montreal H3X 2L3 (Czeki prosimy wystawiać na konto "Fatima")

Dokonczenie ze str. 7

Inflacja pogłębiała się. Przy tym wszystkim, niedostateczna dbałość o jakość produkowanych na eksport artykułów, niedociągnięcia organizacyjne i kooperative w poszczególnych gałęziach przemysłu, brak atrakcyjnych wyrobów mogących konkurować z podobnymi na rynku kapitalistycznym, stworzyło sytuację, której symptomy dają się dziś mocno odczuć na platformie ekonomicznej kraju, a co doskonale uwidacznia 20-miliardowy dług. Do spotęgowania procesu inflacyjnego przyczyniło się również niezmiernie windowanie cen przez producentów i wysoka stopa procentowa. Gospodarka jugosłowiańska nie zdążyła się przystosować do tak gwałtownych zmian. Cudowne lekarstwo na uzdrowienie ekonomiki, jakim miała się okazać żywiołowo lansowana polityka eksportowa, zawiódł całkowicie. Polityka finansowa propagowała niekontrolowany wzrost cen nie dopinając produkcji do podniesienia wydajności pracy i efektywności gospodarowania. Zapowiedziane w czerwcu obrady XIII Kongresu Związku Komunistów przewidują zmianę i korektę polityki państwa w dziedzinach gospodarczych i finansowych. Oczywiście jest jednak, że moda na prognozy i wprowadzanie kolejnych nowatorskich teorii jest nieodzownym czynnikiem towarzyszącym komunistom od zarania ich rządów i przypuszczenie, że w przypadku Jugosławii okaże się wszystko inaczej, jest już chyba dziś dla każdego trzeźwego myślicy obserwatora niczym innym jak kolejną bajeczką z czerwonego albumiku

POMOC DLA ANDRZEJA

Zasłużony działacz Solidarności oddziału torunskiego, wieloletni aktywista Klubu Inteligencji Katolickiej i innych organizacji związanych z ruchem Amnesty International potrzebuje naszej pomocy



Czterdziestoletni Andrzej Sobkow, ojciec dwójki małych dzieci jest chory na białaczkę (mielosis leucaemica chronica). Choroba ujawniła się w postaci ciężkiego kryzysu zdrowotnego, analiza krwi wykazała obecność ponad 200 000 krwinek białych, podczas gdy zdrowy mężczyzna w wieku lat 40 powinien posiadać ich 5 000 do 10 000

Przy obecnie stosowanych w Polsce metodach leczenia Andrzejowi pozostały trzy lata życia. Z tego powodu, na wiadomość o jego chorobie wielu przyjaciół i znajomych Andrzeja rozpoczęło starania mające na celu wysłanie go na leczenie do Stanów Zjednoczonych. Jedyną skuteczną formą terapii w tego typu przypadkach stanowi przeszczep szpiku kostnego, której to operacji dokonać ma w Nowym Yorku sławny ze swej inicjatywy pomocy ofiarom Czarnobyla, dr Gale. Niestety operacja taka jest niezwykle kosztowna i potrzeba na jej przeprowadzenie sumy w wysokości ok. \$ 100,000 US

Andrzej znany jest w środowisku torunskim jako człowiek z uporem walczącym o dobro sprawy, której się poświęcił. Spotyka go z tego powodu wiele przykrości i niepowodzeń. Władze wielokrotnie odmawiały mu prawa wyjazdu za granicę, nawet do Krajów Demokracji Ludowej. W grudniu 1981 Andrzej wraz z innymi aktywistami Solidarności oddziału torunskiego został internowany i przetrzymany w obozie dla internowanych przez 12 miesięcy. Po wyjściu z obozu przez parę miesięcy pozostawał bez pracy, a jedyną pomoc jaką otrzymał od władz to była propozycja wyjazdu na emigrację

Andrzej należy do kategorii ludzi, którzy działają bezinteresownie narażając niejednokrotnie bezpieczeństwo swoje i swoich najbliższych i z uporem wierzą w

to, że ich racje w końcu zwyciężą. Pomozmy Andrzejowi doczekać tej chwili

Zbiorka pieniędzy potrzebnych do przeprowadzenia operacji rozpoczęła się już w wielu ośrodkach polonijnych na świecie. W Stanach Zjednoczonych zajmują się tym Piotr i Iwona Gumper, w Australii Wiesław i Lucyna W. Kanadzie podobną akcję podjęli Krzysztof i Ewa Caputowie z Victorii, BC

Polonia na całym świecie stanowi ogromną siłę. Żyje nas w Ameryce Połudnocnej kilka milionów, gdyby każdy z nas ofiarował choćby jednego dolara, to zebralibyśmy tak wielką sumę pieniędzy, że wystarczyłoby na przeprowadzenie wielu podobnych akcji

APEL ANDRZEJA POTRZEBUJE NASZEJ POMOCY!

Zwracamy się z prośbą do wszystkich Polaków zamieszkałych w Kanadzie oraz organizacji polonijnych, o finansowe wsparcie naszej akcji "Pomoc dla Andrzeja" (Help for Andrew)

Każdy ofiarowany przez Was dolar przybliża moment mającej odbyć się operacji, a tym samym powiększa szansę na jej powodzenie. Akcja nasza sponsorowana jest przez Kongres Polski w Kanadzie (oddział w Vancouver) i każdy datek będzie zwolniony od opłaty podatkowej

POMOZCIE NAM URATOWAC ŻYCIE ANDRZEJA!

Czeki wystawione na "Ewa Caputa - Help for Andrew" prosimy przysyłać na adres Ewa Caputa, 613 Toronto, St., Victoria, B.C. V8V 1P5, tel. (604) 384-4759

FELIETON
AKTUALNY

Wiesław Kazberuk-Kazimierski

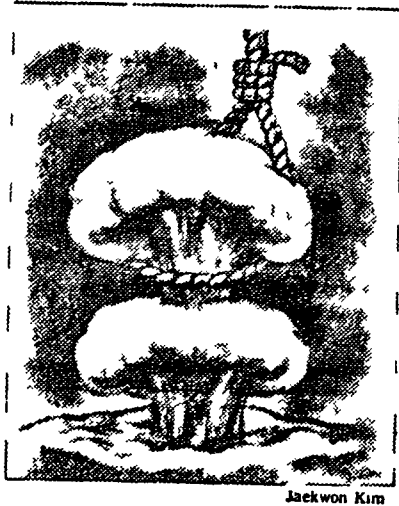
Naiwniaków
nie
potrzebujemy!

Czekam już kilka tygodni, gdyż spodziewałem się licznych demonstracji i protestów przed Parlamentem Prowincjonalnym w Toronto i nic! Absolutnie nic! Ani oburzenia, ani demonstracji, ani nawet słów potępienia. Co się dzieje?

Okazuje się, że komunisty nie wysłali na ulice swoich popleczników i nie zapłacili słono roznym krzykaczom i agitatorom i dlatego nie ma zbiorowego "samorządnego" protestu. Jest tylko ciche oburzenie społeczeństwa. Jak mówił były prezydent Stanów Zjednoczonych Nixon - milczącej większości - która, albo rzeczywiście milczy, albo daje upust swemu zdziwieniu w nielicznych listach i artykułach prasowych.

Ale o co chodzi? Chodzi tu o skandaliczną uchwałę Parlamentu Ontarijskiego, która nawiasem mówiąc jest nielegalna, w sprawie ogłoszenia Ontario "Strefą bezatomową".

Gdyby w Związku Sowieckim jakas, za przeproszeniem, "rada" republiki uchwałała podobną uchwałę, zaraz znalazłaby się w komplecie w obozie pracy na Syberii, albo jeszcze gorzej, po prostu by naiwniaków rozstrzelano za zdradę stanu. U nas w Kanadzie naiwniaków nikt nie rozstrzeluje, ani nie wsadza do obozu, nie wiadomo teraz, czy to dobrze, czy źle, ale szkodliwość tego rodzaju naiwnej uchwały jest duża. Mianowicie, dążenie niektórych elementów do zneutralizowania Kanady i do jednostronnego się rozbrojenia i to w obliczu po zęby uzbrojo-



Jaekwon Kim

nego Związku Sowieckiego. Przecież to jest szczyt naiwności, a może wroga roboty?

Gdy Rada Miejska Vancouver uchwałała swoje miasto strefą bezatomową, można się było usmiać do łez z naiwności radnych. Ale gdy Parlament, chociaż tylko prowincjonalny, przekraczający swoje kompetencje, podejmuje tego rodzaju uchwałę, to już zakrawa na skandal.

Gdyby Parlament Prowincjonalny przejął z gestu Rady Miejskiej zagadnienie, czy pies może robić kupkę w parku i debatował nad tym, kto jest odpowiedzialny, czy właściciel, czy zrobiłoby to większej szkody. Co najwyżej można by wzruszyć ze zdumieniem ramionami. Gdy jednak Parlament Prowincjonalny przyjmuje z gestu Parlamentu Federalnego tak poważną sprawę, jak uchwalenie strefy bezatomowej, czy rozbrojenie Ontario, to już wzruszyć ramionami nie można. To za poważna sprawa, aby ją pozostawiać w ręku naiwniaków.

Kiedys, gdy byłem małym chłopcem, to mi się wydawało, że każdy dorosły człowiek to jest szczyt mądrości. Później, gdy podrosłem, nieco zmieniłem zdanie i uważałem, że każdy na stanowisku

posła, ministra, czy premiera jest szczytem inteligencji i mądrości, szybko jednak i ten pogląd porzuciłem konfrontując go z rzeczywistością komunistyczną w Polsce, gdzie działa wśród wyższych partyjnych prawo negatywnej selekcji. Czym wyższe stanowisko, tym osobnik głębszy. Weźmy dla przykładu choćby Gomułka, Gierka, czy Jaroszewicza.

Kiedy przyjechałem do Kanady, nadal wydawało mi się, że tu działa selekcja pozytywna, czym wyższe stanowisko, tym bardziej inteligentny i mądry osobnik. Niestety! I tu się tylko częściowo to zgadza przede wszystkim w biznesie. Natomiast w polityce, jak i w komunizmie, działa prawo negatywnej selekcji, czym wyższe stanowisko, tym bardziej zadufany w sobie. Widac to po całej naszej gospodarce.

Przed dziesięciu laty, dolar kanadyjski stał wyżej od amerykańskiego, a dziś z trudem przekracza 70 centów wartości dolara amerykańskiego. I nikt się tym nie przejmuje mimo, że wszyscy za to płacimy wyższymi cenami za importowane towary z USA, których mamy tak dużo. Kto temu winien?

Kolejne rządy i osobnicy, których wyselekcjonowało prawo negatywnej selekcji. Czym wyższe stanowisko, tym ciasniejszy umysł.

I właśnie, jako przykład możemy dać ostatnią uchwałę Parlamentu Ontarijskiego o strefie bezatomowej. Tak to już klasyczne zastosowanie prawa selekcji negatywnej. Nikt się nie spodziewał, że będzie aż tylu naiwniaków bowiem za uchwałę głosowało aż 61, a przeciwko tylko 9 posłów. Jak widac naiwnych nie sieją, nie orzą, sami wyrastają ku naszemu utraceniu. Za to wrogi siły komunistycznej wykorzystują ich do swoich celów. Dlatego społeczeństwo powinno dać upust swemu oburzeniu w czasie nadchodzących wyborów.

Trzeba sprawę stawiać jasno. Kto głosował za uchwałą, my na niego nie będziemy głosować w wyborach.

Naiwniaków w Parlamencie nie potrzebujemy!



ALEKSANDER KRAWCZUK O PRASIE PODZIEMNEJ. Prasa podaje, że Minister Kultury i Sztuki PRL, Aleksander Krawczuk, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, znany również ze swych ciekawych artykułów o cesarzach Rzymu i Bizancjum narzekał ostatnio na niski poziom prasy podziemnej w Polsce. Panie Ministrze, to chyba jakieś nieporozumienie! Po pierwsze, poza zasięgiem cenzury polska literatura stworzyła wiele wybitnych arcydzieł. Podobnie, jeżeli chodzi o publicystykę, to to, co z prasy podziemnej przedostaje się, na przykład do "Kultury", reprezentuje poziom, do którego nie umywa się żadne czasopismo krajowe, nie wyłączając "Żołnierza Wolności". Po drugie, jaki poziom reprezentuje "oficjalna" prasa i literatura? Sami laureaci Nobla? Po trzecie, krytykowanie niezależnej prasy, to tak, jak związanie pływakowi rąk i nog, zawieszenie mu paru średniej wagi kamyczków na szyi, a potem wybrzydzenie, że coś ostatnio rekordów się nie pobija. Panie Profesorze - Urban może takie rzeczy robić, ale Pan?

POCZTA PIGUŁEK. Obiecaliśmy się ustosunkować do nazwy "Odrutki", proponowanej przez p. Zbigniewa Ziolkowskiego. Otoż "odrutki" jest to taki lek, który pomaga pacjentowi, który jest czymś zatruty. Na przykład ktoś przez nieostrożność, czy też nieswiadomość przeczytał "Żołnierza Wolności". Robi mu się niedobrze. Ostatkiem świadomości sięga po PIGUŁKI i po chwili już czuje się lepiej! Oczywiście, że nasz organ może mieć takie zastosowanie. Ale ile osób czyta "Żołnierza Wolności"? Zasięg Czytelników PIGUŁEK musiałby być bardzo ograniczony, jeżeli naszą rolę miałoby być tylko "odtruwanie". Zdrowi czytają PIGUŁKI profilaktycznie, dla wzmocnienia, dla przyjemności, nie tylko jako odrutki. Z powyższych względów zostajemy przy PIGUŁKACH. Panu Ziolkowskiemu przesyłamy pozdrowienia.



Redagują z ramienia Polish Canadian Action Group, Anna i Stanisław Dubiszy, tel. 925-8128. Oczekujemy telefonów od naszych Czytelników w sprawach błahych i ważnych. Biuro PCAG, 192 Garden Ave., czynne jest we wtorki od 10 do 18. Tel. 588-1659. P.O. Box 55, Station "V", Toronto M6R 3A4.

Order Form Zamowienie

TOWARY do POLSKI

Mozna dowolnie zestawiać skład paczki. Dostawa do domu odbiorcy ± 14 DNI. Odbiorca nie ponosi żadnych opłat. Nadawca otrzymuje potwierdzenie. Dostawa z Europy Zachodniej. Ceny ważne do 15 kwietnia 1987. Zamowienie minimum 4kg maximum 10kg.



Ilość	Nazwa towaru	Cena C\$	Razem
x 1kg	POMARANCZE	2 60 =	
x 1kg	CYTRYNY	2 80 =	
x 1kg	GREJFRUTY	2 80 =	
x 1kg	BANANY	3 20 =	
x 100g	CZEKOLADA mleczna	1 20 =	
x 100g	CZEKOLADA z orzechami	1 20 =	
x 100g	CZEKOLADA z bakaliami	1 20 =	
x 900g	CHALWA	8 80 =	
x 800g	KAKAO	5 40 =	
x 250g	KAWA ziarnista	3 80 =	
x 200g	KAWA INSTANT Nescafe	6 80 =	
x 500g	HERBATA sypka	4 60 =	
x 100t	HERBATA w torebkach	4 20 =	
x 1kg	KABANOSY (vac pac)	12 60 =	
x 1kg	POLEDWICA (vac pac)	12 60 =	
x 1kg	SZYINKA gotowana (vp)	8 80 =	
x 1kg	SZYINKA wędzona (vp)	11 60 =	
x 450g	SZYINKA w puszcze	5 20 =	
x 200g	SZYINKA mielona	2 20 =	
x 500g	MASLO holenderskie	4 90 =	
x 500g	MARGARYNA belgijska	2 00 =	
x 500g	RODZYNKI	3 20 =	
x 200g	WIORKI kokosowe	2 20 =	
x 500g	PIEPRZ ziarnisty	7 80 =	
x 1para	RAJSTOPY S M L	1 20 =	
x 24szt	KOMPLET flamastrów	3 40 =	
Transport dostawa ubezpieczenie		C\$	5 00
Zalaczam (Cheque / Money Order) Total		C\$	
NADAWCA			

ODBIORCA

Please send to
EUROPAK INTERNATIONAL 1339 Baseline Rd. Box 5554
Ottawa Ontario K2C 3M1 CANADA tel. (613) 728 4446

do POLSKI w 14 DNI



ŚMIECH NA LINII

12-osobowy zespół artystów
sceny telewizyjnej i filmu z Polski

na czele z

HANKĄ BIELICKĄ, BOHDANEM ŁAZUKĄ
MAŁGOSIĄ POTOCKĄ, MONIKĄ BORYS
oraz słynnym z piękności i talentu
"SABATEM"

TORONTO

West Toronto Secondary School Auditorium
330 Lansdowne Avenue (przy College Street)

Sobota, 28 lutego 1987 - godz. 8 00 p m

Niedziela, 1 marca 1987 - godz. 2 30 i 6 00 p m

Przedsprzedaż biletów

SOLARSKI PHARMACY, 149 Roncesvalles Ave.,
TEL 536-5452

Informacje i zamówienia telefoniczne
W KOPOWSKI, tel. 259-0649

OSHAWA

3 marca 1987 - godz. 8 00 p m

Sala Weteranów, 1551 Stevenson Rd. North

ST CATHARINES

4 marca 1987 - godz. 8 00 p m

Sala Polish - Canadian Legion, Vine Street

Kursy po polsku
MIĘDZYNARODOWY
TANIEC
TOWARZYSKI
walce, tango, foxtroty,
rumba, samba, swing,
polka i inne
17 00-19 00 lub 19 00-22 00
Młodzież i dorośli
TEL (416) 782-9776

jolanta interiors

- POLECA
- konsultacje w urządzaniu wnętrz
 - modne zasłony poziome i pionowe blinds
 - wyposażenie nowoczesnej kuchni i łazienek
 - srebrna biżuteria
 - europejskie oświetlenia wnętrz
 - pełny asortyment zabawek firm: BRIO, LITTLE TIKES, AMBI
 - szeroki asortyment importowanych prezentów
- 2368 Bloor St W. Toronto Ont. M6S1P5
TEL 762 9638 762 9880

ZAWIADOMIENIE O ZMIANIE ADRESU

Zawiadamiam uprzejmie moich Szanownych Pacjentów i Polonię torontorską o tym, że mój gabinet lekarski z pomieszczenia przy 2 JANE ST., pokój nr 203, ZOSTAŁ PRZENIESIONY do większego i wygodniejszego gabinetu lekarskiego przy

3101 Bloor St West, pokój nr 104

w pobliżu stacji kolejki podziemnej - ROYAL YORK
W nowym, lepiej urządzonej gabinecie metoda badań lekarskich i obsługa biurowa są bardziej usprawnione i uwzględniające wymagania i wygody naszych Rodaków i wszystkich Pacjentów innych narodowości.

Udzielam OGÓLNYCH PORAD MEDYCZNYCH,
GINEKOLOGICZNYCH, PEDIATRYCZNYCH
i ALERGICZNYCH

Dzien i godzinę przyjęcia (appointment) proszę
ustalać dzwoniąc na numer telefonu

239-3646

W każdą środę przyjmuję chorych w Klinice szpitala św. Józefa,
St. Joseph Health Centre. Telefon do Kliniki
530-6043

Dr MARIA D PIETRASZEK



Mecenas January PRAWO I TY KANADYJSKIE PRZEPISY IMIGRACYJNE

C d PRZEDSIĘBIORCY

Lecz zamiast wizy imigracyjnej otrzymuje specjalne zezwolenie, które nazywa się *Minister's Permit*, pozwalające jemu samemu oraz członkom rodziny na przyjazd do Kanady. To specjalne zezwolenie pozwala mu też na podróżowanie poza granicę Kanady. Poza tym otrzymuje zezwolenie na pracę, pozwalające mu pracować we własnej firmie. Jeśli sobie tego życzy, jego (jej) dzieci otrzymują pozwolenie na studia lub na uczęszczanie do szkoły.

Specjalne zezwolenie - *Minister's Permit* - a także zezwolenie na pracę we własnej firmie są ważne na rok i mogą być przedłużone na rok następny, ale potem nie mogą już być przedłużane na dalszy okres.

W czasie ważności tych zezwoleń, to znaczy przez rok od przyjazdu do Kanady lub najwyżej przez dwa lata, przedsiębiorca który otrzymał warunkową wizę pobytową musi zaprowadzić przedsiębiorstwo, a przedsiębiorstwo to musi odpowiadać wymogom zarówno rządu prowincjonalnego jak i federalnego rządu Kanady.

Jeśli przedsiębiorca tego warunku nie spełni w terminie do dwóch lat, czyli jeśli nie założy w tym czasie przedsiębiorstwa lub jeśli założone przedsiębiorstwo nie odpowiada wymogom rządu prowincjonalnego lub federalnego, to zezwolenie zostanie cofnięte, a władze kanadyjskie zaządają od przedsiębiorcy, by opuścił Kanadę.

Imigranci - przedsiębiorcy stowarzyszeni

Przepisy imigracyjne definiują przedsiębiorców stowarzyszonych jako członków grupy, składającej się z

trzech lub więcej kandydatów na imigrantów, przy czym każdy z nich wykląda kapitał dzięki któremu grupa uzyska istotną własność w nowo założonym lub już istniejącym przedsiębiorstwie w Kanadzie. Poza tym, co najmniej jeden z członków takiej grupy musi podjąć kierownicze stanowisko w przedsiębiorstwie.

Ten program imigracyjny, odnoszący się do stowarzyszonych przedsiębiorstw, zakłada wykorzystanie talentu i energii businessmanów pragnących osiedlić się w Kanadzie. O tym, czy otrzymają oni prawo stałego pobytu mają decydować ich zamiary, zdolności i historia sukcesu w roli przedsiębiorcy.

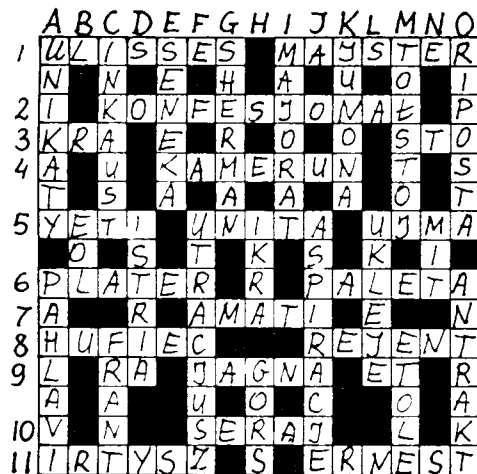
Nie wystarczy więc, by kandydaci byli gotowi wpompować swoje kapitały w kanadyjską gospodarkę, lub by tylko grali rolę biernych inwestorów. Chodzi o to, by oprócz kapitału wnieśli w życie gospodarcze Kanady swe talenty, doświadczenie, prężność, dynamizm i inicjatywę.

Władze imigracyjne będą brały pod uwagę kandydatury małych grup przedsiębiorców pod warunkiem, że udzieli tym grupom polecenia rząd prowincjonalny, uznający, że ich działalność będzie istotnym czynnikiem regionalnego planu rozwoju. Wymaga się też, by każdy członek grupy mógł się wykazać udowodnionymi osiągnięciami w roli przedsiębiorcy.

Innymi słowy, każdy członek takiej małej grupy przedsiębiorców musi mieć na swoim koncie czynny i bezpośredni udział w kierowaniu odpowiednim przedsiębiorstwem, albo musi posiadać osobne fundusze - poza inwestowanymi wspólnie z grupą, przy czym muszą to być fundusze w dostatecznej wysokości - aby założyć osobne przedsiębiorstwo dające zatrudnienie Kanadyjczykom.

Jaki jest następny krok? Kiedy urzędnicy prowincjonalni zatwierdzą projekt przedsięwzięcia, uznając je za istotne i ważne z punktu widzenia ogólnych celów rozwojowych prowincji, wtedy regionalny koordynator z ramienia rządu federalnego przekaze sprawę do władz federalnych, do wyższego urzędnika, określanego jako Director General, Operations Branch, w centralnym urzędzie imigracyjnym - Immigration National Headquarters - w Ottawie. Tam, w centralnym urzędzie imigracyjnym, urzędnicy znowu dokonają oceny propozycji.

Ciąg dalszy nastąpi



Poziomo

- 1 A rozmowa z sobą
- 1 I gwiazdkowy, święty
- 2 A jedna z faz Księżyca
- 2 E niewielka drewniana balia
- 2 M kłębi się nad fajcznikiem
- 3 A impresjonista francuski
- 3 K Tatar z jednej z gł. ord
- 4 F naturalny barwnik żółto rdzawy
- 5 A zandarmeria wojsk w USA (skrot)
- 5 D bryła doskonała
- 5 I biblijny raj
- 5 N symbol chem. galu
- 7 A statek wodny do przewozu przez wąskie akweny
- 7 F roślina warzywna o dużym kulistym owocu
- 7 L poziome belkowanie zdobione ornamentem w arch. klas.
- 8 A brytyjski pistolet maszynowy używany przez AK
- 8 L uwodniony podwojny strączek m. talu
- 9 D pomost wiodący na statek
- 9 I dawna moneta hiszpańska
- 10 A dodatek do pieczenia
- 10 F dwuletnia roślina warzywna
- 10 L męskie imię rosyjskie
- 11 A po staropolsku strumień
- 11 I długowłosy syn króla Salomona

Pionowo

- 1 A najmniejsza możliwa ilość lub wartość
- 1 C świeża wiadomość
- 1 E kompozytor węgierski XIX
- 1 G biegnie wzdłuż Odry i Nysy
- 1 I komediopisarz franc. XVII w.
- 1 K osłonka otaczająca jaja wielu

POLSKIE STACJE RADIOWE I TELEWIZYJNE

"PANI JADWIGA" - POLSKI PROGRAM RADIOWY

Nadawany w każdą sobotę od godz. 1.00 do 2.00 pp. ze stacji CHWO 1250 w Oakville.
Program muzyki, piosenki i słowa polskiego z uwzględnieniem "Kobieta w ognisku domowym". Telefon 691-8789.

Program telewizyjny TELE-POLONICA w MONTREALU i okolicy kanał 24

CF CABLE TV niedziela 18.00, środa 11.00, sobota 21.30
VIDEOTRON niedziela 17.30, wtorek 10.30 i 24.00, środa 18.30

Korespondencja na adres: STEP, 375 Claremont Westmount, Que. H3Z 2P5

POLSKI PROGRAM MUZYCZNY

Niedziela od godz. 6 do 7 wiecz. CKWR fala FM 98.7 Kitchener. Koncert życzeń polskiej piosenki i prelekcja ks. Kordehana Jan Żuk Kitchener (519) 579 3615

POLSKA FAŁA

Soboty od 2.4 po poł. CFMB Radio Montreal 35 York St. Westmount Montreal, Que. H3Z 2Z5 Tel (514) 483 2362

"BIAŁY ORZEŁ"

Niedziela od godz. 5.30 - 6.30 wiecz. Na fali 620 AM CFCL Timmins. Paweł Rycaj 340 Ross E. Tel (705) 264 8765

ECHO OJCZYZNY

TV

wyswietlany każdej soboty o 11 rano na City TV (kanał 57, kabel 7)

Producent KAROLA KESIK

PROGRAM RADIOWY "POLONIA" w EDMONTON

Na stacji CJSR FM STEREO 88.5 Wiadomości tygodniowe, kronika religijna, pogadanka medyczna, zgadulka muzyczna z nagrodami w niedzielę od godz. 17.30 do 19.
Adres 10858 97 St. Edmonton T5H 2M5

POLSKI PROGRAM RADIOWY w VANCOUVER

Niedziela od godz. 2.30 do 3.30 CJVB fala 1470 Wiadomości z Polski, Kanady i świata, komentarze, wywiady, ogłoszenia i komunikaty polonijne, koncerty życzeń oraz ogłoszenia handlowe Jerzy Kusmider P.O. Box 58262 Stan "L" Vancouver B.C. V2P 6E3 Tel (604) 327 6892

PROGRAM TELEWIZYJNY "POLONIA REVIEW"

Środy - 8.30 pm, czwartki - 9.30 pm, soboty - 2.00 pm
W dzielnicy Parkdale, środy 7 wiecz. piątki 9.30 i soboty 3.30
Jest programem telewizyjnym Polonii przedstawiającym wiadomości z Polski, ciekawych ludzi, informacje o ważnych, dotyczących Polonii sprawach

PROGRAM RADIOWY

"ECHO OJCZYZNY"

Od poniedziałku do piątku na fali CHIN FM 100 w godz. od 10.30 do 11.30 rano
Program prowadzi KAROLINA KESIK
W programie: koncert życzeń, wiadomości polonijne i z Polski, interesujące wywiady, komentarze, muzyka dla wszystkich 637 College St., Toronto, Ont. M6G 1B6, tel. 531-9991, dom 247-9755

SŁONECZNA DZIEWCZYNA

Firma Sunshine specjalizująca się w usługach matrymonialnych przygotowała katalog, w którym zamieszcza zdjęcia pan i panów z Kanady i z Polski, pragnących wstąpić w związku małżeński. W ramach reklamy zgodziła się udostępnić nam te zdjęcia do publikacji. Będziemy więc co tydzień zamieszczać podobiznę pięknej Polki. Może przez Echo znajdzie ją szczęśliwy wybraniec losu? Obok zdjęcia zamieszczać będziemy krótką notatkę i numer katalogowy.



Pytania i zgłoszenia w tej sprawie prosimy kierować wyłącznie na firmę SUNSHINE P.O. Box 11 Station D Scarborough Ont. M1R 4Y7

Dzisiaj nasza kolejna słoneczna dziewczyna

**Beata, 29 lat
164/58,
oczy niebieskie,
szatynka,
matura**

SUNSHINE

Samotność potrzeba kogoś bliskiego, brak czasu? Wielu pan i panów jest w podobnej sytuacji. Pozwól sobie pomóc w znalezieniu szczęścia składając ofertę w naszym biurze. Piszcie po najnowszym fotokatalogu (ponad 200 ofert głównie z Polski, również z Kanady i Anglii) oraz informatorze załączając dolarów 3.
P.O. Box 11 Station D Scarborough, Ontario Canada M1R 4Y7

KLARA MAGILL

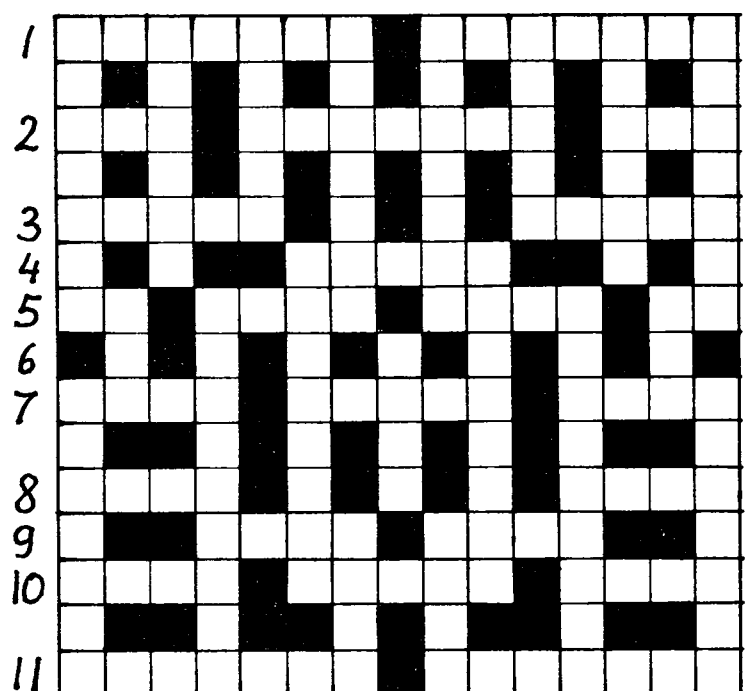
113 Roncesvalles Ave
TORONTO Ont. M6R 2K9
Bus tel. 537 6450

BIURO MIĘDZYNARODOWE SAMOTNYCH

Samotność jest przykra. Pozwólcie Panie i Panowie abymy mogli być waszą pomocą w odnalezieniu tego Szczęścia

Nr 219

Krzyżówka własna Nr 220





BARAN

21 marzec - 20 kwiecień

Speed isn't, but it rends it possible to surprise the adversary
(Szybkość nie jest mądrością, lecz pozwala zaskoczyć przeciwnika)
"Men at the top"
(Cechy dowódców)
Herbert N. Casson

Słońce w Baranie potęguje męskie cechy charakteru. Ludzie z tego znaku nie lubią podporządkowywać się cudzym rozkazom. Jeżeli los zmusi ich do przebywania w gromadzie, będą dążyli do zajęcia czołowego stanowiska. Ktoś ich zechce zaszeregować? - Zgoda, lecz tylko z numerem pierwszym.

Zywiółem Barana jest walka. Tam ma on szansę pokonania przeciwnika. Nie dlatego, aby akcja Barana była lepiej lub staranniej przygotowana. Wręcz przeciwnie. Jego silną stroną jest improwizacja i szybkość działania, bojowość i błyskawiczne ciosy. Wyszła strategia nie jest jego specjalnością. Dokładnie przemyślany plan postępowania? Nie. Czyż nie łatwiej i przyjemniej zaskoczyć przeciwnika, znokautować go i zwać z nóg, nim się zorientuje skąd padło uderzenie?

Baran uwielbia walkę, niebezpieczeństwo, ryzyko, uderzenia sierpowe, niewybredne słownictwo, szokujące zachowanie się. To jego żywioł i sposób bycia. Baran lubi także wszystko co wesole, co humorystyczne. Chętnie się śmieje, ma duże wyczucie humoru i wiele zrozumienia dla ciętego dowcipu. Sam celuje w plastyczne, dosadne, obrazowe wypowiedzi.

Na niższym poziomie Baran wciąga rękawice i zostaje bokserem lub innym sportowcem. Na wyższym poziomie intelektualnym będzie walczył z problemami, z zagadnieniami naukowymi lub będzie zajmował się polityką, która jest także pewnego rodzaju walką.

Baran nie lubi tchórzostwa, niepewności, sytuacji niejasnych, krętałów dyplomatycznych, niedomówień, niezdeterminowania, odpowiedzi dwuznacznych. Ludzi klasyfikuje albo na plus albo na minus. Oceny pośred-

nie dla niego nie istnieją, to też kwalifikacje dyplomatyczne występują u niego bardzo rzadko.

Gdyby wszyscy ludzie rodzili się w znaku Barana, kasy oszczędnościowe musiałyby zamknąć podwoje, bo Baran nie tylko, że nie lubi oszczędzać, lecz i niechętnie liczy się z pieniędzmi. Jego szczodrość wobec przyjaciół jest zadziwiająca.

Baran żyje terazniejszością. Czasem można z nim pomówić o przyszłości, lecz to co było nic go nie obchodzi.

Ludzie ze znaku Barana mają w sobie często coś prymitywnego, szczególnie w młodych latach. Tym chyba tłumaczy się ich błyskawiczna i odruchowa reakcja na różne niespodzianki życiowe. Nikt też nie potrafi tak zgrabnie jak Baran skoczyć z trampoliny, wskoczyć do tramwaju będącego w biegu lub celnym ciosem zwalić z nog przeciwnika.

Baran także nie lubi czekać. Oczekiwanie to stan bierny, a znak ten jest najbardziej czynny, aktywny i ruchliwy ze wszystkich odcinków zodiaku. Wśród dwunastu marszałków Napoleona trzech miało słońce w znaku Barana.

Baran to zdobywca, również w miłości. Trzeźwy i żyjący w świecie rzeczywistym, nie nadaje się na wzdychającego amanta, choć w innych dziedzinach życia nie jest pozbawiony romantyzmu.

Skorpion potrafi swą złość i nienawisć odłożyć na lata i w odpowiednim momencie tak uderzyć przeciwnika, że ten się nie pozbiera. Taki sposób postępowania jest dla Barana niezrozumiały. On załatwia swe porachunki natychmiast, na gorąco. Jutro już nie będzie pamiętał o dawnych, wczorajszych urazach.

Barana spotyka się najczęściej w zawodach wymagających ruchliwości i wytrzymałości fizycznej, siły, szybkiej decyzji, poczucia odpowiedzialności, a nieraz i odwagi. Rzadziej widuje się go w innych profesjach. Potrafi on niejedno zdziałać dzięki inicjatywie i energii. Są jednak rzeczy, których od przeciętnego Barana wymagać nie można: oględnej delikatności, szczególnego taktu oraz dyplomatycznego, dyskretnego, subtelnego postępowania. Tajemnic lepiej Baranowi nie powierzać. Nie dlatego, aby był gadułą, lecz gdy go coś wyprowadzi z równowagi, nie będzie się liczył ze słowami. Trudno mu w takich przypadkach utrzymać język za zębami.

Przedstawiciel spod znaku Barana to, mówiąc popularnie - chłop z ikrą. Nie daje sobie dmuchać w karsę, wie czego chce i idzie przebojem przez życie. Niestety, traci na tym dziewczyna z tego znaku. Jest ona bez porównania więcej aktywna, samodzielna i śmiała niż jej koleżanki z innych znaków. Można powiedzieć, że ma ona w sobie coś z legendarnej Amazonki. Skutek? -

Dziewczyna ze znaku Barana podoba się przede wszystkim mężczyznom, mającym pewne cechy kobiece, a więc niesmiałym, cichym, biernym, łagodnym i takim

trochę niedorajdom, instynktownie szukającym oparcia w takiej dziewczynie jak panna Baran. Lecz panna Baran na oświadczenia ciamałdów wzrusza ramionami. Jej ideałem jest mężczyzna, na którego spoglądałaby z podziwem, który by jej imponował. Czyż można jej się dziwić? Wszak jest kobietą.

Panna Baran lubi przebywać w towarzystwie mężczyzn. Choć ma powodzenie, nie zawsze wychodzi za mąż łatwo i szybko. Bywa często niezdeterminowana i przez to nieraz traci dobrą szansę. Dziewczyna z tego znaku bardzo lubią, gdy im się prawi komplementy, lecz nigdy nie przeceniają wartości takiej zdawkowej gadaniny. Seksualnie są opanowane. Nie dadzą się ponieść namiętnościom, choć temperamentu im nie brak.

Nieszczęście chce, że dla mężczyzn o wybitnych cechach męskich, panna Baran jest raczej dobrym kompanem, towarzyszem od sportu i od wycieczek, co w razie potrzeby i poniesie cudzy plecak, zaklnie po męsku, a na pokrzepienie nie odmówi tyka gorzałki. Prawdziwy mężczyzna nie może sobie nawet wyobrazić panny Baran w roli słodkiej, skromnej narzeczonej w białej sukience.

Dla dziewcząt tych niech będzie pociechą, że w podobnej sytuacji znajduje się także panna Skorpion (z 24 10-22 11). Pewne powinowactwo obu dziewcząt wywodzi się z ciekawego twierdzenia Starożytnych, jakoby oba znaki "podlegały" w jakiś sposób planecie Mars, były z nią jakby "spowinowacone". Mars zaś jest symbolem wszystkiego co twarde, ostre, kanciaste, gorące, gwałtowne, co ma związek z wojną, agresją, zniszczeniem, walką, bezwzględnością, dynamiką i w ogóle z pierwiastkiem męskim. Nawet w życiu codziennym znane jest określenie "marsowa mina", co należy rozumieć jako wojowniczy wyraz twarzy.

Astralne "powinowactwo" Marsa ze znakiem Barana jest sformułowane naiwnie i prymitywnie, lecz nie ulega wątpliwości, że pewne powiązania istnieją.

Mężowie z tego znaku tylko pozornie są dość trudni w pozycji. Jaką należy więc stosować wobec nich taktykę? - Nie przejmować się. Nie traktować poważnie wystąpienia Barana. Z potoku słów, jakimi nas zaleje w podnieceniu, tylko kilka jest ważnych i to z zastrzeżeniem. Jego niecierpliwość, brak opanowania, działają ludziom na nerwy, lecz nie zawierają żadnych myśli ukrytych, żadnego podstępów. Należy więc cierpliwie i spokojnie przeczekać jego wybuch gniewu, śmiejąc się w duszy. Niech mu się zdaje, że on jest panem i władcą i że on rządzi w domu. Jeżeli chce się spotkać z kolegami? - Proszę bardzo i nie należy mu robić wymówek, że przy takich okazjach wydaje za dużo pieniędzy.

W domu Baran niejednokrotnie robi niespodzianki. Na przykład przeprowadzi niezapowiedzianych gości, lub wpadnie na pomysł aby natychmiast pojeść z żoną do kina lub do teatru. Na takie koncepty należy być przygotowaną psychicznie i nie robić z tego problemu. Im lepiej dostosujemy się do Barana, im lepszą będziemy tu towarzyszką, tym mniej ochoty będzie miał na szukanie kompanii kolegów.

Ciąg dalszy
w następnym numerze

Redaguje lek. med.
JADWIGA GORNICKA
o chorobach wewnętrznych
Tel. 246-9371

apteka natury

AKUPRESURA LECZ SIĘ SAM

Obok oficjalnej nauki medycznej, dobrze ugruntowanej przez szereg nauk, istnieją jeszcze inne metody lecznicze wywodzące się z wieloletniej tradycji, oparte na doświadczalnej wiedzy i sprawdzone w praktyce.

Taką osobliwą i dla nas egzotyczną metodą jest "Shiatsu". Nierozważne byłoby lekceważenie tej metody pomimo jej teoretycznych braków, gdyż wielokrotnie już stwierdzono, że praktyki i rady empiryków zostały później uznane przez oficjalną naukę i przyniosły korzyści. "Shiatsu" jest w każdym razie taką praktyką leczniczą, której źródła wywodzą się z obcej nam tradycji japońskiej.

Chciałoby się zabieg "Shiatsu" uzasadnić i dopasować do znanych nam mechanizmów biologicznych. Kto jednak studiuje tę oryginalną metodę orientuje się, że nieco inne są zamierzenia tej praktyki od tego co zostaje osiągnięte przez człowieka Zachodu. Można też wynioskować, że wschodni Azjat inaczej myśli i postępuje, osiągając jednak pozytywne efekty. Dlatego właśnie praktykę "Shiatsu" należy traktować poważnie i wiele osób wyniesie z niej duży pożytek, jeśli nawet nie posiada wykształcenia medycznego.

Metodę "Shiatsu" przekazujemy w zrozumiałej i jasnej formie i należy zwrócić uwagę na to, że objaśnienia patologicznych, fizjologicznych i anatomicznych związków wywodzą się z oryginalnego sposobu myślenia autora i w niektórych punktach na nas Europejczykach robią wrażenie nienaukowych. Jeżeli mimo to przekazujemy czytelnikom ten sposób rozumowania możliwie wiernie, nie znaczy to, że całkowicie się z nim zgadzamy. Należy jeszcze raz podkreślić, że "Shiatsu" jest praktyką doświadczalną i jak wiele usankcjonowanych metod weszło do medycyny i odnosi sukcesy, mimo szeregu zastrzeżeń teoretycznych.

Uwzględniając wszystkie powyższe uwagi traktujemy "Shiatsu" jako interesującą i poważną metodę leczniczą. Mogą ją stosować również laicy przy intuicyjnym jej rozumieniu.

Wezwanie do poświęcenia codziennie kilku minut koncentracji choćby tylko na mięśniach, ścięgnach i stawach czyni z niniejszego tekstu wartościowy poradnik dla zdrowych, dla tych, którzy nie chcą być chorzy i dla osób z małymi zmianami chorobowymi, szczególnie potrzebny przy obecnym szybkim tempie życia powodującym różnorodne dolegliwości.

Akupresura nie wymaga specjalnych przygotowań ani leków chemicznych, a jest skuteczniejsza niż akupunktura, co sprawdza się bardzo często w praktyce. Poprawa następuje często po jednym zabiegu. Akupresura działa na organy usytuowane głęboko w ciele i może stanowić pierwszą pomoc dla chorego, a choć wymaga nieraz więcej zabiegów, to jednak nie zagraża żadnymi komplikacjami. Przed zastosowaniem akupresury należy zaznajomić się dokładnie z odpowiednim rysunkiem. Zabieg wykonuje się w miejscu pokazanym na rysunku, przez naciskanie palcem wskazującym, kciukiem lub środkowym. Naciskając dany punkt należy wykonać lekkie ruchy obrotowe (wiercenie palcem), co imituje masaż.

Akupresura oparta jest na doświadczalnej wiedzy medycyny chińskiej, która rozwinęła się na gruncie anatomii, fizjologii, patologii, biochemii i różnorodnych doświadczeń. Pozwala przywrócić zdrowie, żywotność, świeżość, polepszyć samopoczucie i zwiększyć energię swojego organizmu oraz siły regenerujące i przywracające sprawność.

Do nabywania książek na temat leczenia masażem i punkturowym leczeniem masażem ustek w punktach na ciele Shiatsu i na zewnątrz ciała na miejscach określonych na rysunku kręgosłupa, alergii, burzliwej trawienia.

11-1 46 9371

Tel. 532 9054

MODA

Co noszą projektantki?

Projektują często bardzo wyszukane kreacje, ale w wirze codziennych zajęć najczęściej noszą swetry i spodnie. Na okazje wieczorowe noszą stroje przede wszystkim wygodne (co w parze idzie z estetyką). Darują sobie wyraznie ostatnie super-trendy. Czulić czuć się wygodnie i sobą. Tak!

Halka Siermęga



BARAN

Roznie się będzie wiodło w tym tygodniu Baranom. Najpierw wszystko wymyka się z rąk i wydarzenia rozwijają się w kierunku przeciwnym niż pożądanym. A po niej całkowita zmiana! Znako-mita forma i miłe poczucie własnej wartości. W pracy lub w nauce wysoka nagroda. Będziesz najlepszym z najlepszych. Pod koniec tygodnia pomysłowy prezent od osoby, która od jakiegoś czasu nie jest Ci obojętna. Najwerniejszy przyjaciel spod znaku Strzelca unikaj Lwa. Dzień miły sobota, liczba 5.

BYK
Niejeden Byk będzie miał prawo nazwać się pechowcem, bo szczęście było tak blisko. Tymczasem w wyniku wyjątkowego splotu okoliczności pewien zdawało się opracowany w każdym szczególe projekt trzeba będzie na jakiś czas odłożyć. Jakby w ramach rekompensaty w delikatnej sferze uczuć sympatyczne ożywie nie. Barwne intrygujące przeżycia. W pracy nie wszystko ułoży się w myśl planów, ale nie masz na to większego wpływu. Bierz pod uwagę Barana, ale unikaj Wodnika. Dzień miły poniedziałek, liczba 8.

BLIZNIĘTA
Hazardowe pokusy. Właściwie wszystko stawiasz na jedną kartę i nie liczysz się z przegraną. Trzeba przyznać, że los Ci sprzyja. Choć może to być dla Ciebie gorzka lekcja życia, wszystko zmierza ku lepszemu. Poza tym szykuje się wielka radość niespodzianka. Nawet najsprytniejsi nie byli w stanie przewidzieć takiego obrotu wydarzeń. W pracy nie nie można Ci zarzucić, ale Ty wiesz, że stac Cię na wyższe loty. Serdeczny znak Panna unikaj Strzelca. Dzień miły środa, liczba 3.

RAK
Na początku nieje-den powód do niezadowolonia. Kiepskie samopoczucie i brak wiary we własne możliwości. Czas przecieka między palcami. W połowie tygodnia nagły pomyslny zwrot. Mocno chwycisz ster w ręce i nikomu nie dasz się wtrącać do nie swoich spraw. Prawdopodobnie ktoś zwróci się do Ciebie o radę. Chyba będziesz na tyle silny, aby pomóc szybko skutecznie i dyskretnie. Imponujesz Koziorożcowi, ale unikaj Panny. Dzień miły czwartek, liczba 6.

LEW
Także Lwom nie za-braknie w tym tygodniu optymizmu. nych przepowiedni. Przede wszystkim pochłonie Cię nowa, obiecująca znajomość.

HOROSKOP

19 - 25 lutego

Wszystko zaczniesz układać pod tym kątem, pragnąc zaprezentować się z jak najlepszej strony. W pracy interesujący etap. Twoje brawurowe inicjatywy zyskują nowych sojuszników. I tylko jedna przestroga: wskaza na większą rozwagę w kwestiach materialnych. Wytychnie nie w towarzystwie Barana? Unikaj Raka. Dzień miły wtorek, liczba 4.

PANNA
Duża satysfakcja, bowiem niejedna Panna stanie w centrum publicznego zainteresowania. Powodzenie w miłości i sukcesy zawodowe, na które trzeba było ciężko zapracować. Nareszcie! Wam zaświeciło słońce! Do tego przypadkowe wzruszające spotkanie z przyjacielem starej daty. Wspomnienia, wspomnienia i wspólne pasjonujące plany związane z daleką podróżą. Przychylił znak Baran, unikaj Wodnika. Dzień miły piątek, liczba 9.

WAGA
Wielki i trudny sprawa, wdzian zaufania do partnera. Właśnie teraz w wyniku niecodziennych okoliczności okazuje się, jak sobie jesteście bliscy. Nowe odkrycia, inna skala emocji. W tej sytuacji sprawy zawodowe schodzą na drugi plan. Należy jednak cały czas trzymać rękę na pulsie wydarzeń, aby nie przegapić intratnej długofalowej oferty. Pod koniec tygodnia spotkanie w cztery oczy, które na długo utkwie Ci w pamięci. Inspirujący znak. Skor-pion unikaj Strzelca. Dzień miły czwartek, liczba 5.

SKORPION
Prawdopodobnie w tym tygodniu spadną na Twoją głowę cu-dze kłopoty. Ktoś czegoś nie załatwi, a konsekwencje poniesiesz właśnie Ty. Wiele wskazuje na to, że potrafisz się ze wszystkim uporać bez pomocy osób trzecich. W sercu autentyczna wiosna? Przekonasz się ze doskonałym trafem wyboru. W pracy ewentualność za-stępstwa. Musisz być dyspozycyjny i operatywny. Najważniejszy jest Baran. Nie zadzieraj ze Skorpionem. Dzień miły wtorek, liczba 2.

STRZELEC
Niespodziewana zmiana planów. Będziesz się zwinąć jak w ukropie, aby wyprostować popłatane szczyty. Na szczęście spotkasz się ze zrozu-

mieniem i pomocą (z najmniejszej spodziewanej strony). Docen to! W pracy również niespokojne prądy. Szykuje się reorganizacja i nowy podział ról. Właśnie Ty możesz wywrzeć znaczny wpływ na decyzje przełożonych. Ważną pozytywną rolę w tym tygodniu odegra Panna, ale unikaj za-targów z Wagą. Dzień miły nie-dziela, liczba 1.

KOZIOROŻEC
Małe zaniedbanie wyzwoła lawinę komplikacji. Ale nie masz prawa nikogo obarczać odpowiedzialnością za własny błąd. Również w sprawach serca jedno nieporozumienie nie goni drugie. A tymczasem jesteś w stanie od ręki wszystko wyjaśnić, aby przejść do porządku dziennego. W działaniach zawodowych wysokie obroty. Do datkowe zobowiązania. Masz wrażenie, że część zadań nie słusznie spada na Twoje barki. Stąd poirytowanie i złość. Warto zwrócić uwagę na Rybę. Unikaj Raka. Dzień miły środa, liczba 4.

WODNIK
Już na początku wiadomość, która uskrzydli wyobraźnię. Prawdopodobnie zostaną uwienczone powodzeniem Twoje długotrwałe zabiegi. Słowem odetchniesz z ulgą i nareszcie w pełni się zrelaksujesz. Uwaga! Wodniki mają prawo oczekiwać wiosennej przygody miłosnej. Na początku konwencja żartów i niefrasobliwości, a potem zasadniczy zwrot. W pracy ewentualność poszerzenia zakresu odpowiedzialności. To dowód wielkiego zaufania ze strony przełożonych. Rak staje się centrum Twoich zainteresowań. Przykrości związane z Baranem. Dzień miły środa, liczba 4.

RYBY
Właśnie teraz zapadną rozstrzygnięcia, ważne dla całej Twojej zawodowej kariery i dla układów prywatnych. Może niektórzy kierują się zbyt egoistycznymi względami. Stąd rada: warto przeanalizować raz jeszcze cały plan, aby jego realizacja nie pochłonęła ofiar. W domu przejściowe nieporozumienia. Twoje nadmierne po-denerwowanie udziela się całemu otoczeniu. Opanuj się, po-nieważ od Twojej zaradności i operatywności zależy bardzo wiele. Dobrze porozumienie z Lwem, ale Skorpion Ci nie sprzyja. Dzień miły czwartek, liczba 5.

JOHN CZELCHOWSKI UNIQUE SAUSAGE BOUTIQUE
650 The Queensway Toronto
TEL: (416) 252-4567
Najwyższe jakości wyroby delikatesowe, wędliniarskie, własnej produkcji, wyroby mięsne oraz świeże mięso pierwszej klasy.
7 gatunków pierogów własnej produkcji.

Superior Sausage Co.
1004 DUNDAS ST W
TEL 531-8422
KONKURENCYJNE CENY!
WĘDZONE NA MIEJSCU
SLYNNE NA CAŁY TORONTO
ONTARIO
POLSKIE KIEŁBASY
Szynki, kabanosy, wędliny, mięsa, różne delikatesy.

KARL'S BUTCHER & GROCERY
Właściciel Karol Jarząbek
Posiadamy na składzie zawsze świeże mięsa, wędliny, własnego wyrobu, smaczne i świeże oraz importowane z Polski i Europy artykuły spożywcze.
105 Roncesvalles Ave
Toronto, TEL 531-1622.

PODHALE MEAT & DELI

Nowy sklep delikatesowy w południowym Etobicoke
2775 Lakeshore Blvd W
Sprzedaje znakomitą podhalanską kiełbasę, wędliny, mięsa i polskie gazety.

Nowy punkt sprzedaży Echa Tygodnia Podhale Meat and Delicatessen

27 - 75 Lakeshore, przy 2nd Street
Sklep czynny we wtorki, środy do godz 18 00, czwartki - piątki do 21 00

M-C DAIRY Co Ltd PRODUCTS

Dostarczamy wszystkie znane produkty mleczne do każdego sklepu w Toronto. Wyrabiamy kwasną śmietanę, jogourt, huslanke, sery białe i topione.
ŻĄDAJCIE NASZYCH WYROBÓW W SWOICH SKLEPACH
Godziny otwarcia: 7 00 do 4 00
212 Mavety St Tel 766-6711

ONTARIO BREAD Co.Ltd.

178 Ossington Ave Toronto
TEL 532-4929
NAJPOPULARNIEJSZY PYSZNY ŚWIEŻY CHŁEB DO NABYCIA W NAJLEPSZYCH SKLEPACH W TORONTO I W ONTARIO
Nowy punkt sprzedaży
Eden bridge italian bakery
EDEN BRIDGE PLAZA 25 Fontenay Crt

ONTARIO MEAT PRODUCTS LTD

783 Queen St W Tel 364-7720
157 Roncesvalles Ave
TEL 535-4648
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ! KONKURENCYJNE CENY!
Świeże mięso, sery, pieczywo w bogatym wyborze. Europejskie wyroby delikatesowe.
DOSTARCZAMY DO DOMÓW NA SPECJALNE OKAZJE WEDŁUG CEN HURTOWYCH

THE FUTURE BAKERY
NAJLEPSZY W MIEŚCIE ŚWIEŻY CHŁEB
Dostarczamy do sklepów i domów
739 Queen St W - Toronto, Ont
TEL 368-4235

ROCKWOOD DELICATESSEN

4141 Dixie Rd,
TEL 624-1244
Nowo otwarty sklep delikatesowy w Mississauga na Rockwood Mall pomiędzy Beaver Lumber & beer store. Posiadamy wysmienite polskie i europejskie wędliny i wyroby delikatesowe oraz polskie gazety.

KINGSWAY MEAT PRODUCTS AND DELICATESSEN Ltd

HUBERT WESIERSKI, IVAN GRGIC
2342 Bloor St West Toronto
TEL 762-5365
ZAWIADAMIAJA
całą Polonię o wznowieniu najwyższej jakości produkcji wędlin oraz mięsa, wykrojonego na życzenie klienta.
Posiadamy również wysokiej jakości wyroby garmazeryjne oraz delikatesy.
CENY KONKURENCYJNE

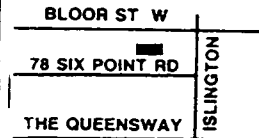
U - SAVE MILK

1550 Bloor St West
New Dundas and Bloor West
otwarty od 8 a m 11 p m
7 dni w tygodniu
SPRZEDAJEMY
polskie pieczywo Open-Windows, importowane kiełbasy, sery, papierosy i inne artykuły.
CHINCYK MOWI PO POLSKU!



QUALITY SAUSAGE

Meat Production Ltd
78 Six Point Rd, Etobicoke
Ontario M8Z 2X2
TEL 239-1281



Nowo otwarta wytwórnia wędlin oferuje po najniższych hurtowych cenach wyroby wędliniarskie i świeże mięsa.

SKLEP OTWARTY: czwartki i piątki od 8 rano do 7 wiecz, w soboty od 8 rano do 5 po poł

TYLKO \$ 4.58
tygodniowo przez 12 tygodni za ogłoszenie tej wielkości w Echu Tygodnia

COPERNICUS MEAT PRODUCTS

79 Roncesvalles Ave
TEL 536-4054
Posiadamy świeże mięso wykrojone na życzenie. Szynki, boczki, balerony, kiełbasy na sposób polski oraz wiele innych wędlin i delikatesów - ogorki kiszzone, kapustę z beczki, śledzie, pierogi.
T S PAKULSKI

EWA I ZENON SOWA ZAPRASZAJĄ
do nowo otwartej cukierni
3655 St. Clair Ave E
Scarborough rog Midland
Polecamy duży wybór ciast, ciastek po najniższych cenach. Wszystkie wyroby produkowane według polskich receptur.
Przyjmujemy zamówienia i na ciasta i torty na wszelkie okazje.
CAKE'S DELIGHT
TEL 264-2729

Wojtek Grabowski

"TEN AUTO BODY"
oferuje naprawy pokolizyjne, lakierowanie i spawanie oraz
specjalizuje się w naprawie "traków".
ZAPRASZAMY!

Tel.: (416) 259-2391
144-16th Street, Toronto, Ont M8V 3K1

ZAPROSZENIA I UBEZPIECZENIA
DLA OSÓB ODWIEDZAJĄCYCH KANADĘ
ZAŁATWICIE PANSTWO NAJKORZYSTNIEJ

Po bliższe informacje proszę dzwonić
532-3042



SAVE-O-WAY OVERSEAS SERVICES

331 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont. M6R 2M8
Szybko i sprawnie wysyłamy do Polski i na cały świat lekarstwa, paczki morskie i lotnicze oraz pieniądze i artykuły domowe — tanie przeloty do Polski czarterami „LOT”

HUMBERVIEW INSURANCE 337 Roncesvalles Ave Toronto TEL 531 - 4647 Ubezpieczenia chorobowe dla odwiedzających Kanadę	Adwokat Specjalista w sprawach kryminalnych KRZYSZTOF PREOBRAZEŃSKI 99 Charles St East TORONTO, Ont M4Y 1V2 TEL 964 - 1717 Res 537 - 8842	LESŁAW SOSNOWSKI Mgr Prawa (Uniwersytet Warszawski) Bachelor Of Law (University of Ottawa) ADWOKAT — NOTARIUSZ Firma adwokacka pod nazwą SOSNOWSKI McNUTT 1445 Woodroffe Ave NEPTAN (Ottawa) TEL (613) 727 - 5662 Porady prawne i korespondencja po polsku i po angielsku	Dr BOGDAN PIETRASZEK rozpoczął praktykę lekarską w Toronto jako lekarz ogólny FAMILY DOCTOR w gabinecie przy 190 FERN AVENUE naprzeciwko Credit Union TEL 532 - 4317 Przyjmuje od poniedziałku do piątku od 10 do 18 sobota 10 13 ODBYWA TEŻ WIZYTY DOMOWE 160-171	Dr Krystyna SALACH-MARKIEWICZ Family physician uprzednie zawiadania o otwarciu praktyki lekarskiej Porady ginekologiczne i pediatryczne i ogólne od poniedziałku do piątku 10 18 soboty 10 13 2333 Dundas St W Suite 410 TEL 588 5929	
NEW YORK LIFE INSURANCE COMPANY FINANCIAL PLANNING - UBEZPIECZENIA Life Insurance - na życie • Disability - chorobowe • Mortgage - hipoteczne • Business - handlowe • RRSP, Annuity - emerytury SOLIDNIE, TANIO I SZYBKO Po bliższe informacje proszę dzwonić Andrzej Krysiak TEL Biuro 226-6515, dom 247 - 8326	 LECH W. PRUSIŃSKI Immigration Consultant Porady w sprawach emigracyjnych Bezpłatnie tylko we wtorki godz 12 - 7 Prosimy o telefoniczne uzgadnianie wizyt Biuro 192 Garden Ave TEL 588 - 1659	BIURO POMOCY SPOŁECZNEJ 30 Marmaduke St (budynki szkoły HOWARD PARK) TEL 533 9471 Czynne poniedziałki wtorki czwartki i piątki godz 10 00-4 00 POMOC I PORADY WE WSZYSTKICH SPRAWACH Legalizacja dokumentów i uwierzytelnianie podpisów	DR WOJCIECH FILIPOWICZ z długoletnią praktyką w zakresie akupunktury chorób u dzieci i dorosłych oraz doświadczeniem zdobytym w AKADEMII MEDYCYNY TRADYCYJNEJ W PEKINIE ma przyjemność zawiadomić o otwarciu ACUPUNCTURE CLINIC MISSISSAUGA 3460 Cawthra Rd L5A 2X7 TEL 766 0257 207 233	DR WALDEMAR KOZERAWSKI ma przyjemność ogłosić otwarcie nowego gabinetu lekarskiego w Toronto przy 2299 DUNDAS ST W suite 102, TEL 532 6837 oraz 45 Overlea Boulevard, suite B-9 TEL 425 4114 (przy Ontario Science Centre) Poprzednio pracował w Sick Children Hospital	
INCOME TAX SERVICE, FINANCIAL PLANNING M B A ZOFIA ADAMCZYK TEL Toronto 255 - 7218 Zeznania podatkowe dla osób prywatnych i małych biznesów, według najnowszych przepisów finansowych Bezpłatne konsultacje i porady	DIVORCE AID ROZWÓD BEZ ADWOKATÓW 290 dol. dla małżeństwa bezdzietnego 390 dol. z dziećmi Informacje 226-0335 KAROL BELDOWSKI	TŁUMACZENIA Umów hipotecznych Aktów notarialnych Zaproszeń i innych dokumentów na polski i angielski Listy urzędowe i prywatne po polsku i angielsku Ziorniki (resumes) Formularze o pracę (applications) Tłumaczenia z polskiego francuskiego niemieckiego hiszpańskiego rosyjskiego i szwedzkiego na angielski HABDANK COMMUNICATIONS TEL 588 0667	Dr Elżbieta SZULC FAMILY PHYSICIAN zawiadania o otwarciu gabinetu lekarskiego 9780 BRAMALEA RD North, Suite 303 BRAMPTON BRAMALEA TEL 792 2906 11 215	Dr JANINA DUKIEWICZ Family physician zawiadania o otwarciu gabinetu lekarskiego 3095 Glen Erin Dr, suite 7 MISSISSAUGA TEL 828 - 0038	
CHESTER's INCOME TAX SERVICE CZESŁAW KEPA Tel. 238 - 0447 Income Tax Konsultant, Członek Kanadyjskiej Federacji Income Tax Konsultantów, w y k o n a j e rozliczenia podatkowe w Twoim domu	JULIA KORPAŁA L L M Adwokat z Polski z długoletnią praktyką TEL (416) 255-5954 Udziela porad i pomocy we wszelkich sprawach na terenie Polski m in małżeństwa przez pełnomocnika rozwody w Polsce wszelkie notarialne pełnomocnictwa do Polski notarialna sprzedaż kupno i darowizny domów gruntów spadki oraz pisma do polskich sądów i urzędów Przyjęcia po telefonicznym zgłoszeniu 3290 Lakeshore Blvd W Toronto, Ont M8V 1M4	MIRROR IMAGE TRANSLATIONS Jan Weinsberg TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY 309 Crichton Street OTTAWA K1M 1W3 Tel (613) 741 8680 17 183	DENTYSTYCZNE PROTEZY G RYTWINSKI D T z 25 letnim doświadczeniem 404 A Roncesvalles Ave., TORONTO (obok kina Revue) TEL 531 - 8545	SOLARSKI PHARMACY Ltd (naprzeciw kościoła św. Kazimierza) 149 Roncesvalles Ave TEL 536 5452 Właściciele J SOLARSKI i S SALAPATEK Szybka i tania wysyłka lekarstw do Polski • Agencja Pekao • Wysyłka paczek i pieniędzy do Polski • Polskie kartki i czasopisma • Ziola Zakosmika • Urząd Pocztowy • Sprzedaż biletów	
Do końca lutego mogą Państwo skorzystać z ulgi podatkowej planu RRSP, który MUTUAL OF OMAHA oferuje Państwu poprzez swego polonijnego przedstawiciela ELŻBIETA KOROLEW Mutual of Omaha Insurance Company Tel. biuro. 461 - 3833, dom: 261 - 2056	Campanale REAL ESTATE LTD Realtor KUPNO I SPRZEDAŻ wszelkiego rodzaju nieruchomości na terenie Ottawy i okolic Z JAN CHMIELA 1169 Bank St OTTAWA ONT TEL 296-5854 d 232 2501	HOMETARIO REAL ESTATE LTD & INSURANCE BROKERS Ltd • KUPNO I SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI WSZELKIEGO RODZAJU • UBEZPIECZENIA NA SAMOCHODY — OD OGNI — KRA — DZIEŹY I INNE 171 Roncesvalles Ave Toronto TEL 531 - 3506	DENTURE THERAPY CLINIC JAN M WISNIEWSKI D T Pierwsza Polska Protezownia Dentylizacja 2337 Dundas St W Toronto (Bloor - Dundas Square Bldg) TEL (416) 533 8811 M6R 1X6	Dr V.T BLOK GŁOWCZYŃSKA M A, O D OPTOMETRYSTKA 2391 A Bloor St W (Jane Subway) TEL 766 - 5580	
FIRMA PRZEWOZOWA JANOSIK Poleca swoje usługi w zakresie przewozu osób na linii TORONTO - MIRABEL - TORONTO jak również na Stefana Batorego Telefon Toronto - 247 - 0817 UMIARKOWANE CENY, SPECJALNA ZNIŻKA DLA RODZIN	POLSKA KSIĘGARNIA WYŚLEKOWA POSIADA słowniki francuskie angielskie techniczne i inne książki do nauki języków, kulturalne, młodzieżowe bajki, religijne karty świąteczne MONTREAL P O P Box 647 N D G H4A 3R1 Canada TEL (514) 489 - 0396	PRZEWODZKI BLISKIE I DALIE oraz wszelkie przewozy towarów Umiarkowane ceny Szybka i skuteczna obsługa TORONTO, Tel 691-3161 JANUSZ 151 176	IZABELA SZULC WIĘCKOWSKA Ph D Psychologist Praktyka w Psychologii Klinicznej i Wychowawczej Badania psychologiczne dzieci młodzieży i dorosłych doradztwo i poradnictwo w zakresie trudności w nauce i zachowaniu problemów emocjonalnych i adaptacyjnych Konsultacja i wybranie zawodu PRZYJMUJE W SOBOTY TEL (519) 673 6116 1435 Hastings Dr London Ont N6A 2C2 po uprzednim uzgodnieniu terminu	ZIOŁA ŻYCIA HERB LIFE Dokładne preparaty ziołowe, oddechodające i na przewlekle utrzymywane sylwetki, zestawy wzmacniające organizm i regulujące przemianę materii Również środki zmniejszające ryzyko zawału serca i wlewu krwi do mózgu poprzez redukcję cholesterolu i triglicerydów HERB LIFE INDEPENDENT DISTRIBUTOR DRAHA BOHACOVA TEL (312) 237 0953 P O Box 348158 Chicago IL 60634 8158 U S A	
OPIEKA NAD GROBAMI W POLSCE Odzyskasz spokój powierzając nam za niewielką opłatą opiekę nad grobem swoich bliskich w Polsce Informacje 762 - 0591 RENOWAI Construction and Renovation Instalacje elektryczne, renowacje łazienek, kuchni, wkładziny, kafelki, wykańczanie piwnic. Bezpłatna wycena TEL 249 5212 lub 742 1302	U W A G A Polonia w Toronto i okolicy POLISH ALLIANCE TORONTO CREDIT UNION LTD 2150 BLOOR ST W (Wąjście od wschodniej części budynku) TEL 762-9523 CODZIENNIE od 12 do 2 30 po poł. i od 7 30 do 9 wiecz. WTORKI tylko od 12 do 2 30 po poł. oraz SOBOTY od 10 do 12.30 Konta depozytowe 5% rocznie Specjalne konta depozytowe 4 1/2% rocznie (minimalny depozyt \$5,000 oprocentowany na każdy dzień depozytu) 3-miesięczne certyfikaty 6 1/2% rocznie 6-miesięczne certyfikaty 6 3/4% rocznie 1-letnie certyfikaty 7 1/2% rocznie 3-letnie certyfikaty 7 1/2% rocznie 3-letnie certyfikaty (non-redeemable) 8 1/2% rocznie RRSP 7% rocznie Pozyczki personalne 13% rocznie Pozyczki hipoteczne 10 3/4% rocznie (\$50 000 pożyczki ubezpieczone na życie) Line of credit 13 1/2% rocznie BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union			DENTYSTYCZNE PROTEZY URSZULA L BAUMAN, D T 4 Wall Ave TORONTO (Hwy 401 i WESTON Rd) przyjmuje codziennie w soboty WIZYTY DOMOWE TEL (416) 245-7168 220-232	COMPUTERIZED ACCOUNTING, BOOKKEEPING, AND INCOME TAX SERVICES ANDRZEJ SZCZERBA Tel (416) 762 - 5891 Fachowo i solidnie - księgowość i rachunkowość dla małych przedsiębiorstw wypełnianie formularzy do Income Tax 221 233
 SYRENA TRAVEL LIMITED 1684 Queen Street West TORONTO ONTARIO, CANADA M6R 1B3 tel 1-416-533-9486 • SYRENA w służbie Polonii od 1957 roku Oferujemy 1987 - loty do Polski, szybko, tanio Chcesz odwiedzić rodzinę - korzystaj z naszych usług - Polecamy ubezpieczenia dla odwiedzających Kanadę - Załatwiamy deklaracje dla osób potrzebujących wizę kanadyjską	Uwaga! TRANS CANADA CREDIT JEWELLER Właściciel STANISŁAW STEFANOWSKI Najnowsze modele zegarków Bulova 30% zniżka Wyroby ze złota już od \$ 20 za gram 25 - 50% zniżka cen na wyroby ze złota WSZELKIE REPERACJE ZEGARKÓW I BIZUTERII Uprzejma i sprawna obsługa 1554 Bloor St. W., Toronto, Ontario TEL. (416) 535 - 7802 224-235			ACCOUNTING AND INCOME TAX SERVICES ANDRZEJ SIKORSKI Tanie i dokładne wypełnianie zeznań podatkowych, również w Twoim domu. Bezpłatne porady. Prowadzenie ksiąg rachunkowych dla małych firm TEL 298 - 4757	SAVE-O-WAY BIURO PODROŻY I PACZKI DO POLSKI Po rezerwacji i informacji proszę dzwonić (416) 532 - 3042, 532-3794 OVERSEAS SERVICES 331 Roncesvalles Ave Toronto

OGŁOSZENIA
O PRACY

Wszystkie ogłoszenia osób oferujących pracę lub poszukujących pracy zamieszczamy bezpłatnie trzykrotnie Ostatni termin poniedziałek g. 3-00

- POTRZEBNA młoda dziewczyna ze zdolnościami do robót ręcznych (pomoc przy wyrobie biżuterii) Dzwonić tel 532-3235 prosić Margot
- 225 227 POSZUKUJĘ pani do opieki nad 2 dziećmi i lekkiej pracy domowej w okolicy Dundas i Hurontario (Mississauga) TEL 848-0051
- 225-227 ODDAM psa czarny Collie na polską farmę tel 1 386-6953
- 225 227 POTRZEBNA opiekunka do dwojga dzieci 3 miesiące i 2 lata Tel 669-2405 dzwonić po 6 wiecz
- 225 227 DOSWIADCZONA pani opiekuje się dzieckiem u siebie w domu Okolica Duxton i Islington Tel 242 2546
- 225 227 POSZUKUJĘ opiekunki do 15 rocznego dziecka od poniedziałku do piątku w zachodniej Mississauga (Lakeshore i South Down Rd) Tel 823-5585 po g. 18-tej
- 225 226 POTRZEBNA pomoc domowa w Mississauga tel 238-0447
- 226-228 POTRZEBNA od 2 marca opiekunka do dziecka dochodząca na pół etatu lub cały etat Okolica Clarkson Go Train tel 255-7218
- 226-228 POTRZEBNA kobieta do pracy domowej z zamieszkaniem na miejscu lub dochodząca tel 881-6208
- 226-228 MŁODY energiczny nowo przybyły mężczyzna poszukuje pracy Montreal Tel (514) 937 1401
- 226-228 NOWO PRZYBYŁY z kraju mechanik samochodowy z 23-letnią praktyką oraz znajomością ślusarstwa i spawania poszukuje pracy Najchętniej w swoim zawodzie lub innej Tel 534-9816 po 8 wiecz prosić Piotra
- 226-228 MŁODY energiczny mężczyzna szuka pracy w weekendy Tel 270-2567
- 226-228 ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w swoim domu Tel 894 6117 Kitchener
- 227 229 PANI po odpowiednim kursie opiekuje się osobą starszą lub obłożnie chorą. Zna dobrze język rosyjski Tel 253 1335
- 227 229 POTRZEBNI pilnie agenci konsultanci managerowie do firmy ubezpieczeniowej Kursy przyuczające w niedziele ang wy magany Tel (j pol ang) Steve (416) 690 4203
- 227 229 WOOL STAR znana na świecie bardzo szybko rozwijająca się zachodniomexkańska firma POSZUKUJĘ kilku doświadczonych sprzedawców z samochodem (kobiety i mężczyźni) do pracy na part time i full time Bardzo atrakcyjne wynagrodzenie Zainteresowani proszę dzwonić od poniedziałku do piątku między 10-14 rano a 12 30 po poł Tel 673 0105
- 227 230 ENERGICZNA pani poszukuje pracy w godzinach popołudniowych oraz na part time Tel 645-4989 dzwonić w godzinach wiecz
- 227 229 ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu lub przyjmę pracę chulupniczą oprócz szyćcia okolic Lakeshore tel 253 1509
- 227 229 MŁODY energiczny mężczyzna podejmie pracę w weekendy Posiada pozwolenie na pracę Tel 766 3774
- 227 229 POSZUKUJĘ niani do półrocznej dziewczynki z zamieszkaniem na miejscu od wtorku do soboty w Mississauga Tel 823-0548 proszę zostawić wiadomość po polsku na maszynie
- 227 229 ZATRUDNIĘ murarzy i pomocników do budowy od zaraz Tel 244 1240
- 227 229
- POTRZEBNA dochodząca opiekunka do 4-letniej dziewczynki w godz od 8 do 5 po poł Mississauga przy Bloor Tel 238-1965 225 227
- KOBIETA podejmie każdą pracę Tel 233-2791 225 227
- POTRZEBNA opiekunka do 2 dzieci od 1 marca z zamieszkaniem na miejscu TEL 881 3486 225 227
- POLAK, lat 37, ślusarz-spawacz el TiG, MiG poszukuje sponso-ra w celu emigracji do Kanady Z H
- DOCHODZĄCA opiekunka do dwojga dzieci (1 rok i 4 lata) potrzebna od zaraz Okolica Don Mills i Eglinton Tel 425-0895 dzwonić po 6 wiecz
- 226-228 ENERGICZNY mężczyzna poszukuje pracy Tel 533-0173
- 226-228 POTRZEBNA kobieta do 15 rocznego dziecka tel 752-9531
- 226-228 WYKONAM pracę kreslenia i projektowania w zakresie mechanicznym i w plastiku Również obliczenia wytrzymałościowe TEL 299-8037 po godz 17-tej Proszę Bogdana
- 226-228 NOWO przybyły energiczny mężczyzna poszukuje pracy tel 238 3192
- 227 229 ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem od lat 2 we własnym domu Bloor i Duxie tel 625 9527
- 227 229 POTRZEBUJEMY murarzy do pracy TEL (416) 238-1965
- 227 228 Wanted a baby sitter for a baby 2 years old and call during the day Phone 663-3351
- 227 229 POTRZEBNI pracownicy w zawodach ślusarzy mechanik Dzwonić 741 7100 Proszę p Antoniego
- 224-227 MŁODY energiczny mężczyzna podejmie każdą pracę (posiadam doświadczenie przy remontach domów w Kanadzie) Toronto tel 624 6358
- 225 227 LIVE in baby sitter housekeeper some English required none smoker tel 444 2958
- 227 229 SZYJĘ pościel u siebie w domu Tel 239 0176
- 227 229
- POSZUKUJĘ współlokatorów do jedynopokojowego apartamentu czysto-wo w zamian za opiekę nad dzieckiem TEL 422 5203 Krystyna
- STUDENT poszukuje pokoju w północno-wschodniej części miasta Wiadomość w redakcji tel 743-5307 w g od 10-3-ciej
- SPRZĘDAM mieszkanie w Rzeszowie TEL 896 8673
- SPRZĘDAM mieszkanie w Warszawie tel 673-6116
- WYNAJMĘ 2 pokojowe mieszkanie z niezależnym wejściem osobom bezdzietnym pracującym i niepalącym Wspólna łazienka i kuchnia Mississauga wschód Tel 238 3054
- 227 229 OD 1 KWIETNIA pilnie poszukuję kawałka lub 1-sypialniowego małego mieszkania w okolicach High Park lub południowego Etobicoke Tel 532 9437 wiecz
- 227 229 PRZYJMĘ współnika z małym wkładem lub sprzedam zaprowadzony interes TEL 243-9371 (8-9 rano 10-11 wiecz)
- 225 227 PRZYJMĘ współnika do ciastkarni TEL 896 8673
- 225 227



Atlanta's Flowers

290 The West Mall Etobicoke M9C 1C6
tel 626-6366

Artystycznie ułożone bukiety z kwiatów na wszystkie okoliczności

Kwiaciarnia otwarta 7 dni w tygodniu
Karty kredytowe mile widzianeKwiaty świeże na okazje weselne lub pogrzebowe,
sztuczne wieniec cmentarne
Bezpośrednia dostawa na terenie miasta TorontoPHOTO
GLINSKIWszelkiego rodzaju
usługi
fotograficzneZAKŁAD
KOSMETYCZNY

- Przeprowadzanie zabiegów
- Usuwanie zbędnych włosów
- Specjalistyczna aparatura
- Jakosciowe kosmetyki
- Wszyscy prosimy zamawiać telefonicznie

2198 Bloor St W
TEL 766 1867UREK PHOTOGRAPHY
proponujePIĘKNE KARTY ŚWIĄTECZNE
IMIENINOWE I URODZINOWE

- DO NABYCIA
- Walesa Meat Deli Kitchener
 - Pharmakon Pharmacy
 - 313 Roncesvalles Ave
 - Sotarski Pharmacy
 - 149 Roncesvalles Ave
 - Winnipeg Cracovia Trading Co
 - Montreal Polka tel (514) 489-0396
 - U Producenta J Pawlaka

TEL (416) 244 8903

NAUKA GRY
NA FORTEPIANIE

- Absolwentka Akademii Muzycznej
- Wyższe wykształcenie pedagogiczne
- Wieleletnia praktyka w Polsce i w Anglii

Udziela lekcji dla początkujących i zaawansowanych. Również w Twoim domu

MAŁGORZATA OLEKSY

TEL 244 - 7697

DAJ SZANSĘ SWOJEMU DZIECKU
ROZWIN JEGO TALENT MUZYCZNY

APPLIANCE CLINIC CO

Naprawa i konserwacja sprzętu elektrycznego i automa-
tycznych zmywarek i naczyń

- Zniżka dla rencistów
- Gwarancja na 1 rok
- Obsługa 7 dni w tygodniu
- Dzwonik całą dobę

TEL TORONTO 261 7619

Kupujcie i sprzedajcie w sprzęt używany

VISA - MASTER CHARGE

OBSŁUGUJEMY CAŁĄ KANADĘ

TEL 225 - 7226

H R V



POLIMEX

PACZKI DO POLSKI

2053 Dundas St W, Toronto, Ont

M6R 1W8 Tel 537-7914

1575 Sismet Rd Unit 7, Mississauga, Ont

Tel 624-1965

PACZKI MORSKIE • PACZKI LOTNICZE



Oficjalny przedstawiciel

- OWOCE CYTRUSOWE • SAMOCHODY
- GOTOWKA DO RĄK • LEKI • BONY
- KONTA

POLIMEX to najstarsza wyspecjalizowana firma
wysyłkowa z Toronto Skorzystaj z jej usług121 Roncesvalles Ave
Toronto, Ont M6R-2K9

(416) 531 - 8786

Enterprises Ltd

PACZKI DO POLSKI

Bez obciążenia i z ubezpieczeniem w dolarach!

- Lotnicze 4 - 14 dni
- Morskie 6 - 8 tygodni
- Największy w Kanadzie i USA wybór owoców cytrusowych i paczek na zlecenie
- Nadawcy z 1986 r. / Dzwon po katalog
- Przesyłka pieniędzy
- Tanie ubezpieczenia odwiedzających
- Zaproszenia (legalne i autoryzowane)
- Income Tax - po polsku
- Specjalny komputerowy program pozwalający na maksymalne oszczędności
- Sprzedaż ziół "Herbapol" i książek dr Gornickiej

Powiększ grono zadowolonych klientów -
skorzystaj z naszych usługAUTO DRIVING SCHOOL
"THE HELPFUL PROFESSIONALS"
WOJTEK ANT C Z A KLicencjonowany instruktor jazdy udziela lekcji
oraz przygotowuje do egzaminów państwowych
(Kat "G")

TEL (416) 259 - 9965 res., 536 - 5454 bus.

1651 Bloor Str W, Toronto, Ont M6P 1A6

226-

CINEMATIC

Produkcja filmów
VIDEONajwyższej jakości, po najniższej cenie -
to najlepszy sposób na ocalenie
niepowtarzalnych chwil

743 - 8142



DRAPES

PRZYJMUJEMY ZAMOWIENIA INDYWIDUALNE
I DO SKLEPÓW
TEL 751 - 9360 i 625 - 3539 w godz 5 - 22 p mCENTRUM POLSKIEJ DZIENICY
Część pomieszczenia biurowego przy
Roncesvalles Ave do wynajęcia od
zaraz Dostęp do fotokopiarki i telefonu
i innych urządzeń technicznych
Tel 531 8786 od 10 a m do 6 p m

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

ANKA & PETER

2374 Bloor Str W Toronto
TEL 769 4488

Zdjęcia i portrety na różne okazje

DENTYSTKA poszukuje pacjenta na
egzamin Bezpłatny pobyt w Montrealu (27
29 maja) Wymagane pełne lub prawie peł-
ne uzębienie. Wyleczy zęby za darmo
TEL 236 2102 dzwonić rano lub wiecz

INCOME TAX RETURN

wypełniam
KITCHENER
TEL 744 - 4772

226-228

J&L SULIMERSKI and ASSOC

INCOME TAX

Największa polska firma
podatkowa "TAXTRONIX" gwarantuje.

- Ujęcie wszystkich możliwych ulg podatkowych
- Konkurencyjne ceny obsługi
- Bezbłędne, natychmiastowe wyniki na komputerze
- Fachową pomoc w prostych (T4) i skomplikowanych (business) przypadkach
- Dogodne lokalizacje otwarte codziennie 10 a m - 6p m

Advance Real Estate - 1055 Bloor St W
Garczynska Travel - 163 Roncesvalles Ave

2290 Bloor Str W (przy Runnymede)

GŁÓWNA 769 - 4558

JEŻELI KLIENT NIE USATYSFAKCYJONOWANY
NIE POBIERAMY OPŁAT

PRZYSZŁOŚĆ I EDUKACJA
TWOJEGO DZIECKA!

WORLD BOOK

- największe wydawnictwo świata
- najlepiej sprzedawana encyklopedia,
- Encyklopedia 22 tomy
- Słowniki
- Książki, płyty i kasyety do nauki j. angielskiego
- Encyklopedia dla dzieci i młodzieży 16 tomów
- inne ciekawe pozycje

PRZYSTĘPNE CENY — obniżka okresowa 35%

Najniższa rata 10 dolarów miesięcznie

Prezentacja książek w Twoim domu

BOGDAN (BOB),

TEL.. 467 - 0275 czynny całą dobę
Mowimy po polsku



DARRELL KENT REAL ESTATE LIMITED

is proud to announce then

West Toronto Salesperson Of The Year

In 1987
Call Ziggy

100 Properties Sold
For Satisfied Clients

In 1986 Ziggy Sold
Over \$ 15 Million
In Real Estate

ZYGMUNT PRZETAKIEWICZ

Office

766-4088

Car

460-5464

Res

769-9494



JOHN WOLWOWICZ

BIURO - 236 - 2666

DOM - 251 - 8161

JAN WOLWOWICZ

- 15 LAT DOSWIADCZENIA W "REAL ESTATE"



Myslisz o sprzedaniu swego obecnego domu, townhouse'u czy condominium?
Oprocentowanie hipotek jest niskie! Nabywcy rozbijają się za domami!
Nie czekaj ze sprzedażą do wiosny, kiedy trzeba będzie konkurować na rynku z innymi sprzedającymi!
Na rynku nieruchomości już obserwujemy ruch wiosenny - można się o tym łatwo przekonać, odwiedzając w najbliższy weekend "open houses" w okolicy. O nabywcę będzie coraz trudniej.
Aby szybko sprzedać dom - już dziś proszę telefonować do mnie



**IRENA
STOCKI**

Biurowo 745-2300
Dom 793-5902

POLECA

- Willowdale duży 4-sypialniowy townhouse, piękne parkiety, wykończona piwnica, doskonały kompleks w pobliżu Fairview Mall
- Brampton samodzielny, 3-sypialniowy dom z garażem i dużą działką

Jeśli myślisz o sprzedaży lub kupnie domu w przyszłym roku zadzwoń już teraz po potrzebne informacje!



przedstawicielka firmy RE/MAX West Realty Inc.
ZAPEWNIAM
• sprzedaż każdej nieruchomości w najkrótszym czasie za najlepszą cenę,
• kupno odpowiedniej nieruchomości zgodnie z życzeniami klienta
FACHOWO I SOLIDNIE!

ADVANCE REAL ESTATE LTD

1055 Bloor St W
TEL 534-9246



z satysfakcją zawiadamiam, że
**KRZYSZTOF
KRUCZEK**
został przedstawicielem naszej firmy
do spraw kupna i sprzedaży nieruchomości

Zaraz od początku oferuje do sprzedaży 3 bardzo dobre domy
Dufferin Luxus 3 duże sypialnie, brzo świeżo po renowacji, nowoczesna jasna kuchnia z wyspą, ciemne patio, dwie łazienki, garaż, krok od downtownu okazja, cena 162 000 00
Downtown Spirit College St 3 sypialnie, dwie kuchnie, dwie łazienki, doskonała okazja na rentowanie, cena 159 900. Konieczność do obejrzenia
Etobicoke standard 3 jasne sypialnie, zmodernizowana kuchnia, skoczony w dobrym smaku, duży basen, spokojna miła dzielnica, w sąsiedztwie Etobicoke Creek z parkiem, cena 189 900 00. Doskonała inwestycja

Po bliższe informacje proszę dzwonić
KRZYSZTOF KRUCZEK

TEL biuro 534-9246, dom 748-8767



**SPRZEDAŻ-KUPNO, WYNAJEM
DOMÓW, INTERESÓW
I APARTAMENTÓW**
Solidna i fachowa pomoc w
załatwianiu formalności
prawnych i finansowych

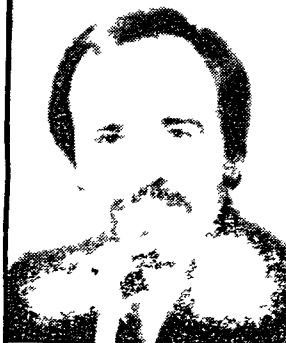
- Keefe/Eglinton Tryplex 5 sypialni, prywatnyjazd z garażem TYLKO \$ 269 500
- Zachodnie Toronto dom posiadający 2 sypialnie, wymagająco małego remontu, cena bardzo przystępna
- Erin Mills Parkway zmodernizowany dwupiętrowy apartament 3 sypialnie, 2 łazienki, Tylko 104 900
- Dobrze usytuowany dom wraz z restauracją posiadającą pełne wyposażenie
- Eglinton/Weston osobno stojący dom posiadający korzystne warunki do wynajmowania tylko \$ 59 000

KAMIL KOWALCZYK

Biurowo 536-5000

Dom 690-4182

24-godzinny serwis



**Sprzedaz i kupno
nieruchomości**

na dogodnych warunkach

Komputerowa wycena domów
Załatwianie formalności
finansowych
fachowa i solidna obsługa

ALEKSANDER OKOŁO-KULAK

Biurowo 259-9231
dom 621-3457

ADVANCE REAL ESTATE LTD

1055 Bloor St W



**DANUTA
KOTAPKA**

UDZIELI FACHOWEJ I ZYCZLIWEJ POMOCY
W SPRAWACH KUPNA I SPRZEDAŻY
NIERUCHOMOŚCI

Biurowo 534-9246 Dom 769-5394



HIGH PARK Realtor
Real Estate Ltd

217 RONCESVALLES AVE
TORONTO ONT M6R 2L6

1000 sprzedanych domow
Istniejąca od 1972 r. firma 40 agentow
poleca Panstwu wszelkiego rodzaju domy
i interesy, 3-dniowe, komputerowe
wyprzedzenie w informacji gwarantuje
najlepsze okazje

**Proszę dzwonić całą dobę
532-4441**



Sprzedaz i kupno nieruchomości

Solidną i fachową obsługę
zapewnia

**PETER
POBOJEWSKI**

Tel biuro 743-7722,
dom 890-2145



- St. Clair Lansdowne 2 kuchnie, 2 pełne łazienki, wykończona piwnica, blisko do komunikacji, cena wywoławcza \$169 900
- Parkdale wolnostojący 2 kuchnie, 2 pełne łazienki, prywatnyjazd, ładny wewnątrz, dochód ekstra dla właścicieli, cena wywoławcza \$179 900
- Południowe Etobicoke wolno stojący 2 piętrowy, 8 pokoi, prawie nowy, podwójny, ładny, przepiękny wewnątrz, cena wywoławcza \$264 900
- Eglinton/Scarlett wolny 3 sypialniowy apartament z dużym balkonem w polnym budownictwie, łoneczny

K SEE REAL ESTATE INC
REAL ESTATE MORTGAGE & INVESTMENT
CONSULTING

TEL (416) 977-0578 TELFX 06 217622 K.SEE ACURCOM TOB
500 University Ave., # 618, Toronto, M5G 1V7

Na całym obszarze Metropolii Torontonskiej posrednictwo w handlu nieruchomościami Domy mieszkalne, obiekty handlowe i przemysłowe Skomputeryzowana obsługa, 24 godzin na dobę
Bezpłatne oszacowanie wartości obiektów Szybko załatwiamy tanie hipoteki mortgage (do 90%) po uzyskaniu aprobaty

- Kłwirmia w biurcu Yonge St. Clair doskonała umowa i wynajem 79 900
- Złobek 50 000 + netto roczne Bisto doskonała lokalizacja, srodkiemie, idealne dla 2 ob. 49 900
- 495 15 Bloor Avenue Rd 3 piętro wolno stojący mieszkanie, niewskazany bryement, dochód 45 tys



ANTHONY SAMOTUS A.C.M.A.
TEL biuro 977-0578, dom 926-9877
SIEGNIJ PO SŁUCHAWKĘ "NIE ZWIEKAJ"

ADVANCE REAL ESTATE LTD



1055 Bloor St W
TEL 534-9246

**LECH (Les)
ZEMBRZUSKI**

TEL biuro 534-9246,
dom 255-6793

Proszę kontaktować się z Lechem
po przyjazną i fachową obsługę



- Duży 2 sypialniowy własnościowy apartament Nowo wykończona łazienka / whirlpool, Kafelki w holu i kuchni marmurowa posadzka w jadalni Bardzo ładny apartament, dobra lokalizacja
Dixon/Islington
- 4-sypialniowy koncowy szeregowiec duża narożna działka, obszerny salon, dwie łazienki, garaż i prywatnyjazd Bardzo dobry stan i dogodna lokalizacja w pobliżu autostrady 427



BARBARA SAWALA

udzieli wszelkiej pomocy i informacji
w zakresie sprzedaży kupna i wynajmu
posiadłości w Burlington Hamilton
i okolicach
Prosimy dzwonić

Alec Murray Real Estate Co Ltd
(416) 639-8004 - czynny całą dobę

TEL. domowy (416) 332-8119



M.Sc. Mech Eng Sales representative

Bohdan (Bob) SZEWCZYK
res 247-4437

4195 Dundas Street West
Toronto Ontario M8X 1Y4
bus 231 0600

- CHELM LUBELSKI piękny dom, duży dochodowy ogród z budynkiem gospodarczym, 0.5 ha, blisko szpitala, cena do ustalenia

• POMOCĘ W ORGANIZOWANIU FINANSOWANIA"



MARQUIS

2820 Markham Road, Scarborough, Ontario M1S 2B2
Bus (416) 298-3113

ANDREW MARCZAK

Res. 266-9365

**UDZIELI WSZELKIEJ POMOCY
PRZY KUPNIE-SPRZEDAŻY DOMU
WE WSCHODNIEJ CZĘŚCI MIASTA**

ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL Addison on Bay Limited

NAJLEPSZA
GWARANCJA
NA ŚWIECIEGwarancja 6-letnia lub na 100 tysięcy kilometrów
(power train)Gwarancja 10-tych tysięcy kilometrów lub 6-letnia lub
na 160 tysięcy kilometrów

- Wielki wybór samochodów przy wyjątkowo niskim oprocentowaniu
- Szeroki wybór nowych i używanych samochodów
- Używane samochody mają do nich roczną gwarancję

PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów - załatwia na poczekaniu sprzedaż pożyczkę. Polecam tanie ubezpieczenia uwzględniające zagraniczne prawo jazdy. Osobista opieka ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta. ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek. Cieszy się wielkim uznaniem i szacunkiem wśród Polaków - a także znany jest jako społecznik. Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym - trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję. ARNOLD PENK jest wyróżniony przez GM jako SENIOR MASTER SALESMAN. Czy jeszcze ktoś może to za oferować? Zanim podpiszecie gdziekolwiek transakcję zakupu - sprawdźcie u PENKA.

Po wszelkie informacje proszę dzwonić 964 3211 lub do domu o każdej porze 731 0757 podając nazwisko i numer telefonu

832 Bay St., Toronto, Ont (przy College Str.)



SCARBOROUGH & EAST TORONTO

LEO SENCZUK

z ponad 15-letnim doświadczeniem
udziela fachowej i zyczliwej pomocy
w sprawach kupna i sprzedaży nieruchomości

- używa podręczny komputer z bezpośrednim
połączeniem do Toronto Real Estate Board
w celu podania Klientom najaktualniejszych
informacji o nieruchomościach na sprzedaż
i niedawno sprzedanych w porządku okolicy

TEL Biuro 465 - 2415 Dom 439 - 6130
431 - 7585

379 - 5417 - czynny całą dobę (pager)

Kupno czy sprzedaż domu
nie musi być wielkim problemem.

Unikniesz niepewności i ryzyka korzystając z usług

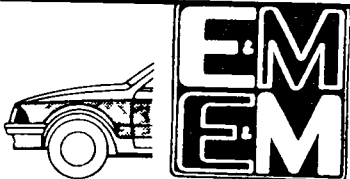
Morningstar Real Estate Ltd.

Chris Todorow

w każdej chwili służy radą i pomocą

Dzwoń do biura 231-8100 lub do domu 897-0946

5468 Dundas Str W., Suite 233, Etobicoke, Ont M9B 6E3

E & M AUTOMOTIVE
MACHINE SHOP

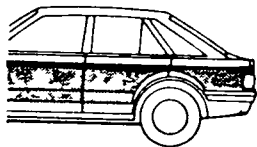
Quality Engine Rebuilding

763-4106

Edward Kanas

Marek Sitarz

3581 DUNDAS ST WEST TORONTO



- kapitalne remonty silników wszystkich typów (import oraz krajowe)
- podwyższamy moc silnika
- borowanie bloków
- szlifowanie kół zamachowych, głowic i wałów
- sprzedaż części zamiennych 10% zniżki



Oddając sprawę kupna lub sprzedaży
swojego domu w ręce ELŻBIETY KAUP
masz gwarancję, że

uzyska ona dla Ciebie najlepszą cenę
w najkrótszym czasie, pomoże w załatwieniu
spraw finansowych, prawnych, ułatwi
zorganizowanie przeprowadzki

PAMIĘTAJ! ELŻBIETA KAUP działa sprawnie

PAMIĘTAJ! ELŻBIETA KAUP i szybko
zawsze do twoich usług

PAMIĘTAJ! ELŻBIETA KAUP - 763-5555

GOLD CARD
AWARD 1986

227 228

ELŻBIETA
(ELIZABETH)
KORZYCKAPRZEDSTAWICIEL
COOKSVILLE DODGE
CHRYSLER

290 DUNDAS ST E Miss

(pomiedzy Cawthra i # 10)

TEL bus (416) 279-3031

Res 625 1961



ZNIŻKA PIENIĘDZA do \$ 3000

na wybrane modele. Olbrzymi wybór

PICKUP TRUCKS i VANOW

Model 1987 - rodzinny samochód Shadow

- Nowe samochody mają gwarancję 3 lata lub 80 tys. km

DOUBLE R
TRUCK DRIVER TRAININGNAUKA JAZDY NA SAMOCHODACH
CIŁZAROWYCH

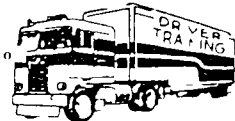
KATEGORIA A i B

- Ocena umiejętności i zaliczenia do kategorii
- Szkolenie pod kierunkiem doświadczonych instruktorów
- Wyposażenie w nowoczesny sprzęt

1005 Dufferin St. E. Tor.

1005 Dufferin St. E. Tor.

1005 Dufferin St. E. Tor.



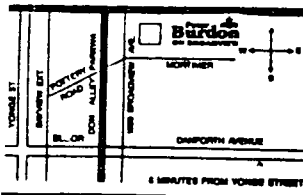
244-2725

Peter
Burdon
ON BROADVIEW

PONTIAC BUICK GMC TRUCKS

- BOGATY WYBÓR NAJNOWSZYCH MODELI 1987 ROKU
- OFERUJEMY RÓŻNE MODELE UŻYWANYCH SAMOCHODÓW
- UDZIELAMY POŻYCZEK GMAC NA BARDZO DOGODNYCH WARUNKACH
- MINIMALNA PIERWSZA WPLATA I NISKIE RATY
- ZAŁATWIAMY POŻYCZKI DLA NOWO PRZYBYŁYCH
- OFERUJEMY BEZKONKURENCYJNE WARUNKI SPRZEDAŻY - WSZYSTKIE FORMALNOŚCI ZWIĄZANE Z KUPNEM SAMOCHODU ZAŁATWIAMY NA MIEJSCU
- ZAŁATWIAMY TAKŻE SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW DLA PRACOWNIKÓW GM
- WSZYSTKICH INFORMACJI UDZIELAMY W JĘZYKU POLSKIM
- WYJĄTKOWO ATRAKCYJNA ZNIZKA CEN NA NIEKTÓRE MODELE
- GWARANCJA GM 100 TYS. KM

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH NASZYCH KLIENTÓW
DO SUPERNOWOCZESNEGO SALONU SAMOCHODOWEGO

Peter Burdon, Prezydent
Robert Mucha, Marketing

TEL 422-3322

1099 BROADVIEW AVE

TORONTO, ONT

M4K 2S4

T & R
HOUSE RENOVATION
40 High Park Ave # 2001
TEL (416) 769-3896

Renowacje malowanie tapetowanie
reperacje i modernizacja piwnic
i strychów oraz inne prace renowacyjne
Prosim

TOM KOWALSKI
i ROMAN MIRSKIEURO-AMERICAN
ELECTRICIAN Inc

Instalacje elektryczne
Residential, Commercial
Industrial

TEL (514) 334-2966

RENOVATION
HOUSE

Wykarczanie basamentów
renowacja kuchni łazienek
instalacje elektryczne malowa
nie kafelki ścianki działowe
renovation
TEL 438 3943 284-6719

FUREKA

Szafki kuchenne importowane z
Polski drzwi i szuflady z litego
drewna sosnowego 11 różnych
szafek ok 30 stop cena \$ 1147
Toronto 5178 Dundas W
TEL 233 9211

- zaproszenia dla krewnych z POLSKI
- oficjalny przedstawiciel PKO
- przeloty czarterowe i indywidualne do wszystkich krajów świata
- formalności paszportowe, wizowe, legalizacje
- ubezpieczenia dla przybywających z wizytą - 3 miesiące \$ 95 00
- tłumaczenia i akty notarialne
- Income tax

Proszę zgłaszać się do naszej fachowej załogi

EMPRESS

TRAVEL AGENCY Ltd.

185 Roncesvalles Ave., TORONTO, ONT M6R 2L5

(naprzeciw Credit Union)

TEL 536-3554

ROWLAND
MERCURY
FORD

POŻYCZKA 9.9 %

KLIMATYZACJA

BEZPŁATNA

w niektórych modelach samochodów

Dalsze informacje

TERESA BEDNARFK

Toronto 1800 O'Connor Dr

TEL 759 4422

CARCARE Co
Gasoline Service
Station

Fachowa pomoc we wszelkich
sprawach związanych
z problemami samochodowymi

560 Evans Ave

TEL 255 3245

CANADA STAR CENT FOR CAR
DEALER

TOTAL FORD

- Działanie z zezwoleniem
- Działanie z zezwoleniem
- Samochody dla klientów
- Otwarte w każdy dzień
- Specjalne ceny
- Działanie z zezwoleniem
- ROMAN CORSKI
- TEL (416) 781 5531
- 2401 DUFFERIN STREET
- (416) 781 5531

MIRAPOL Air Transit Co
TORONTO
MONTREAL -
TORONTO

Każdego wtorku i piątku
Superluksusowy minibus
Rezerwacje odlotów - pomoc w
odprawie bagażu
Sezonowa obniżka kosztów
TELEFONUJ Tadeusz

275 7747 i 239 9411

THORNHILL
SUZUKI
POSZUKUJE POWAŻNYCH
NABYWCOW DO KUPNA
SUZUKI FORSA
• Najbardziej ekonomiczny samochód
• SUZUKI SAMURAI
• Najlepszy WDW w Kanadzie
• Fajny i bezpieczny samochód
KRIS KRZEMINSKI 733-1717
777 Yonge Street, Thornhill

SAFETY
AUTO REPAIRSWIESEL AW SOKOLOWSKI
3005 Bloor St W. Etobicoke

TEL 231 6996

Szybką i tanio naprawę
samochodów i ciężarówek
wieloletnie doświadczenie
i zadowolonych klientów

SZYBKIE I SŁABE

COMPUTER
DISTRIBUTING

Konsultacje i sprzedaż
Markowe komputery po cenach
No Name - 2 letnia gwarancja
Unikalny system sprzedaży

Mówimy po polsku

Tel (416) 531-8786

POLSKI
ZŁOTNIK
z wiadomości o otwarciu nowego
sklepu złotniczego przy
87 Roncesvalles Ave. Toronto
Ont M6R 2K6
TEL (416) 532 6439

WYKONUJEMY USŁUGI
ZŁOTNICZE JAK

- grawerowanie
- naprawa biżuterii złotych i srebrnych
- skosowanie sznurów z powierzonego materiału i edlug zysku Klienta
- naprawa zegarków

FINE PIANO SERVICE

Strojenie pianin i fortepianów
strojenia koncertowe - wszelkie
naprawy
Zgłoszenia przyjmujemy w
językach polskim, angielskim
niemieckim
Toronto TEL 249 8628



SPORT POLONIJNY

UDANY SEZON KS "BIAŁY ORZEŁ"

Ostatnio otrzymaliśmy list z polonijnego klubu piłkarskiego Biały Orzeł z Montrealu w którym p. A. Malinowski zapoznaje nas z wynikami osiągniętymi przez ten klub imprezami towarzyszącymi działalności klubu a także przedstawia listę polonijnych sklepów i instytucji które wspomagają klub. Niestety ze względu na ograniczone miejsce w rubryce sportowej cytujemy tylko fragmenty listu.

Drużyna piłkarska Biały Orzeł z Montrealu zakończyła sezon piłkarski bardzo udanie jako że uzyskał awans do I Dywizji A R S C Concordia. Awans ten cieszy bardzo i jest zasługą trenera Sławomira Czopa samych zawodników oraz zarządu klubu. Należy również serdecznie podziękować wiernym kibicom którzy bez względu na warunki atmosferyczne gorąco zagrzewali drużynę do walki. Drużyna występowała w większości meczów w następującym składzie:
Bramka: Z. Nowak
Obrona: A. Malinowski, S. Czop
M. Kusy, D. Greniuk, W. Prugier
Pomoc: T. Kostek, W. Marchlewski
J. Hulewicz, S. Wieleba, A. Bilewicz
M. Pzonka
Atak: C. Zagalski, L. Gregorczyk
W. Strano, M. Jankowski, H. Syska
K. k. drużyny: Jozef Grabas

Na 18 rozegranych meczów mistrzowskich zespół wygrał 10, przegrał 2, zremisował 6.

Drużyna strzeliła 45 bramek, straciła 25.
Najlepsi strzelcy zespołu:
C. Zagalski 13 bramek, W. Marchlewski 12 bramek, L. Gregorczyk 6 bramek.
Należy również dodać iż kol. C. Zagalski został królem strzelców naszej dywizji i został uhonorowany specjalnym pucharem.

Jeżeli chodzi o drużynę rezerwową która występowała w V Dywizji to na 14 rozegranych meczów drużyna wygrała 4, przegrała 4, zremisowała 6.

Bramki strzelonych 27
Bramki straconych 28
Najlepsi strzelcy: M. Kos 8 bramek, J. Bilewicz 4 bramki, H. Syska 3 bramki.
Drużynę prowadzili p. p. Kos i Solski.

W dniu 4.10.86 została zorganizowana przez klub sportowy Biały Orzeł zabawa taneczna na której honorowym gościem był nasz reprezentacyjny napastnik wielokrotny (104 razy) reprezentant Polski p. Grzegorz Lato. Zasłużył się on bardzo dla polskiej piłki jako naprawdę wielki piłkarz i tak przyjęła to również nasza sportowa publiczność i uczestnicy. Zgotowano p. Grzegorzowi bardzo gorącą owację.

W dniu 26.10.86 został zorganizowany przez zarząd klubu Biały Orzeł honorowy obiad z udziałem wszystkich zawodników wraz z osobami towarzyszącymi z kibicami oraz osobami wspierającymi nasz klub. W trakcie obiadu zostały wręczone na grody i puchary dla najlepszych zawodników całego sezonu 1986 i tak:

I drużyna najlepszy obrońca: A. Malinowski
najlepszy pomocnik: T. Kosek
najlepszy napastnik: C. Zagalski

II drużyna najlepszy obrońca: Z. Węgrzyn
najlepszy pomocnik: H. Syska
najlepszy napastnik: A. Bilewicz.
Pozegnano również długoletniego i zasłużonego dla klubu piłkarza kol. Zdzisława Toporowicza który postanowił zakończyć swoją bogatą karierę piłkarską. Wręczony mu został specjalny puchar.
Zachęcamy sportową Polonię o popieranie naszego klubu. Każda suma może nam na kontynuowanie działalności sportowej na terenie Montrealu. Czeki można adresować na adres:

White Eagle Soccer Club in Montreal
7182 MONT JOIE St. Leonard
Quebec H5S 2L5 tel. (514) 725 3400

Dziękując za sympatyczny list redakcji Echa Tygodnia życzy samych zwycięstw Białym Orłom z Montrealu.

(ap)

Z PIŁKĄ PRZEZ ŚWIAT

* W meczach towarzyskich Irlandia Północna zremisowała w Tel Awiw z Izraelem 1:1 a Hiszpania przegrała w Madrycie z Anglią 2:4.

* W meczu eliminacyjnym do ME gr. 7 Irlandia pokonała Szkocję 1:0.

* W eliminacjach olimpijskich gr. B Włochy pokonały Portugalię 1:0.

* Reprezentacja NRD przegrała na Krete z reprezentacją tej wyspy 0:1.

Ogłoszenie piłkarskie

Klub sportowy Lato zaprasza wszystkich chętnych piłkarzy zainteresowanych treningami w hali. Możliwość korzystania z basenu.

Treningi odbywają się w piątki od 17.30 do 19. przy ulicy 155 Crawford (blisko skrzyżowania tej ulicy z Queen).

Zgłoszenia: Stefan Emerling
tel. 624 6799

Reprezentacja Polski w Belgii

W niedzielę 22.02.87 piłkarska reprezentacja Polski wyjechała do Belgii gdzie rozegra trzy mecze kontrolne. Polacy mają rozegrać dwa mecze z zespołami II ligi i jeden z pierwszoligowym Beerschotem. W kadrze Wojciecha Łazarkę znaleźli się następujący piłkarze:
bramkarze: Kazimierski (Legia) i Janowski (Lech)
obrońcy: Pawlak (Lech), Krol (Słask), Matysik (Gornik), Wjats (GKS Katowice), Ostrowski (Pogon), Kubicki i Wdowczyk (Legia)
rozgrywający: Tarasiewicz i Prusik (Słask), Karas (Legia), Urban (Gornik Z.)
napastnicy: Dziekanowski (Legia), Furtok i Koniarz (GKS Katowice), Lesniak (Pogon).

Trener reprezentacji miał powołać do datkowania jeszcze dwóch zawodników jako że do Belgii miało wyjechać 19 piłkarzy.

Włosi coraz bliżej finałów ME

Wielkim radosnym echem odbiło się we Włoszech zwycięstwo 1:0 piłkarskiej reprezentacji tego kraju z Portugalią w meczu eliminacyjnym ME. Mecz rozegrano w Lizbonie i 60 tys. widzów oglądało ciekawy i wyrównany pojedynek. Reprezentacja Portugalii bardzo chciała w tym meczu zatrzec nie miłe wspomnienia jakie pozostały po ich nieudanych występach w Meksyku. Nic z tego jednak nie wyszło. Nowa odmłodzona reprezentacja Włoch pod nowym kierownictwem Azelegio Viciniego odniosła bardzo ważne zwycięstwo które zbliżyło ich do awansu przyszłorocznych finałów ME w RFN. Włosi w 4 meczach eliminacyjnych ME nie stracili jeszcze punktu. Po meczu trener Vicini nie ukrywał radości.

Jestem bardzo zadowolony z wyniku mojej drużyny. Zdaje sobie sprawę że drużyna jeszcze nie gra tak jak powinna ale w obecnej reprezentacji jest dużo nowych młodych piłkarzy którym brakuje jeszcze rutyny i doświadczenia.

Włosi zagraли w składzie:
Zenga, F. Baresi, Bergomi, Ferri, Cabrini, Donadoni (83), De Napoli, Bagni, Giannini, Dossena (76), Matteoli, Altobelli, Viali.
Bramka Altobelli 40 min.

GRUPA 2

1 Włochy	4	11	2	8	0
2 Szwecja	3	8	1	5	1
3 Portugalia	3	2	3	2	4
4 Szwajcaria	3	3	6	1	5
5 Malta	3	0	12	0	6

Altobelli (z prawej) strzela zwycięskiego gola w meczu Portugalia Włochy (0:1).



Z TENISOWYCH KORTÓW



Boris Becker pokazał super formę w turnieju Indian Wells.



F. P. Roetsch (NRD) dwukrotny złoty medalista z Lake Placid.

Z NARCIARSKICH TRAS

Podczas mistrzostw świata w narciarstwie klasycznym rozgrywanych w Obersdorfie (RFN) odbyły się następne konkurencje.

Drużynowy konkurs skoków narciarskich na 90 m skoczni.

1 Finlandia (M. Nykaenen 110 i 111 m, T. Ylipuuri 108 i 109 m, P. Nikkola 111 i 116 m, P. Suorsa 107 i 107 m)	634 pkt
2 Norwegia (Ch. Eidhammer 104 i 100 m, H. Siernen 106 i 107 m, G. Fidjestøl 107 i 110 m, V. Opaas 108 i 111 m)	598 pkt
3 Austria (E. Vettori 104 i 107 m, R. Schallert 99 i 102 m, F. Neulaender 99 i 103 m, A. Felder 112 i 110 m)	587 pkt

Sztafeta mieszczyna 4 x 10 km

1 Szwecja (E. Oestlund, G. Svan, T. Wassberg, T. Mogren) 1 godz. 38 min. 46 sek.
2 ZSRR (A. Batjuk, V. Smirnow, M. Deviatjarow, V. Skahow) 1 godz. 38 min. 30 sek.
3 Norwegia (O. Aunli, V. Ulvang, G. Mikkelsplatt, T. Langli) 1 godz. 38 min. 48 sek.

Sztafeta kobiet 4 x 5 km

1 ZSRR (A. Ordina, N. Gawriluk, L. P. Putitsyna, A. Rizzowa) 58 min. 08 sek.
2 Norwegia (M. Dahlmo, N. Skeime, A. Jahren, A. Boc) 58 min. 46 sek.
3 Szwecja (M. Wallin, K. Lamberg, A. Dahlam, H. Westin) 59 min. 41 sek.

Kombinacja norweska (bieg na 15 km plus skoki na 70 m skoczni) drużynowo

1 NRD (T. Mueller, H. P. Pohl, H. Weinbuch) 1261,94 pkt
2 Norwegia (T. Bredesen, T. Loekken, H. Boegseth) 1244,98 pkt
3 ZSRR (A. Dundukow, A. Lewand, S. Cherwiakow) 1236,70 pkt

10 miejsce zajęła reprezentacja Polski (Janusz Gunka, Stanisław Ustupski, Tadeusz Bafia) 1145,80 pkt.

Bieg na 20 km kobiet

1 M. H. Westim (Szwecja) 57 min. 20 sek.
2 A. Rezczoja (ZSRR) 57 min. 47 sek.
3 L. Putitsyna (ZSRR) 58 min. 27 sek.

Skoki narciarskie na 70 m skoczni

1 J. Parma (CSRR) 89 i 87 m, 224,4 pkt
2 M. Nykaenen (Finlandia) 88 i 87 m, 216,5 pkt
3 V. Opaas (Norwegia) 90 i 85 m, 215,8 pkt
4 H. Siernen (Norwegia) 88 i 86 m, 215,5 pkt
5 J. Weissflog (NRD) 86 i 89 m, 215,3 pkt
6 A. P. Nikkola (Finlandia) 88 i 87 m, 213,8 pkt

Kombinacja norweska indywidualnie

1 Loekken (Norwegia) 423,80 pkt
2 Lynch (USA) 422,75 pkt
3 Bredesen (Norwegia) 422,48 pkt

Bieg na 15 km mieszczyna

1 Albarella (Włochy) 43 min. 01 sek.
2 Wassberg (Szwecja) 46 min. 06 sek. straty
3 Deviatjarow (ZSRR) 7 min. 08 sek. straty

Drugi złoty medal zdobył F. P. Roetsch (NRD) podczas mistrzostw świata w biathlonie rozgrywanych w Lake Placid (USA). Po zwycięstwie w biegu na 20 km Roetsch był także bezkonkurencyjny w biegu na 10 km. Wyniki:

1 Roetsch 29 min. 49 sek.
2 Jacob (NRD) 40 min. 02 sek. straty
3 Sehmisch (NRD) 1 min. 05 sek. straty

● Boris Becker wygrał tenisowy turniej w Indian Wells (USA) pokonując w finale Stefana Edberga 6:4, 6:4, 7:5. Edberg, który od 15 spotkań nie schodził z kortów pokonany musiał uznać wyższość tenisisty niemieckiego. Było to już siódme kolejne zwycięstwo Beckera nad Edbergiem. Finał debla wygrali Francuzi: Guy Forget i Yannick Noah po zwycięstwie nad parą niemiecką B. Becker i E. Jelen 6:4, 7:6 (7:2).

● Tenisowy turniej w Boca Raton (USA) wygrała tenisistka niemiecka Steffi Graf. W finale Graf pokonała Helenę Sukową (CSRR) 6:2, 6:3. Finał debla wygrali Rosjanki: S. Parkhomenko i L. Sawczenko po zwycięstwie nad parą amerykańską Ch. Everi i Lloyd P. Shriver 6:0, 3:6, 6:2.

Rubrykę sportową
zredagował

Adam POLANSKI